

Protokół nr 13/2023
z LVIII Sesji Rady Powiatu
Ropczycko-Sędziszowskiego
1 grudnia 2023 roku
godzina 12:00

Obrady rozpoczęto 1 grudnia 2023 roku o godz. 12:00, a zakończono o godz. 17:40 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 18 członków. Lista obecności stanowi załącznik do protokołu.

Obecni:

1. Piotr Bała
2. Andrzej Bączkowski
3. Sławomir Bezara
4. Rafał Bokota
5. Jarosław Broda
6. ~~Marzena Cielec~~
7. Wioletta Czerniak
8. Witold Darlak
9. Józef Drozd
10. Krzysztof Dziuba
11. Bernadeta Frysztak
12. Jerzy Kiebała
13. Jerzy Niedzielski
14. Józef Rojek
15. Wiesław Rygiel
16. Anna Sroka
17. Marcin Świerad
18. Wiesław Wojdon
19. Stanisław Wrona

1. Otwarcie Sesji.

Przewodniczący Rady Powiatu Pan Józef Rojek otworzył obrady LVIII Sesji Rady Powiatu. Przewodniczący przywitał.

Przewodniczący Rady zarządził sprawdzenie kworum: 18 osób obecnych.

Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada może podejmować skuteczne decyzje.

2. Przedstawienie proponowanego porządku obrad.

Przewodniczący poddał pod głosowanie porządek obrad wraz ze zmianami.

Głosowano w sprawie:

zatwierdzenia proponowanego porządku obrad wraz z Autopoprawką w punkcie 3 f), tj. zmiana Załącznika Nr 1.

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (18) - Piotr Bała, Andrzej Bączkowski, Sławomir Bezara, Rafał Bokota, Jarosław Broda, Wioletta Czerniak, Witold Darlak, Józef Drozd, Krzysztof Dziuba, Bernadeta Fryszak, Jerzy Kiebała, Jerzy Niedzielski, Józef Rojek, Wiesław Rygiel, Anna Sroka, Marcin Świerad, Wiesław Wojdon, Stanisław Wrona

NIEOBECNI (1) - Marzena Cielec

3. Rozpatrzenie projektów i podjęcie Uchwał:

a) w sprawie: zatwierdzenia planu pracy Rady Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego na 2024 rok,

Przewodniczący Rady Powiatu Pan Józef Rojek poddał pod głosowanie projekt Uchwały.

Głosowano w sprawie:

w sprawie: zatwierdzenia planu pracy Rady Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego na 2024 rok

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (18) - Piotr Bała, Andrzej Bączkowski, Sławomir Bezara, Rafał Bokota, Jarosław Broda, Wioletta Czerniak, Witold Darlak, Józef Drozd, Krzysztof Dziuba, Bernadeta Fryszak, Jerzy Kiebała, Jerzy Niedzielski, Józef Rojek, Wiesław Rygiel, Anna Sroka, Marcin Świerad, Wiesław Wojdon, Stanisław Wrona

NIEOBECNI (1) - Marzena Cielec

b) w sprawie: zatwierdzenia planu pracy i kontroli Komisji Rewizyjnej na 2024 rok,

Przewodniczący Rady Powiatu Pan Józef Rojek poddał pod głosowanie projekt Uchwały.

Głosowano w sprawie:

w sprawie: zatwierdzenia planu pracy i kontroli Komisji Rewizyjnej na 2024 rok

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (18) - Piotr Bała, Andrzej Bączkowski, Sławomir Bezara, Rafał Bokota, Jarosław Broda, Wioletta Czerniak, Witold Darlak, Józef Drozd, Krzysztof Dziuba, Bernadeta Fryszak, Jerzy Kiebała, Jerzy Niedzielski, Józef Rojek, Wiesław Rygiel, Anna Sroka, Marcin Świerad, Wiesław Wojdon, Stanisław Wrona

NIEOBECNI (1) - Marzena Cielec

c) w sprawie: zatwierdzenia planów pracy stałych Komisji Rady Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego na 2024 rok,

Przewodniczący Rady Powiatu Pan Józef Rojek poddał pod głosowanie projekt Uchwały.

Głosowano w sprawie:

w sprawie: zatwierdzenia planów pracy stałych Komisji Rady Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego na 2024 rok

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (18) - Piotr Bała, Andrzej Bączkowski, Sławomir Bezara, Rafał Bokota, Jarosław Broda, Wioletta Czerniak, Witold Darlak, Józef Drozd, Krzysztof Dziuba, Bernadeta Fryszak, Jerzy Kiebała, Jerzy Niedzielski, Józef Rojek, Wiesław Rygiel, Anna Sroka, Marcin Świerad, Wiesław Wojdon, Stanisław Wrona

NIEOBECNI (1) - Marzena Cielec

d) w sprawie: upoważnienia do zaciągnięcia zobowiązania finansowego na 2024 r. na realizację zadania z zakresu administracji rządowej, dotyczącego udzielania nieodpłatnej pomocy prawnej, świadczenia nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego wraz z nieodpłatną mediacją oraz edukacji prawnej,

Przewodniczący Rady Powiatu Pan Józef Rojek poddał pod głosowanie projekt Uchwały.

Głosowano w sprawie:

w sprawie: upoważnienia do zaciągnięcia zobowiązania finansowego na 2024 r. na realizację zadania z zakresu administracji rządowej, dotyczącego udzielania nieodpłatnej pomocy prawnej, świadczenia nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego wraz z nieodpłatną mediacją oraz edukacji prawnej

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (18) - Piotr Bała, Andrzej Bączkowski, Sławomir Bezara, Rafał Bokota, Jarosław Broda, Wioletta Czerniak, Witold Darlak, Józef Drozd, Krzysztof Dziuba, Bernadeta Frysztak, Jerzy Kiebała, Jerzy Niedzielski, Józef Rojek, Wiesław Rygiel, Anna Sroka, Marcin Świerad, Wiesław Wojdon, Stanisław Wrona

NIEOBECNI (1) - Marzena Cielec

e) w sprawie: ustalenia obowiązujących w 2024 r. stawek opłat i kosztów za usunięcie pojazdu z drogi oraz jego przechowywanie na parkingu strzeżonym,

Przewodniczący Rady Powiatu Pan Józef Rojek poddał pod głosowanie projekt Uchwały.

Głosowano w sprawie:

w sprawie: ustalenia obowiązujących w 2024 r. stawek opłat i kosztów za usunięcie pojazdu z drogi oraz jego przechowywanie na parkingu strzeżonym

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (17) - Piotr Bała, Andrzej Bączkowski, Sławomir Bezara, Rafał Bokota, Jarosław Broda, Witold Darlak, Józef Drozd, Krzysztof Dziuba, Bernadeta Frysztak, Jerzy Kiebała, Jerzy Niedzielski, Józef Rojek, Wiesław Rygiel, Anna Sroka, Marcin Świerad, Wiesław Wojdon, Stanisław Wrona

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1) - Wioletta Czerniak

NIEOBECNI (1) - Marzena Cielec

Bezpośrednio po zakończeniu głosowania Radna Wioletta Czerniak zgłosiła problemy techniczne.

W wyniku powyższego Przewodniczący Rady Powiatu zarządził reasumpcję głosowania i poddał powtórnie przedmiotowy projekt Uchwały pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:

w sprawie: ustalenia obowiązujących w 2024 r. stawek opłat i kosztów za usunięcie pojazdu z drogi oraz jego przechowywanie na parkingu strzeżonym

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 0,WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (18) - Piotr Bała, Andrzej Bączkowski, Sławomir Bezara, Rafał Bokota, Jarosław Broda, Wioletta Czerniak, Witold Darlak, Józef Drozd, Krzysztof Dziuba, Bernadeta Fryszak, Jerzy Kiebała, Jerzy Niedzielski, Józef Rojek, Wiesław Rygiel, Anna Sroka, Marcin Świerad, Wiesław Wojdon, Stanisław Wrona

NIEOBECNI (1) - Marzena Cielec

f) w sprawie: zmiany uchwały własnej Nr XXIII/179/2013 z dnia 23 maja 2013 r. w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych i dworców, których właścicielem lub zarządzającym jest Powiat Ropczycko-Sędziszowski oraz warunków i zasad korzystania z tych obiektów,

Przewodniczący Rady Powiatu Pan Józef Rojek poddał pod głosowanie projekt Uchwały.

Głosowano w sprawie:

w sprawie: zmiany uchwały własnej Nr XXIII/179/2013 z dnia 23 maja 2013 r. w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych i dworców, których właścicielem lub zarządzającym jest Powiat Ropczycko-Sędziszowski oraz warunków i zasad korzystania z tych obiektów

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 0,WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (18) - Piotr Bała, Andrzej Bączkowski, Sławomir Bezara, Rafał Bokota, Jarosław Broda, Wioletta Czerniak, Witold Darlak, Józef Drozd, Krzysztof Dziuba, Bernadeta Frysztak, Jerzy Kiebała, Jerzy Niedzielski, Józef Rojek, Wiesław Rygiel, Anna Sroka, Marcin Świerad, Wiesław Wojdon, Stanisław Wrona

NIEOBECNI (1) - Marzena Cielec

g) w sprawie: zawarcia porozumienia z Wojewodą Podkarpackim,

Przewodniczący Rady Powiatu Pan Józef Rojek poddał pod głosowanie projekt Uchwały.

Głosowano w sprawie:

w sprawie: zawarcia porozumienia z Wojewodą Podkarpackim

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (18) - Piotr Bała, Andrzej Bączkowski, Sławomir Bezara, Rafał Bokota, Jarosław Broda, Wioletta Czerniak, Witold Darlak, Józef Drozd, Krzysztof Dziuba, Bernadeta Frysztak, Jerzy Kiebała, Jerzy Niedzielski, Józef Rojek, Wiesław Rygiel, Anna Sroka, Marcin Świerad, Wiesław Wojdon, Stanisław Wrona

NIEOBECNI (1) - Marzena Cielec

h) w sprawie: powierzenia Gminie Sędziszów Małopolski zadania zarządzania drogą powiatową Nr 1332R w m. Czarna Sędziszowska,

Przewodniczący Rady Powiatu Pan Józef Rojek poddał pod głosowanie projekt Uchwały.

Głosowano w sprawie:

w sprawie: powierzenia Gminie Sędziszów Małopolski zadania zarządzania drogą powiatową Nr 1332R w m. Czarna Sędziszowska

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (18) - Piotr Bała, Andrzej Bączkowski, Sławomir Bezara, Rafał Bokota, Jarosław Broda, Wioletta Czerniak, Witold Darlak, Józef Drozd, Krzysztof Dziuba, Bernadeta Frysztak, Jerzy Kiebała, Jerzy Niedzielski, Józef Rojek, Wiesław Rygiel, Anna Sroka, Marcin Świerad, Wiesław Wojdon, Stanisław Wrona

NIEOBECNI (1) - Marzena Cielec

i) w sprawie: zmieniająca Uchwałę Nr XLVIII/301/2023 z dnia 30 marca 2023 r. w sprawie zaciągnięcia zobowiązania finansowego na 2024 rok,

Przewodniczący Rady Powiatu Pan Józef Rojek poddał pod głosowanie projekt Uchwały.

Głosowano w sprawie:

w sprawie: zmieniająca Uchwałę Nr XLVIII/301/2023 z dnia 30 marca 2023 r. w sprawie zaciągnięcia zobowiązania finansowego na 2024 rok

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (18) - Piotr Bała, Andrzej Bączkowski, Sławomir Bezara, Rafał Bokota, Jarosław Broda, Wioletta Czerniak, Witold Darlak, Józef Drozd, Krzysztof Dziuba, Bernadeta Frysztak, Jerzy Kiebała, Jerzy Niedzielski, Józef Rojek, Wiesław Rygiel, Anna Sroka, Marcin Świerad, Wiesław Wojdon, Stanisław Wrona

NIEOBECNI (1) - Marzena Cielec

j) w sprawie: zmian w budżecie Powiatu na 2023 rok,

Przewodniczący Rady Powiatu Pan Józef Rojek poddał pod głosowanie projekt Uchwały.

Głosowano w sprawie:

w sprawie: zmian w budżecie Powiatu na 2023 rok

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (18) - Piotr Bała, Andrzej Bączkowski, Sławomir Bezara, Rafał Bokota, Jarosław Broda, Wioletta Czerniak, Witold Darlak, Józef Drozd, Krzysztof Dziuba, Bernadeta Frysztak, Jerzy Kiebała, Jerzy Niedzielski, Józef Rojek, Wiesław Rygiel, Anna Sroka, Marcin Świerad, Wiesław Wojdon, Stanisław Wrona

NIEOBECNI (1) - Marzena Cielec

k) w sprawie: ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych w 2024 roku,

Przewodniczący Rady Powiatu Pan Józef Rojek poddał pod głosowanie projekt Uchwały.

Głosowano w sprawie:

w sprawie: ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych w 2024 roku

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (17) - Piotr Bała, Andrzej Bączkowski, Sławomir Bezara, Rafał Bokota, Jarosław Broda, Wioletta Czerniak, Witold Darlak, Krzysztof Dziuba, Bernadeta Frysztak, Jerzy Kiebała, Jerzy Niedzielski, Józef Rojek, Wiesław Rygiel, Anna Sroka, Marcin Świerad, Wiesław Wojdon, Stanisław Wrona

PRZECIW (1) - Józef Drozd

NIEOBECNI (1) - Marzena Cielec

I) w sprawie: uchwalenia „Rocznego programu współpracy Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalność pożytku publicznego i o wolontariacie na 2024 rok”.

Przewodniczący Rady Powiatu Pan Józef Rojek poddał pod głosowanie projekt Uchwały.

Głosowano w sprawie:

w sprawie: uchwalenia rocznego programu współpracy Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalność pożytku publicznego na 2024 rok

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (18) - Piotr Bała, Andrzej Bączkowski, Sławomir Bezara, Rafał Bokota, Jarosław Broda, Wioletta Czerniak, Witold Darlak, Józef Drozd, Krzysztof Dziuba, Bernadeta Frysztak, Jerzy Kiebała, Jerzy Niedzielski, Józef Rojek, Wiesław Rygiel, Anna Sroka, Marcin Świerad, Wiesław Wojdon, Stanisław Wrona

NIEOBECNI (1) - Marzena Cielec

5. Sprawozdanie Starosty z prac Zarządu Powiatu.

6. Wnioski Radnych.

Wg stenogramu.

7. Zamknięcie posiedzenia.


W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady Powiatu Pan Józef Rojek zamknął obrady LVIII Sesji Rady Powiatu Ropczyce-Sędziszowskiego dziękując wszystkim za przybycie.

Załączniki do protokołu:

- lista obecności,
- STENOGRAM z LVIII Sesji Rady Powiatu Ropczycko- Sędziszowskiego w dniu 1 grudnia 2023 r.

Przewodniczący

Rady Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego
Józef Rojek

Przygotowała: E. Dziejic-Placek 

**Załącznik do Protokołu nr 13/2023
z LVIII Sesji Rady Powiatu
Ropczycko-Sędziszowskiego**

STENOGRAM z LVIII Sesji Rady Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego
w dniu 1 grudnia 2023 r.

Dzień dobry Państwu, witam serdecznie.

Otwieram LVIII sesję Rady Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego i serdecznie witam. Witam Zarząd Powiatu w osobach Starosty Pana Witolda Darłaka, Andrzeja Bączkowskiego, etatowego członka Zarządu. Witam, jak również Sławomira Bezare, społecznego członka Zarządu. Witam serdecznie Panią Sabinę Wlezień, Sekretarza Powiatu. Witam Pana Jacka Worowskiego, Skarbnika Powiatu. Serdecznie witam Pana Marka Tęczara, wójta Gminy Wielopole Skrzyńskie. witam kierowników powiatowych służb i inspekcji. Widzę, że tylko jest jedna osoba, mianowicie Pan Brygadier Paweł Szkoła, zastępca Komendanta Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej, którego serdecznie witam. Witam dyrektorów jednostek organizacyjnych Powiatu w osobach Pana Jacka Posłusznego, dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Ropczycach, Pana Tomasza Barana, dyrektora Zespołu Opieki Zdrowotnej w Ropczycach, Panią Monikę Kwietniewską, dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, witam Panią Agnieszkę Ochał, dyrektora Powiatowego Centrum Edukacji Kulturalnej w Ropczycach, Panią Halinę Kryśę, dyrektora DPS w Rudzie, Pana Marcina Brzozowskiego, dyrektora DPS w Lubzinie, Pana Huberta Paśko, dyrektora Liceum Ogólnokształcącego w Ropczycach, Panią Sabinę Kolbusz, dyrektora Zespołu Szkół Technicznych w Sędziszowie Małopolskim, Pana Mariusza Pilcha, dyrektora Zespołu Szkół w Ropczycach, Panią Dorotę Bieszcz-Daniluk, dyrektora Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Ropczycach. Witam Panią Agnieszkę Nazimek, dyrektora Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Ropczycach. Serdecznie witam dyrektorów wydziałów i kierowników referatów Starostwa Powiatowego w Ropczycach. Witam serdecznie Panią Mecenasa Bernadettę Safin-Wielis.

Bardzo serdecznie witam wszystkich radnych Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego.

Szanowni Państwo, sprawdzam kworum. Jest wynik, chociaż u mnie się jeszcze nie pojawiło, ale tam na tablicy. Osiemnaście osób obecnych, jedna osoba nieobecna. Dziękuję bardzo, stwierdzam, że Rada Powiatu w dniu dzisiejszym może podejmować prawnie skuteczne uchwały i decyzje.

Państwo otrzymaliście porządek obrad. Z tego, co wiem, to będzie jedna autopoprawka do uchwały 3f.

Pan Starosta, bardzo proszę zaprezentować, na czym ta autopoprawka będzie polegała, ewentualnie Pani dyrektor Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego uzupełni tu, gdyby były jakieś niejasności. Proszę bardzo Panie Starosto.

- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado proszę o wprowadzenie do projektu uchwały, o której mowa w punkcie 3f, jak tutaj Pan Przewodniczący podpowiadał i wskazał. Autopoprawki, dotyczącej zmiany załącznika numer 1, polegającej na dodaniu dwóch

-Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, komisja pozytywnie zaopiniowała projekt przedmiotowej uchwały. Dziękuję.
Dziękuję bardzo. Czy jakieś pytania? Jeśli nie ma, to poddaję projekt uchwały pod głosowanie.

Jest komplet za 18, przeciw 0, wstrzymujących się 0. Jedna osoba nieobecna. Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

I kolejny projekt uchwały, 3 b) w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej. Oczywiście tu komisja tym planem zajmowała się Komisja Rewizyjna. Tylko komisja. Pani Przewodnicząca Bernadetta Frysztak, bardzo proszę o stanowisko.

- Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Komisja Rewizyjna również jednogłośnie zatwierdziła plan pracy i kontroli na 2024 rok.

- Dziękuję bardzo. Jeśli nie ma pytań, to poddaję projekt uchwały pod głosowanie. Jest wynik głosowania za 18, przeciw 0, wstrzymujących się 0, jedna osoba nieobecna. Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Kolejny projekt uchwały to 3 c) w sprawie zatwierdzenia planów pracy stałych Komisji Rady Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego na 2024 rok. I po kolei.

Komisja Budżetu, Finansów i Promocji. Pan Przewodniczący Rafał Bokota.

- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Dziękuję.

-Dziękuję bardzo. Pan Przewodniczący Krzysztof Dziuba, Komisja Rozwoju Gospodarczego i Ochrony Środowiska.

- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Dziękuję.

Komisja Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki. Przewodniczący, Pani Józef Drozd.

- Panie Przewodniczący, Komisja Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki pozytywnie zaopiniowała.

- Komisja Zdrowia, Bezpieczeństwa i Spraw Społecznych. Pan Przewodniczący Piotr Bała.

- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Komisja pozytywnie zaopiniowała.

- Komisja Skarg, Wniosków i Petycji, Przewodniczący Pani Wioletta Czerniak.

- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Komisja Skarg, Wniosków i Petycji pozytywnie zaopiniowała uchwałę. Dziękuję.

Dziękuję bardzo. Jeśli nie ma pytań, to poddaję wszystkie te projekty uchwał pod głosowanie. Odczytuję wynik głosowania.

Za 18, przeciw 0, wstrzymujących się 0, nieobecna jedna osoba. Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Kolejny projekt uchwały to 3 d) w sprawie upoważnienia do zaciągnięcia zobowiązania finansowego na 2024 rok na realizację zadania z zakresu administracji rządowej, dotyczącego udzielenia nieodpłatnej pomocy prawnej, świadczenia nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego wraz z nieodpłatną mediacją oraz edukacji prawnej. Tytułem wprowadzenia Pani dyrektor Król, proszę bardzo.

- Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, Panie Panowie Radni, w związku z kwestiami organizacyjnymi, dotyczącymi konieczności zawarcia jeszcze w bieżącym roku kalendarzowym umów na przyszły rok budżetowy na 2024 w przedmiotowym zakresie, biorąc również pod uwagę zasady wynikające z ustawy o finansach publicznych, a dotyczące się gospodarowania budżetem Powiatu w celu dokonania takich czynności Rada Powiatu powinna upoważnić Zarząd w przedmiotowym zakresie. I tutaj jeśli chodzi już konkretnie o kwestie, związane z omawianym projektem uchwały. Upoważnienie dotyczy zaciągnięcia zobowiązania na 2024 rok w łącznej kwocie 198 404,00 złotych w przedmiocie realizacji zadania z zakresu administracji rządowej finansowanego z budżetu państwa w stu procentach, dotyczącego udzielania nieodpłatnej pomocy prawnej, świadczenia nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego wraz z nieodpłatną mediacją oraz edukacji prawnej na terenie naszego Powiatu. Łączna kwota zobowiązania, czyli 198 404,00 zł, obejmuje kwotę 64 024,00 zł, która ma być przeznaczona na wynagrodzenia dla adwokatów i radców prawnych, których to narzucają nam samorządy prawnicze z terenu Województwa Podkarpackiego oraz na sfinansowanie edukacji prawnej oraz wykonywanie realizacji nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego wraz z mediacją przez organizację pozarządową, która już została wyłoniona w ramach konkursowych. Bardzo dziękuję.

- Dziękuję bardzo. Dziękuję. Komisja Budżetu Finansów i Promocji zajmowała się tą kwestią. Przewodniczący Pan Rafał Bokota, bardzo proszę o stanowisko komisji.

- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Dziękuję.

- Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z Państwa chciał zadać?

Jest zgłoszenie. Pani radna Wioletta Czemarnik, bardzo proszę.

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Pani dyrektor, ja mam takie pytanie. Tak z czystej ciekawości chciałam zapytać, czy dużo osób korzysta z takiej nieodpłatnej pomocy prawnej? I jeszcze jedno, jeżeli chodzi o mediatora, kiedy można skorzystać z pomocy mediatora? Bo ostatnio miałam takie sygnały, że są osoby, które z takiej pomocy chciałyby skorzystać.

- Pani radna, szanowni Państwo, jeśli chodzi o kwestie związane z ilością usług w zakresie nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego wraz z mediacją i edukacji prawnej, powiem tak, w sprawozdaniu na koniec 2022 roku udzielono takich porad łącznie 350. Natomiast żebyście mieli Państwo takie porównanie na dzień 31 października tego roku, takich porad udzielono już 450. I z roku na rok widzimy tendencję, że tak powiem wzrostową. Natomiast jeśli chodzi o kwestie związane z nieodpłatną mediacją. Tak jak już tutaj przy omawianiu tej uchwały wspominałam, nieodpłatna mediacja jest realizowana, ma być realizowana praktycznie w każdym punkcie, który my jako Powiat Ropczycko-Sędziszowski organizujemy. I w kwestii praktycznej ma się odbywać tak, że jeśli przychodzi strona i zgłasza, że tak powiem strona albo raczej strony, dlatego że żeby była mediacja potrzebne są co najmniej dwie strony, zgłasza taką potrzebę, wtedy jest oczywiście umawiane spotkanie na odpowiedni termin. Każdy punkt, który, że tak powiem, my tutaj jako Powiat Ropczycko-Sędziszowski organizujemy, ma być i jest wyposażony w odpowiednie środki, jeśli chodzi o kwestie infrastruktury, czyli odpowiednie umeblowanie, stół, co najmniej cztery krzesła, zapewnienie pewnego rodzaju takiej intymności, odosobnienia, żeby nikt z zewnątrz nie słyszał, dlatego że mediacje

czasami przechodzą niekoniecznie w cichej atmosferze i jest to po prostu możliwe. Trzeba po prostu u każdego prawnika, u którego zaciąga się porady, można przyjść, zgłosić zamiar i oczywiście to nie jest tak, że przychodzą dwie strony i te mediacje są ad hoc organizowane, ale jest to możliwe na zasadzie takiej, że trzeba ustalić termin, zorganizować miejsce. A to jest oczywiście nieopłatne. Dziękuję bardzo za informacje

- Dziękuję Bardzo. I Pan Starosta Witold Darłak, proszę bardzo.

- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, korzystając z okazji, też pragnę tutaj dopowiedzieć, czy uzupełnić, że te punkty porad prawnych zlokalizowane są na terenie wszystkich gmin naszego Powiatu. Takie porozumienia są zawarte z wójtami, burmistrzami i dzięki ich przychylności te punkty mogą być właśnie w poszczególnych siedzibach gmin zlokalizowane, udostępniane i tym samym jest bliżej. Bliżej po prostu mieszkańcy mają do tej nieodpłatnej pomocy prawnej. I właśnie korzystając z tej okazji chciałbym tutaj wszystkim wójtom i Burmistrzowi Sędziszowa podziękować za tę współpracę w tym zakresie dlatego, że Panowie samorządowcy udostępniają te miejsca w swoich siedzibach. Przeważnie są to siedziby gmin czy urzędu miasta. Chociaż niekoniecznie, ale na koszt danego samorządu taki punkt jest zorganizowany i możliwość korzystania z tego punktu dla mieszkańców danej gminy jest możliwa. Więc bardzo przy okazji, przy tej okazji dziękuję. Takie porozumienia na kolejny rok, czyli 2024 też już są zawarte, czyli te punkty jak w ubiegłych latach, wzorem lat ubiegłych również w 2024 na terenie tych wszystkich gmin. No i oczywiście na terenie Gminy Ropczyce też jest siedziba tego punktu, tych punktów w siedzibie Starostwa, więc tutaj nie ma potrzeby, żeby w Gminie taki punkt był organizowany w Gminie Ropczyce. Chodzi o to żeby w każdej gminie taki punkt był, więc to jest jakby zapewnione. No i dziękuję. Oczywiście liczę na dalszą współpracę z wójtami, burmistrzami w tym zakresie. Dziękuję.

- Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej zgłoszeń. W związku z tym poddaję pod głosowanie projekt uchwały.

Odczytuję wynik głosowania. Za 18, przeciw 0, wstrzymujących się 0. Nieobecna jedna osoba. Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

I kolejny projekt uchwały 3 e) w sprawie ustalenia obowiązujących w 2024 roku stawek opłat i kosztów za usunięcie pojazdu z drogi oraz jego przechowywanie na parkingu strzeżonym.

I tytułem wprowadzenia Pani Joanna Cesarz, dyrektor Wydziału Komunikacji i Transportu Starostwa Powiatowego. Bardzo proszę.

- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, przedmiotowa uchwała spowodowana jest corocznym obowiązkiem, wynikającym z ustawy o prawo ruchu drogowym, ustalania wysokości opłat za usunięcie pojazdu jego przechowywanie na wyznaczonym parkingu strzeżonym oraz wysokości kosztów w przypadku odstąpienia od wykonania dyspozycji usunięcia pojazdu. Podejmując uchwałę należy uwzględnić, że wysokość ustalonych opłat nie może przekroczyć maksymalnych stawek kwotowych, które Minister do spraw finansów publicznych ogłasza co roku w drodze obwieszczenia. W dniu 2 sierpnia 2023 roku Minister Finansów ogłosił maksymalne stawki za usunięcie pojazdu z drogi i jego parkowanie na parkingu strzeżonym, obowiązujące w roku 2024. I w porównaniu z rokiem ubiegłym wysokość tych stawek wzrosła o 15 procent. W projekcie uchwały proponuje się również podwyższenie stawek opłat, jakie obowiązywały dotychczas o 15 procent. Opłaty zostały ustalone w oparciu o rynkowe koszty wykonywania usług na terenie Powiatu, a ich wysokość oscyluje w granicach

od 60 do 83% wysokości stawek maksymalnych określonych w obwieszczeniu Ministra Finansów. Najczęściej usuwanym pojazdem z drogi jest pojazd o dopuszczalnej masie całkowitej do 3,5 tony. Proponowana stawka za usunięcie tego pojazdu wynosi 575,00 zł, a każda doba przechowywania za każdą dobę 35,00 zł. W uchwale zawarte zostały także stawki opłat dla usuwanych i przechowywanych pojazdów, przewożących towary niebezpieczne. Ich wysokość została ustalona na poziomie maksymalnym.

- Dziękuję bardzo. Komisja Rozwoju Gospodarczego i Ochrony Środowiska zajmowała się tą kwestią. Pan Przewodniczący Krzysztof Dziuba, bardzo proszę o stanowisko komisji.

- Panie Przewodniczący, Wysoka Rada Komisja wydała pozytywną opinię projektu tej uchwały.

- Dziękuję bardzo, otwieram dyskusję.

Czy ktoś z Państwa w tej kwestii chciał zadać pytanie? Jest zgłoszenie.

Pan radny Jarosław Broda, bardzo proszę.

- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ja może nie bezpośrednio w tej sprawie, ale też związane z finansami. Czy mógłby Pan Przewodniczący jako organizator sesji poprosić w przerwie konserwatora, żeby wymienił tą żarówkę, bo w tych warunkach się nie da pracować? Ja się domyślam, że to jest takie mruganie, bieda mruga po prostu do Starostwa. Dziękuję.

- Dziękuję. Czy jeszcze ktoś z Państwa chciał zadać pytanie?

Nie widzę, w związku z tym poddaję projekt uchwały pod głosowanie. No i uspokoiła się chyba. Nie jeszcze. Odczytuję... [niesłyszalne] Reasumpcja. Reasumpcja głosowania. Nie ma... (Reasumpcja głosowana na ustny wniosek Radnej Wioletty Czerniak). Zamykamy jeszcze raz, proszę. Uchwała by i tak przeszła, no ale... Komfort. Komfort niedobry. Jest, już mamy ponownie.

Odczytuję wynik głosowania. Za 18, przeciw 0, wstrzymujących się 0, nieobecna 1 osoba. Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

I kolejny projekt uchwały, 3 f) w sprawie zmiany uchwały własnej numer 23/179/2013 z dnia 23 maja 2013 roku, w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych i dworców, których właścicielem lub zarządzającym jest Powiat Ropczycko-Sędziszowski oraz warunków i zasad korzystania z tych obiektów. W kwestii tej uchwały zgłoszona została autopoprawka. W szczególności, ewentualnie tu Pan Starosta prosił, żeby, że to będzie w tym momencie, Pani Dyrektor Joanna Cesarz, bardzo proszę.

- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, w związku z powstaniem nowych przystanków komunikacyjnych znajdujących się przy drogach powiatowych oraz otrzymaniem uchwał Rady Miejskiej w Ropczycach, Rady Gminy w Ostrowie, wskazujących wstępne lokalizacje tych przystanków, zaszła konieczność określenia nowego wykazu przystanków w ciągach dróg i ulic Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego, stanowiącego załącznik numer jeden do uchwały w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych i dworców, których właścicielem lub zarządzającym jest Powiat Ropczycko-Sędziszowski oraz warunków i zasad korzystania z tego obiektu. W dniu dzisiejszym otrzymaliśmy również uchwałę Rady Miejskiej w Sędziszowie Małopolskim z dnia wczorajszego, to jest 30 listopada 2023

roku z prośbą o jej uwzględnienie przy określeniu przystanków Powiatu. W związku z czym ponownie zaktualizowano wykaz i ostatecznie zmiana treści załącznika numer 1, polega na dodaniu przystanków przy drodze powiatowej numer 13 60 R w Ropczycach na ulicy Ogrodniczej, w miejscowości Kozodrza przy drodze powiatowej numer 13 31 R, w Sędziszowie Małopolskim przy drodze powiatowej numer 12 25 R na ulicy króla Kazimierza Jagiellończyka oraz przy drodze powiatowej numer 13 30 R na ulicy Wolickiej. Ponadto w związku z opracowaniem i zatwierdzeniem projektów stałej organizacji ruchu przy drogach powiatowych w Klęczanach i Brzozówce ustalono nowe lokalizacje istniejących tam przystanków. Pozostałe zapisy uchwały nie ulegają zmianie.

Dziękuję bardzo. Komisja Rozwoju Gospodarczego i Ochrony Środowiska tą kwestię rozpatrywała. Pan Przewodniczący Krzysztof Dziuba. Bardzo proszę o stanowisko.

- Komisja Rozwoju Gospodarczego wydała pozytywną opinię przedstawionemu projektowi uchwały.

- Dziękuję bardzo i otwieram dyskusję. Czy ktoś z Państwa radnych chciał zadać pytanie w tej materii?

Nie widzę poddaję pod głosowanie projektu uchwały. Odczytuję wynik głosowania. Za 18, przeciw 0, wstrzymujących się 0, jedna osoba nieobecna. Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

I kolejny projekt uchwały 3 g) w sprawie zawarcia porozumienia z Wojewodą Podkarpackim. Tytułem wprowadzenia Pan Ryszard Alberski, główny specjalista w tym zakresie. A co nie? Pomyliłem się? [niezrozumiałe] O to Pan Starosta tu musi zdaje się. Pan Starosta musi tutaj zadziałać.

- Panie Przewodniczący, proszę ogłosić przerwę, bo wymienimy świetlówkę.

- Nie ma żarówki, tylko wyjął [śmiej] - Ale jest ciemno, bo nie świecą wszystkie. To może później, no właśnie.

- Panie Starosto, bieda piszczy w Starostwie. Oko puszcza do Pana.

- Musimy się zaopatrzyć w takie lampki stołowe, żeby można było w razie czego.

- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, omawiany projekt uchwały, dotyczy wyrażenia zgody przez Radę Powiatu na zawarcie porozumienia z Wojewodą Podkarpackim. W ramach porozumienia Wojewoda przekazuje, a Powiat przyjmuje do realizacji niektóre zadania związane z organizacją i przebiegiem przyszłorocznej kwalifikacji wojskowej. Do tych zadań należy zawieranie umów z podmiotami leczniczymi na wykonywanie badań specjalistycznych, sfinansowanie tych badań oraz wypłacenie wynagrodzenia członkom Powiatowej Komisji Lekarskiej. Na realizację tych zadań Wojewoda przeznacza środki finansowe, których pierwsza transza wynosi 60 000,00 złotych. Jeżeli ta kwota będzie za mała zostanie uruchomiona druga transza. Kwalifikacja w przyszłym roku planowana jest na przełomie lutego i marca i podlega 532 osoby. Jeszcze może dodam, że na te same zadania w roku bieżącym wydatkowano kwotę 45 000,00 złotych. Dziękuję.

- A ile osób było w ubiegłym roku? - W ubiegłym roku było 505 osób. W tym roku jest planowane, że będzie 532 osoby. No jakieś 28 osób więcej. Jedna klasa.

- Dziękuję bardzo. I Komisja Budżetu Finansów i Promocji zajmowała się tą sprawą. Przewodniczący, Pan Rafał Bokota, bardzo proszę.

-Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Dziękuję.

- Dziękuję, otwieram dyskusję. Czy ktoś z Państwa radnych chciał zadać pytanie w tej kwestii? Nie widzę, poddaję projekt uchwały pod głosowanie.
Odczytuję wynik głosowania. Za 18, przeciw 0, wstrzymujących się 0, nieobecna jedna osoba. Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Kolejny projekt uchwały to 3 h) w sprawie powierzenia Gminie Sędziszów Małopolski zadania zarządzania drogą powiatową numer 1332 R w miejscowości Czarna Sędziszowska.

Tytułem wprowadzenia Pani Marta Cesarz, dyrektor Wydziału Komunikacji Starostwa, Wydziału Dróg Starostwa Powiatowego. Przepraszam.

- Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, projekt dotyczy woli powierzenia przez Radę Gminie Sędziszów Małopolskich zadania zarządzania odcinkiem drogi powiatowej Cierpisz - Krzywa - Olchowa w miejscowości Czarna Sędziszowska w zakresie pełnienia funkcji inwestora, w związku z planowaną przebudową skrzyżowania z drogą gminną Czarna Szkoła Nadleśnictwo. Powierzenie tego zadania nastąpi na mocy zawartego porozumienia, określającego termin przekazania tego zarządzania do 1 lipca 2025 roku. Tak jak wspomniałam Gmina będzie pełniła tylko funkcję inwestora, natomiast wszelkie inne obowiązki zarządcy drogi nadal będzie wykonywał Powiat. Dziękuję bardzo.

- Dziękuję bardzo. Komisja Rozwoju Gospodarczego i Ochrony Środowiska. Przewodniczący Pan Krzysztof Dziuba. Proszę o stanowisko komisji.

- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado Komisja nie jednogłośnie przyjęła projekt uchwały.

- Dziękuję bardzo i otwieram dyskusję. Nie widzę zgłoszeń, poddaję projekt uchwały pod głosowanie. Jeszcze jedna osoba. Jest komplet.

Odczytuję wynik głosowania. Za 18, przeciw 0, wstrzymujących się 0. Jedna osoba nieobecna. Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

I kolejny projekt uchwały to 3 i) w sprawie zmieniająca uchwałę numer to jest 48/301/2023 z dnia 30 marca 2023 w sprawie zaciągnięcia zobowiązania finansowego na 2024 rok.

Tytułem wprowadzenia Pani Marta Cesarz, dyrektor Wydziału Dróg Powiatowych. Bardzo proszę.

- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, uchwała dotyczy zmiany uchwały własnej z dnia 30 marca 2023 roku. Jest to uchwała numer 48/301/2023 w zakresie zaciągnięcia zobowiązania finansowego na rok 2024 w związku z realizacją inwestycji dofinansowanej z Programu Polski Ład na przebudowę dróg powiatowych Dębica, Wielopole Skrzyńskie w miejscowości Brzeziny i Ostrów, Sędziszów Małopolski, Boreczek w miejscowości Ostrów i Kozodrza. W tej poprzedniej pierwotnej uchwale ta kwota zaciągniętego zobowiązania to była kwota 15 496 891,24 złotych. W związku z realizacją inwestycji, rozliczeniami częściowymi z wykonawcą, udało nam się pokryć w całości udział własny w wysokości 2 707 824,79 złotych. W związku z tym na rok przyszły zostaje już tylko ta kwota otrzymanego dofinansowania w wysokości 14 630 000,00 złotych. I na taką wysokość to zobowiązanie powinno być zaciągnięte. Dziękuję bardzo. Dziękuję bardzo.

Komisja Budżetu, Finansów i Promocji, Przewodniczący Pan Rafał Bokota, bardzo proszę o stanowisko.

- Panie przewodniczący, Wysoka Rado, komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Dziękuję.
- Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z Państwa ma pytanie w tej kwestii? Nie widzę zgłoszeń, poddaję pod głosowanie.
Odczytuję wynik głosowania. Za 18, przeciw 0, wstrzymujących się 0, jedna osoba nieobecna. Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Kolejny projekt uchwały to 3j) w sprawie zmian w budżecie Powiatu na 2023 rok. I tutaj Pan Jacek, Skarbnik Powiatu.

- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, projekt zmian w budżecie Powiatu na 2023 rok zakłada zwiększenie dochodów i wydatków o kwotę 758 464,00 złotych. Na tę kwotę składają się zwiększone dochody z dotacji, które otrzymujemy poprzez Urząd Wojewódzki z budżetu państwa. Zwiększone są również z części subwencji ogólnej. Środki z Funduszu pomocy w zakresie pomocy obywatelom Ukrainy też są tutaj wprowadzane. Również są częściowo zaproponowane przez kierowników jednostek powiatowych zwiększenia ich dochodów z przeznaczeniem na ich potrzeby w zakresie wydatków bieżących. Mamy również w tym razem zmniejszenie o kwotę 97 491,00 zł. Te zmniejszenia wynikają również ze zmian w wysokości dotacji, które otrzymujemy z budżetu państwa i dotyczą przede wszystkim Domów Pomocy Społecznej. W następnej części uchwały z wcześniej wymienionych zmian, wyodrębnia się zadania z zakresu administracji rządowej ze wskazaniem kwot, które tych zadań dotyczą i jak zawsze w ostatniej części zmiany, które wynikają z zaproponowanych przez kierowników jednostek w ramach wcześniej przydzielonych budżetów i takie porządkowe przesunięcia. Dziękuję.

- Dziękuję bardzo. Komisja Budżetu Finansów i Promocji, Przewodniczący Pan Rafał Bokota, bardzo proszę o stanowisko komisji.

- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Komisja Budżetu, Finansów i Promocji pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Dziękuję.

-Dziękuję. Otwieram dyskusję, czy ktoś z Państwa ma pytania? Nie widzę, poddaję projekt uchwały pod głosowanie. Odczytuję wynik głosowania. Za 18, przeciw 0, wstrzymujących się 0, nieobecna jedna osoba. Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Kolejny projekt uchwały 3 k) w sprawie ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych w 2024 roku. Tytułem wprowadzenia Pani Maria Rak, główny specjalista w tym referacie.

- Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, proponowany projekt uchwały, dotyczy ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych i punktów aptecznych w dni powszednie oraz harmonogramu dyżurów aptek w porze nocnej, niedzielę święta i dni wolne od pracy w 2024 roku. Zmiana harmonogramu dyżuru aptek ogólnodostępnych, wynika ze zmiany przepisów, to jest ustawy o prawie farmaceutycznym. Aktualna zmiana polega na skróceniu harmonogramu dyżurów, który będzie obowiązywał od 1 stycznia 2024 do 31 marca 2024 roku. Zgodnie z nowymi przepisami dyżur pełniony przez apteki ogólnodostępne w niedzielę święta i dni wolne od pracy, będzie obowiązywał przez kolejne cztery godziny zegarowe w godzinach między 10:00 a 18:00 oraz w porze nocnej przez kolejne dwie godziny zegarowe w godzinach między 19:00 a 23:00. Aptekę pełniącą dyżur na kolejny okres wyznaczyć będzie uchwałą Zarząd. Pełnienie dyżurów przez apteki w powiatach,

których siedzibą jest miasto poniżej 40 tysięcy mieszkańców, będzie finansowane ze środków Narodowego Funduszu Zdrowia. Przepisy nowe są bardzo niejasno sprecyzowane i nigdzie nie ma zapisane jaki czas ma obejmować okres przejściowy do przeprowadzenia kolejnej procedury, to jest do ustalenia kolejnego harmonogramu dyżurów zgodnie z nowymi przepisami. Zatem inicjatywa ta leży po stronie każdego powiatu z osobna. Harmonogram dyżurów całodobowych w Ropczycach i Sędziszowie Małopolskim został ustalony na zasadzie dotychczasowej, to znaczy w jednym tygodniu dyżuruje apteka w Ropczycach, w następnym tygodniu w Sędziszowie. Proponowany harmonogram dyżurów obowiązuje od dnia 1 stycznia 2024 roku. Dziękuję.

- Dziękuję bardzo. Komisja Zdrowia, Bezpieczeństwa i Spraw Społecznych, rozpatrywała ten problem. Przewodniczący Pan Piotr Bała, bardzo proszę.

- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, komisja pozytywnie wydała, pozytywną opinię wydała.

- Dziękuję bardzo, otwieram dyskusję, jest zgłoszenie. Wiceprzewodniczący Rady Powiatu, Pan Jerzy Kiebała, bardzo proszę.

- Panie Przewodniczący, Szanowni koleżanki i koledzy, mam takie pytanie, czyli z tego czytania tego załącznika wynika, że apteki w nocy nie będą pracować, tak? Żadna apteka nie będzie prowadzić dyżuru? - Pani Mario, w jakimś tam zakresie będzie, prawda?

- Z tego załącznika, harmonogram, który jest ustalony od dnia 1 stycznia do 31 marca apteki będą dyżurować. Dopiero po pierwszym kwietnia będzie ustalany nowy harmonogram przez Zarząd i apteki w nocy mają sobie wybrać w godzinach między godziną 19:00 a 23:00 dwie godziny dyżuru. Czyli nie będzie całodobowych dyżurów. To jest zgodnie z przepisami nowej ustawy, która obowiązuje od 1 stycznia 2024 roku.

-(Dyrektor WE S. Borowska) - Tak, dzień dobry. Bardzo proszę. Tak, bo zdrowie jest teraz też w zakresie działania mojego wydziału. To jest tak, że przepisy zmieniają się w taki sposób, że rzeczywiście nie ma, nie ma nigdzie tak jasno określone jaki jest ten termin wprowadzenia tej uchwały Zarządu, która będzie wyznaczać już nie dyżury aptek, ale aptekę dyżurującą. Jedną. To jest tak, że analizowaliśmy też uchwały różnych, tutaj już innych powiatów podjęte. Niektóre powiaty się też dopiero do tego przygotowują. I wydaje nam się, że takim, oczywiście takim najwcześniej możliwym terminem, w którym po nowemu to można wprowadzić według Izby Aptekarskiej jest 22 luty. Ale tak realnie rzecz biorąc, taki realny czas na wprowadzenie życia tych wszystkich zmian, które przewiduje ta ustawa o działalności prawo farmaceutyczne, to jest 1 kwartał 2023 roku. I stwierdziliśmy, że 15 marca to jest właśnie realny termin na podjęcie tej uchwały, wyznaczenia dyżurów. Daliśmy sobie jeszcze taki czas dwóch tygodni, takiego marginesu, gdyby ewentualnie wyszły jakieś dodatkowe, nieprzewidziane okoliczności związane z podjęciem takiej uchwały. I dlatego przyjęliśmy ten czas dyżurów całodobowych do końca marca. Jeżeli nam się uda tę uchwałę podjąć wcześniej Zarządu, oczywiście ta uchwała o dyżurach całodobowych Rady Powiatu przestanie obowiązywać. Zmiana jest taka dosyć rewolucyjna, ponieważ to ustalanie dyżurów aptek całodobowych, przestaje być aktem prawa miejscowego. Nie będzie to już kompetencją Rady, będzie to kompetencją uchwały Zarządu. I są takie przepisy przejściowe, które mówią o tym, że do 31 stycznia przyszłego roku, apteki podadzą nam rozkłady godzin pracy. Po otrzymaniu tych rozkładów godzin, my na 21 dni przed podjęciem uchwały Zarządu, wystosujemy do wszystkich aptek taką informację, takie pismo, drogą elektroniczną, to narzuca już też

ustawa, że wszystko będzie się odbywać w formie komunikacji elektronicznej, w którym poinformujemy ich o naszych potrzebach, tutaj w zakresie zapewnienia tych dyżurów. I sobie po prostu określimy, czy w tej opiece, że tak powiem w tych dyżurach całonocnych, jakie to będą godziny i w tych dyżurach świątecznych również. Bo mamy te takie widełki, tak, 4 godziny między godziną 19.00 a 23.00 i między godziną 10.00 a 18.00, jeżeli chodzi o niedzielę i święta. I te apteki będą nam miały 7 dni na to, żeby zgłosić, żeby zgłosić swoją gotowość. I spośród tych aptek, które zgłoszą swoją gotowość, my wyznaczymy jedną aptekę. Ta apteka będzie te dyżury miała finansowane z NFZ-u, będzie podpisywała z nią umowę, także jest to inaczej niż teraz, bo apteki pełnią te dyżury z własnych środków. Wiemy, że to jest czasem też, może u nas nie, ale są miasta w Polsce, gdzie jest to problem. Apteki się skarżą, że nie mają pracowników, że jest to dla nich duże obciążenie finansowe. Teraz będzie to płatne. Ta odpłatność to jest około 142,00 zł za godzinę. Jeżeli powiat chciałby, żeby te dyżury były dłuższe, żeby one były na przykład jeszcze w godzinach nocnych, musiałby zapłacić z własnych środków. Zmiana w ogóle dotyczy tylko i wyłącznie powiatów, które mają siedzibę, w których, takich małych, gdzie siedziba powiatu jest miastem do 40 tysięcy. W powiatach, w których siedziby są, w których są to duże miasta, tak, czy miasta na prawach powiatu, tak naprawdę ustawa ich tak nie dotyczy, dlatego że jeżeli tam są apteki całodobowe w takich dużych miastach, one dalej funkcjonowały, dalej będą prawdopodobnie funkcjonować na pewno, bo jest to dla nich po prostu opłacalne, ale tam NFZ nie będzie płacił za te dyżury. Co jeszcze, także zdaje nam się, że jest to realny termin. Jest to też takie trochę pogodzenie interesów, no różnych stron. Także wiemy, że są już zarządy, gdzie apteki już się zapytują o to, kiedy będzie taka uchwała podjęta.

- Dziękuję bardzo.

- Ja chciałem jeszcze dopytać, czyli ten dyżur całodobowy jednak nie jest całodobowy? Nie. To jest takie... Jak Pani myśli, jeżeli określane są widełki, że to może być od godziny tam 19:00 do 22:00, tak?

- Do 23:00. - Do 23:00. Ale jak Pani myśli, w ilu przypadkach będą to te późne godziny? - Proszę bardzo, Panie Starosto. Staroście wolno trochę więcej.

- Szanowni Państwo, jak Państwo widziecie, wynika z tych wypowiedzi pracowników Starostwa jest kompletna rewolucja w funkcjonowaniu aptek w całej Polsce. Ustawą z sierpnia tego roku ustawodawca podjął decyzję, że tak naprawdę de facto nie będzie dyżurowania aptek w godzinach nocnych, bo nigdzie nie ma przepisu, który by wprost wskazał jakimkolwiek podmiotowi narzucenie chociażby jednej aptece na terenie powiatu całodobowy, całodobowy dyżur. A konkretnie to niepotrzebny byłby całodobowy dyżur, tylko dyżur w godzinach nocnych. Jak tutaj z tej ustawy wprost wynika, najdłużej funkcjonująca apteka będzie otwarta do godziny 23:00. Oczywiście jest pewnie możliwość, żeby one funkcjonowały dłużej, ale ktoś by musiał za to ekstra tej aptece zapłacić. Sytuacja z podjęciem takiej uchwały też nie jest całkiem jasna, dlatego że nie ma wprost rozporządzenia, jakiegokolwiek innego dokumentu uzupełniającego ustawę, które by wskazywało jak samorzady mają takie decyzje podjąć. Przeanalizowaliśmy uchwały no niewielu jeszcze samorządów z terenu naszego województwa. Niektóre są podejmowane właśnie do 21 lutego. Wtedy ta ustawa jakby wchodzi w życie. Niektóre tak jak i my podjęły do 30 marca, czyli cały pierwszy kwartał nowego roku. Ale jest też kilka samorządów które narzucają te dyżury, jakby to powiedzieć po staremu, do połowy roku, czyli do końca czerwca przyszłego roku. My się obawiamy, że te uchwały mogą być podważone czy uchylone przez organy nadzorujące, czyli przez Wojewodę, więc tak ostrożnie podchodzimy do

tematu i proponujemy tutaj podjęcie uchwały, która by obowiązywała do końca, czyli przez pierwszy kwartał, czyli do końca marca przyszłego roku. Natomiast od pierwszego kwietnia, po tych wszystkich procedurach, o których tutaj Pani dyrektor mówiła, będziemy mogli wskazać jedną, jedyną aptekę na cały Powiat i narzucić jej tylko i wyłącznie godziny otwarcia to godziny 23:00. Z tym akurat uważam, że pewnie problemu do końca nie będzie, bo są takie apteki, które pracują u nas w naszym Powiecie dość późno, bo nawet i do 22:00 są otwarte. Natomiast tak de facto ta ustawa powoduje, że od godziny 23:00 od 1 kwietnia przyszłego roku nie będzie mieć obowiązku żadna apteka na terenie naszego Powiatu, naszego województwa i całej Polski do pełnienia dyżuru. Chyba, że będą to apteki typu na przykład, jest chyba takie dwie apteki na terenie Rzeszowa, którym po prostu funkcjonowanie się w takich godzinach, czyli w nocy opłaca. To jest duże miasto, jest Rzeszów i one będą pewnie funkcjonować. Natomiast w mniejszych powiatach czy miastach dostęp do leków, moim zdaniem będzie bardzo, bardzo mocno utrudniony. To jest takie, jakby powiedzieć, taka refleksja. To jest, tutaj chyba wszyscy widzimy, Szanowni Państwo, jak mocno zadziałało na ustawodawcę, powiem to wprost, po prostu lobby aptekarskie, które doprowadziło do takiej sytuacji, że nie mają obowiązku dyżurowania, funkcjonowania w godzinach, kiedy się im to po prostu nie opłaca. Dziękuję.

- Dziękuję bardzo.

- Jeszcze, jak tylko mogę spuentować. Ja sobie policzyłem, w Sędziszowie mamy 8 aptek, więc myślę, że konkurencja jest duża. Dziwi mnie tutaj podejściu ustawodawcy, że ma być lepiej, a musimy ustawodawcy podziękować tym, którzy na tym procedowali, że ulegli temu lobby i tak wyszli naprzeciw ludzkim potrzebom i często w trudnych sytuacjach, nawet ratujących tam, nazwijmy to, czy zdrowie czy... Także tak nie powinno być i tu w tej kwestii jestem dosyć mocno zniesmaczony podjętą ustawą w tym zakresie.

- Dziękuję bardzo. Proszę Państwa, jest kilka zgłoszeń. Tu cztery widzę. Było pięć, ale tu jedno mi zginęło, czyli ktoś tam się wycofał.

Jako pierwszy ad vocem Pan radny Wiesław Wojdon, bardzo proszę.

- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Drodzy Państwo, dyskutujemy w temacie kolejnego bubla prawnego w ochronie zdrowia, który zafundował nam Rząd. Bo to możemy zganiać na lobby, ale to jest ustawa rządowa i parlamentarna. W związku z tym myślę, że należałoby ze strony samorządów, nie tylko naszego, ale naszego również, wyrazić jakiś sprzeciw, przynajmniej pisemny w tym zakresie. Przyjmując na czas określony, czyli do momentu działania jeszcze starego prawodawstwa, te rozwiązania, które do tej pory były, czyli do miesiąca lutego. Natomiast wystąpić z wnioskiem do parlamentarzystów o rozważenie zmian w tym zakresie. Tak uszczęśliwiać samorządów, się nie powinno. Jeżeli ktoś chce rozwiązywać te problemy w ten sposób, to niech nie wciąga w to samorządów. Dziękuję bardzo.

- Dziękuję bardzo. I kolejno, ad vocem Pan radny Jarosław Broda, bardzo proszę.

- Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, ja chciałem jeszcze dopytać, bo tutaj tak wybrzmiało, że jest jedna apteka, która będzie wytypowana, za której godziny będzie płacił NFZ. I teraz jest pytanie do Pani, czy ta apteka według nowej ustawy będzie całodobowa i za tą całodobową, całodobowy dyżur, przepraszam, ja wolę usłyszeć tu od Pani, więc czy całodobowo będzie pełnić dyżur odpłatnie, czy tylko w wyznaczonych godzinach? Tylko w tych wyznaczonych godzinach. Czyli do 24:00?

- Do 23:00. Jeżeli tak sobie ustalimy, bo mamy te widełki.

- Dobrze. To ja już rozumiem, to akurat było już przedstawione, także to jest dla mnie już zrozumiałe. Chodziło tylko o to, czy praca w godzinach całodobowych, dyżur odpłatny przez NFZ, czy tylko do wyznaczonych godzin. Tylko w wyznaczonych godzinach. Więc tutaj bardzo Pani dziękuję. Chciałem się jeszcze odnieść tutaj do tej ustawy. Najwyraźniej Państwo nie rozumiecie wolności działalności gospodarczej, bo to trzeba przede wszystkim tutaj podnieść, więc nie może samorząd, rząd narzucać przedsiębiorcom dyżurów nocnych, więc wcale się nie dziwię przedsiębiorcom, że po prostu mają tego dość. Mamy wolność gospodarczą, szanowni Państwo. Oczywiście, jeżeli Rząd uzna za stosowne, zapłacić przedsiębiorcom za takie dyżury, to oczywiście ta ustawa tak powinna właśnie wyglądać. I tutaj się przychyliłem do głosu kolegi Wiesława Wojdona, że faktycznie Rząd powinien dopracować tę ustawę. Natomiast no nie jest to bubel prawny, bo jest to zgodne z prawem. Nie można, mamy wolność działalności gospodarczej, nie można narzucać przedsiębiorcom dyżurów nocnych. Więc tutaj kwestia jest, żeby po prostu poprawić ustawę i zapłacić przedsiębiorcom za prowadzenie działalności w godzinach nocnych. Szanowni Państwo, to są potworne koszty. Rząd podwyższa cały czas średnią krajową, oczywiście w oderwaniu funkcjonowania przedsiębiorców, zwłaszcza małych i średnich, czy mikroprzedsiębiorstw, narzuca im najniższe średnie krajowe, które dzisiaj są naprawdę oderwane od rzeczywistości, natomiast za tym no niestety nie idzie rynek. Więc tutaj trzeba mieć na względzie też wolność gospodarczą, jaką mamy. Oczywiście ustawę można poprawić, można zapłacić przedsiębiorcom, natomiast nie można im tego narzucać w żaden sposób, więc to nie jest bubel prawny.

- Dziękuję bardzo. I kolejno, Pan radny Józef Drozd, bardzo proszę.

- Panie Przewodniczący, Szanowni radni, powiem tak, że muszę się wytłumaczyć, bo będę przeciwny konsekwencji, konsekwentnie, a to z tego powodu, że w czasie tej kadencji rokrocznie byłem przeciwny, cały czas optowałem za wersją, która była w poprzedniej kadencji, czyli dyżury aptek naprzemiennie, Ropczyce, Sędziszów, i wtedy to było bardziej korzystne, o wiele bardziej był dostęp do aptek. Z czego to wynika? Szanowni Państwo, tak jak wynagrodzenie pielęgniarek uszczęśliwiło samorząd i podjęło uchwałę, która niejako zobowiązuje do zapewnienia środków, ale tych środków nie zapewniło, tak samo i teraz w przypadku aptek dzieje się, to znaczy na dzień dzisiejszy to się jeszcze nie dzieje, ale będzie się działo. Myślę, że to jest wbrew hasłu, że jesteśmy bliżej ludzi. Mało tego, mam nadzieję, że moje stanowisko nie będzie odosobnione i oprócz mnie wiele koleżanek i kolegów zagłosuje konsekwentnie przeciwko. Dziękuję bardzo.

Dziękuję bardzo i kolejno Wiceprzewodniczący Rady Powiatu, Pan radny Wiesław Rygiel, proszę bardzo.

- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, no rzeczywiście to jest duży problem. Ja przypomnę, że był czas kilka lat temu, kiedy równolegle dyżurowały dwie apteki w terminach nocnych, świątecznych. Jedna na terenie Ropczyc, druga na terenie Sędziszowa. W ramach poprawy sytuacji gospodarczej okazało się, że skurczyła się ta liczba aptek w nocnej pomocy świątecznej do jednej, więc przepraszam za sarkazm, ale to się pogorszyło. Na domiar złego jeszcze nie wszystkie apteki do dzisiaj są wyposażone w system, który monitoruje, gdzie dany lek można otrzymać, więc przyjeżdża pacjent w dość długą drogę w terminie nocnym po to, żeby się dowiedzieć, że w tej aptece nie ma leku. Na pytanie, czy można sprawdzić w systemie, w której najbliższej jest, nie wszystkie apteki mają ten system udostępniony i mówią, nie wiemy, musi Pan jechać i szukać dalej, ma Pan samochód, niech Pan sobie jeździ po nocy. Więc to nie tędy droga. Musimy jako samorząd artykułować, że kolejny ruch, ten

obecnie, zmierza w kierunku pogorszenia dostępności do leków i wprowadzone, ja doceniam powiedzmy jakiś strzęp pomysłu, że należy zapłacić za część dyżuru, za część. Ale z kolei część dyżuru to oznacza, że kilka godzin nocnych pacjent nie ma dostępu do leków. Więc na pewno trzeba dokonać korekty i myślę, że powinniśmy jako Rada, ja będę tak wnioskował do kolegów radnych, przyjąć stosowną uchwałę, która będzie zmierzała do tego, by dokonać korekty ustawowej, zwrócić się do Związku Powiatów Polskich. Jesteśmy w tej organizacji. To też jest jakieś lobby. To nie chodzi o lobby samorządowe, tylko lobby pacjentów. Lobby pacjentów. I zwrócić się o korektę tego rozwiązania ustawowego, w celu rozciągnięcia tego dyżuru z czterech godzin na przykład do ośmiu po to, żeby w tej rejonizacji na powiedzmy 70 czy 80 tysięcy mieszkańców ta jedna apteka, w nocy mogła funkcjonować i rzeczywiście nie na zasadzie, że będzie aptekarz ponosił straty, tylko rzeczywiście, jeżeli w Konstytucji jest obowiązek, który ciąży na państwie ochrony zdrowia i tak to stoi, no to nie udawajmy Greka, nie chcę mówić dosadniej, po prostu trzeba ten obowiązek realizować. Dlatego proponowałbym właśnie przyjęcie na kolejnej sesji takiego stanowiska, możemy pomóc w jego zredagowaniu, skierowanie go do Związku Powiatów Polskich, skierowanie takiego stanowiska do Konwentu Starostów. Wspólnym frontem można przeważać, że tak powiem, to bezpieczeństwo pacjenta, i zawalczyć o to. I powiem tak, rzeczywiście zostawia nam w spadku ten odchodzący Rząd to, co nam zostawia. Taki problem, bardzo trudny, bo dotyczy zdrowia. To jest podobnie trochę jak z tarczą w zakresie cen energii. Też od 1 stycznia ten odchodzący Rząd wymyślił, że będzie bez tarczy i dostaniemy mocno po głowie. Szczęśliwie się złożył projekt, jest projekt tej nowej demokratycznej większości, który przedłuża tarczę i nie będzie tego uderzenia po głowie dla odbiorców energii. Ale być może to jest taki przykład, który stanowi, że teraz trzeba walczyć od nowa, w nowej konstelacji politycznej o korektę tej złej ustawy, bo ona częściowo załatwia problem, tu zauważyłem to na początku, ale tylko częściowo. A jednocześnie spowoduje sytuację być może taką, ja tutaj już dywaguję trochę, założmy, że wszystkie ościenne powiaty ustalą w tych samych godzinach sobie pracę apteki. I co w tych pozostałych godzinach? Gdzie pojechać? To wymaga uzgodnień na poziomie między powiatowym, np. na Konwencie starostów, żeby póki co, jeśli nie dojdzie do zmiany ustawy, która rozwiąże finansowy problem dyżuru apteki, bo wtedy, jak aptecę się powie, że zapłacimy, to będzie łatwiej uzyskać taki dyżur, więc jeżeli nie dojdzie do tego wnet, trzeba by bardzo szybko na Konwencie ustalić, że ościenne powiaty, strzelam, Dębica, Kolbuszowa, Strzyżów, Ropczyce, mają taki pomysł, żeby nie jechać 150 km czy tam ileś tam do najbliższej apteki, tylko w tym rejonie znajdzie się jakaś apteka, która na pewno będzie w każdej godzinie nocnej mogła dostarczyć lek. Dziękuję.

- Dziękuję bardzo. I kolejno Pan radny Jerzy Niedzielski, bardzo proszę.

- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, idąc takim tropem, co robi Narodowy Fundusz Zdrowia, jeżeli w tych miastach poniżej 40 tysięcy ma być jedna apteka i tutaj według tego rozporządzenia jest między godziną 19:00 a 23:00, wybiera sobie dwie godziny. Więc w zasadzie po godzinie 21:00 może w ogóle już można nie będzie kupić, wykupić leków. Po drugie, to po co jest nocna i świąteczna opieka i sorry, na co są w czasie dyżurów nocnych? Jeżeli ktoś przyjedzie po godzinie 21:00, a do 21:00 będzie jedna apteka, bo sobie te dwie godziny wybierze, po 21:00 nigdzie nie wykupi leków. No więc nocna, świąteczna opieka w takim kształcie pracy aptek jest, no bez sensu jest, wychodzi, no bo nie będzie mógł pacjent wykupić nigdzie leków. Jest to ewidentnie naciągnięcie Narodowego Funduszu, oszczędność Narodowego Funduszu, żeby nie finansować i zdecydowanie pogarsza możliwość pacjentów wykupienia leków,

bezpieczeństwa pacjentów. Więc uważam, że ja będę głosował przeciw, bo jest to niedopuszczalne. Poza tym mamy w kraju jest kilka tych powiatów dwuczłonowych, no i znowu się zaczyna kwasy dla czego w Ropczycach, a nie w Sędziszowie, gdzie do tej pory działało i jakoś to dobrze funkcjonowało. Ewidentnie Narodowy Fundusz próbuje oszczędzać na pacjentach i nie dba o pacjentów w ten sposób, powiem. Dziękuję.

- Dziękuję bardzo. I kolejno Pan radny Marcin Świerad, proszę bardzo. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ja bym tak chciał jakby trochę podsumować to, co tutaj koledzy powiedzieli, bo pokrótce każdy z nich ma rację. Jest oczywiście wolność gospodarcza i nikomu nie można, może w ten sposób nakazać, ale ja myślę, że przykład mieliśmy ostatnio, jak pracowaliśmy, bo jestem akurat w Komisji Zdrowia, nad tymi aptekami, kiedy chodziło na początku, jak pamiętamy, były apteki czynne w porze nocnej w Ropczycach i w Sędziszowie. Później w tej kadencji żeśmy weszli w to, że jest na przemian. I były rozmowy z aptekarzami tutaj właśnie z tego środowiska. I Wysoka Rado, ja myślę w ten sposób, że akurat tak się złożyło, że trochę z tymi aptekami mam do czynienia i odwiedzam je od czasu do czasu, różne oczywiście, i nie słyszałem głosu sprzeciwu na terenie naszego Powiatu, żeby tak bardzo, bardzo do tego, który teraz obowiązuje pomysłu apteki protestowały. Ja myślę, że powinniśmy tutaj jako Rada bardziej poprosić Zarząd, żeby aktywniej zadziałał w tym kierunku i rozmawiał z tym środowiskiem tutaj, bo jeżeli nawet ustawa ogranicza ten dostęp, to na pewno nie zabrania. Jeżeli to są prywatne apteki, to myślę, że nikomu nie zabroni, a znamy takie apteki, ja tu nawet nie chce wymieniać, żeby nie posądzony był o jakąś konkurencję, to prywatny sobie może otworzyć od godziny przykładowo 23:00 do 6:00 rano i nikt mu nie zabroni. I tak w tej chwili nawet się dzieje, że nawet kiedy w Sędziszowie jest apteka dyżurna z tego powiedzmy klucza, to i tak w Ropczycach myślę, że można będzie w nocy kupić, czy na odwrót, w Sędziszowie też będzie można. To jest kwestia rozmowy. I tu, Panie Starosto, kwestia podejścia Zarządu do tego tematu. Ja myślę, że trzeba najpierw rozmawiać. Oczywiście z różnych powodów została ograniczona, no ale nie wyobrażam sobie, żeby mieszkaniec Gminy Wielopole miał jechać do Rzeszowa, wykupić leki czy do Krosna, a może do Przemyśla, a może do Krakowa, bo autostradą byłoby szybciej. Więc po prostu to jest chore. Natomiast trzeba rozmawiać i myślę, ten okres tutaj do ten, który tu proponuje w tej chwili Zarząd, no do końca powiedzmy tego marca, żeby przyjąć to, co jest, to dać sobie ten czas na to, żeby nawet nie czekać do końca marca, tylko proponuję do połowy lutego podjąć te rozmowy. Można zaprosić tych aptekarzy tu miejscowych na Komisję Zdrowia i rozmawiać. Ja myślę, że może się ktoś da przekonać, bo to wszystko służy dobru mieszkańcom. Ja nie wierzę w to, żeby i aptekarzom też nie zależało na tym, żeby oni w nocy spali, a i pacjenci jeździli po Krakowie, Rzeszowie, po innych aptekach. Dziękuję bardzo i wnioskuję o to. W drodze takiego zaufania ja będę głosował za, ale uważam, że trzeba rozmawiać i trzeba po prostu te półtora miesiąca czy dwa po nowym roku ustalić. No jeżeli się okaże, że się nie da, to to, co tu kolega Wiesław Rygiel powiedział, to to jest, można iść dwutorowo i jednym torem złożyć między innymi poprawkę, czy tam prosić o poprawki w Sejmie, bo tu kolega też, Jurek Niedzielski, to podkreślił, że jedno drugiemu w tej chwili zaprzecza, więc jest ten czas, ale myślę, że my tutaj nie możemy spać, właśnie spokojnie, tylko już my powinni działać. Dziękuję bardzo.

- Dziękuję bardzo. I kolejno Pan radny Wiesław Rygiel, Wiceprzewodniczący Rady Powiatu, proszę bardzo.

- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, myślę, że to jest dobry moment na dyskusję, bo rzeczywiście dzisiejsza uchwała, jeśli dobrze rozumiemy, przynajmniej w większości, ona jeszcze nie zmienia nic, bo to jest kwestia za kilka tygodni będziemy mieli problem. Dlatego jest czas na wyprzedzające działanie. I dlatego dziękuję to koledze Marcinowi i koledze Józkowi również za te sygnały, bo jeżeli góra coś zrobiła w sposób wadliwy, bo wadliwy wydaje się, ja rozumiem kolegę Jarka, że trudno narzucać przedsiębiorcy, że ma ponosić straty i musisz tam dyżurować w ramach obecnej sytuacji gospodarczej. Trzeba szukać innych rozwiązań. Chociaż częściowo mu jakoś pomóc, czy umożliwić w jakiś inny sposób. Więc pierwsza kolejność, ja bym jeszcze raz podkreślił, to jest Narodowy Fundusz Zdrowia, czyli budżet państwa, czyli parlament. No szkoda, że nie ma posła, który już nie jest posłem, bo trzeba by go zapytać, jak oni to uchwalali, że wymyślili, że w nocy to tylko na krótko może być dostęp do leków, a później to już niech jakoś to będzie. No nie będzie jakoś tam, tylko będzie trudniej dla pacjenta. Tak jak się mówiło dużo, że są darmowe leki, a jak emeryt pójdzie, zapłaci 300, 400, to się dziwi, że one takie strasznie darmowe, że aż strasznie drogie, że mu brakuje na chleb później. Więc gadanie to jedno, robota to drugie. Więc ja bym proponował, żeby jednak trzymać się tej wersji właśnie Konwent, nasza uchwała, Konwent starosty, powtórzę się, Związek Powiatów Polskich, to jest jedna ścieżka. Druga ścieżka to jest równoległe badanie możliwości samorządowych. Wiem, że to jest najbardziej smutne, ale czasami może trzeba się spotkać z wójtami, burmistrzami w jakimś szerszym zakresie i zapytać się właśnie tych aptek, o czym mówił Marcin Świerad. Ile by na przykład należało dopomóc w jakimś zakresie danej aptece, żeby ona rozciągnęła ten dyżur jeszcze o 4 godziny dajmy na to nocne, żeby nie była fikcją nocna pomoc świąteczna na przykład. No bo nie róbmy fikcji, to nie możemy bronić ludziom dostępu do leków. Więc okazałoby się być może po tych pertraktacjach, to co kolega Marcin mówił, że istnieje możliwość dogadania się z aptekami, że słuchajcie, taka, a taka kwota jest przedmiotem, że tak powiem, negocjacji i myślimy nad tym. Także bardzo proszę o takie podejście. Dzisiejsze głosowanie może być najwyżej symbolem, że niepokoiśmy się na to, co nas czeka, aczkolwiek podtrzymujemy jakby tym głosowaniem dzisiejszym jeszcze ten, to status quo, dopiero za, bodajże od marca, tak, mamy, mamy kłopot, ale do marca powinniśmy ciężko popracować, żeby tego kłopotu w marcu już nie było. Dziękuję.

- Dziękuję bardzo i kolejno. A co mi tu nie? Pan, Pan radny Jarosław Broda.

- Szanowni Państwo, faktycznie jest tak, że mówiąc kolokwialnie, ta Pani ma rację i ta Pani ma rację. W Konstytucji mamy zapisaną ochronę zdrowia, a mamy też zapisaną wolność gospodarczą. Ustawodawca oczywiście chcąc procedować ustawy zgodnie z Konstytucją, no musi się, że tak powiem, musi patrzeć na te zapisy. I tutaj faktycznie co do wolności gospodarczej, no jest tak, że nie można narzucać przedsiębiorcy, że tak powiem działania na niekorzyść firmy, bo prawdopodobnie tak jest, że to jest naprawdę nieopłacalne, skoro apteki z tego chcą rezygnować. Nie wiem skąd kolega Marcin ma takie informacje tutaj, że faktycznie apteki się deklarują, że mogą pracować w nocy. Z mojej wiedzy wynika, że jest to faktycznie nieopłacalne, ale uznam tak, jest zapis faktycznie o ochronie zdrowia i tutaj będziemy głosować pewnie za, ale myślę, że można by zobowiązać Zarząd do dalszego procedowania, czyli zwrócenia się właśnie o poprawkę możliwymi ścieżkami, o poprawkę tej ustawy. Bo tak naprawdę, żeby nie narzucać przedsiębiorcom, że tak powiem pracy w nocy, można faktycznie zapłacić jednej czy drugiej aptece, być może, że ze środków samorządu. Dogadanie się z burmistrzami, wójtami, wspomóżenie tych przedsiębiorców, którzy będą chcieli pełnić takie dyżury. Natomiast no nie możemy faktycznie ingerować i Rząd nie może też ingerować w wolność gospodarczą. Ale jest to ograniczenie faktycznie świadczeń

dla pacjentów, bo jest nocna pomoc i niemożliwość, niemożność wykupienia leków w godzinach nocnych, no ogranicza mocno, że tak powiem, dostęp do służby zdrowia jako takiej. A więc ja uważam, że możemy zagłosować dzisiaj za tą uchwałą, ale zobowiązując równocześnie Zarząd do dalszych kroków, które będą zmierzały do tego, żeby faktycznie ta ustawa została zmieniona, bo jest ona niewątpliwie, kłóci się z kolei z ochroną zdrowia zapisaną w Konstytucji. Dziękuję.

- Dziękuję bardzo i kolejno Pan radny Jerzy Niedzielski, proszę bardzo.

- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Fundusz Zdrowia jest w tak kiepskiej sytuacji finansowej obecnie ze względu na wprowadzenie przed wyborami leków bezpłatnych i nie są to leki bezpłatne, które jako tako i bezpłatne, bo są to leki, które dotyczyły osób powyżej 75 roku życia, zostały ograniczone, znaczy obniżony wiek do 65 roku życia i to są na leki, na które była odpłatność ryczałtowa albo na 30 albo na 50% i nie dotyczy wszystkich leków, tylko tych leków, które już miały częściowo odpłatność. To jest po pierwsze. Wprowadzenie leków bezpłatnych dla osób do 18 roku życia, tak samo dotyczy leków, które już były albo w odpłatności ryczałtowej, albo na 30, albo na 50%. I większość tych leków to wcale nie są leki, które są lekami drogimi. Te leki mają, większość tych leków była lekami, które średnio kosztowały albo mało kosztowały. I obecnie wprowadzając przed wyborami właśnie akurat niby te leki bezpłatne, Fundusz teraz prawdopodobnie nie będzie miał pieniędzy na płacenie za nad wykonania. Tak jak u nas w ZOZ-ie, w szpitalu są robione nad wykonania. I dlatego robi takie oszczędności obecnie na innej działalności, tak aptek, bo po prostu nie mają pieniędzy, a przedsiębiorcy nie zmuszą, żeby otwierał aptekę, jeżeli każdy przedsiębiorca jest myśli logicznie, jeżeli mu się to nie opłaca, to nie będzie otwierał apteki, jeżeli ktoś mu za to nie zapłaci. Więc to ewidentnie jest, że obecnie Narodowy Fundusz Zdrowia nie ma pieniędzy. Jest zmieniona ta ustawa czy rozporządzenie i pieniędzy nie ma na to. I dlatego w ten sposób jest wprowadzone. Ja to nie widzę tego, żeby między godziną 19:00 a 23:00 dwie godziny wybierze jedna apteka, do 21:00, o 21:00 wiem, ile dzieci, ile dorosłych trafia na nocne i świąteczne opiekę i będzie bez możliwości wykupienia leków. Więc dla mnie to jest niedopuszczalne jako lekarza. dziękuję.

- Dziękuję bardzo. I ad vocem Pan radny Jarosław Broda, proszę bardzo.

- Szanowni Państwo, mamy świadomość tego, że Rządowi Prawa i Sprawiedliwości udało się wdrożyć wiele programów socjalnych, które, na które znajdowało, że tak powiem finansowanie i funkcjonowało to i funkcjonuje do dzisiaj. Oczywiście takim programem też socjalnym było, właśnie były darmowe leki. Wiem, mam przynajmniej taką wiedzę, że był, było to zabezpieczenie finansowania, również był pomysł jak to zabezpieczyć, no niestety nie ma ciągłości Rządu, więc w tym momencie NFZ faktycznie pozostaje sam sobie i musi znaleźć te środki na te właśnie darmowe leki, o których wspominał Pan doktor. Jest faktycznie duże zadłużenie w stosunku do nad wykonawstw czy w stosunku do wydanych leków faktycznie przez farmaceutów, NFZ musi zwrócić te pieniądze. No niestety mamy zmianę Rządu, a przynajmniej taka się szykuje, więc to już oczywiście problem kolejnego Rządu. Ten Rząd miał pomysł jak to finansować i byłoby to na pewno, że tak powiem, wdrożone. Natomiast no niestety wybory potoczyły się jak się potoczyły, będzie to problem kolejnego Rządu. Dziękuję.

- Dziękuję bardzo. I Pan radny Piotr Bała, bardzo proszę.

- Szanowni Państwo, cały czas rozmawiamy o czym? O ustawie. Wróćmy do sensu tej uchwały. Komisja Zdrowia wyraziła pozytywną opinię. Dlaczego? Komisja Zdrowia podtrzymała opinię z poprzedniego roku i jeszcze z wcześniejszego roku, czyli do zmianowości dyżurowania aptek. Raz w Sędziszowie, raz w Ropczycach. I jeżeli wejdzie ustawa, nasza rola już się niestety kończy. Także mówimy, ta uchwała dotyczy

tego, co już było, stanu obecnego. My to tylko podtrzymujemy, ale przychyliam się, przychyliam się do tego, że jako Rada Powiatu, pewnie już przyszła, ale powinniśmy, jako, wiedząc o tym, o tych zmianach, już wcześniej zareagować i wystosować do rządzących zmianę. Także wróćmy do tego, że my, jako, podejmując tą uchwałę, podtrzymujemy to, co było wcześniej. Dziękuję.

- Dziękuję bardzo. I Pan radny Józef Drozd, bardzo proszę.

- Panie Przewodniczący, ilość osób zabierających głos w tym temacie dowodzi, że temat jest gorący. Ja tylko krótkie pytanie, bo tutaj był poruszony wątek opłacalności pracy aptek. Pani dyrektor, czy mamy informację w przeciągu ostatnich lat, ile aptek zaprzestało działalności? Albo ile ewentualnie powstało? Dziękuję bardzo.

- Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Pani dyrektor. Pani dyrektor Sylwia Borowska. Bardzo proszę.

- Ta sytuacja dotyczy jednej apteki, apteki La Farma w Sędziszowie Małopolskim, która jest zamknięta do odwołania. W tym momencie mamy aptekę w Ropczycach, tak? Osiem w Sędziszowie, osiem w tym ta jedna. Tak, do odwołania. Jeżeli chodzi o te nasze dwa miasta. Jedna, tak, jedna. Natomiast jeszcze chciałam tylko dodać, że jeszcze gorsze sytuacje mają powiaty tak zwane obwarzankowe, które sąsiadują z dużymi miastami, bo tam w ogóle ustawa im nie pozwala nawet wyznaczyć tych dyżurów takich jak my możemy, te dwie godziny i cztery godziny.

- Dziękuję bardzo. I ad vocem Pan radny Jarosław Broda, proszę bardzo.

- Panie Józefie, no nie możemy tym kluczem tego rozpatrywać, bo faktycznie tak jak Pan nie zrezygnuje, czy nie zrezygnowałby ze swojej pracy, tak samo przedsiębiorca od razu nie będzie zamykał apteki, jeżeli faktycznie ten dyżur nocny uszczupla mu dochody, no po prostu działa, tak. Ale trzeba patrzeć na to w ten sposób. Także nikt nie będzie rezygnował z działalności tylko dlatego, że musi kilka godzin w nocy pracować, co podejrzewam, że przynosi straty, bo faktycznie dyżurujący tam pracownicy muszą siedzieć całą noc, za godziny trzeba im zapłacić, a faktycznie nie nasprzedają tych leków w nocy. Umówmy się, że leki się kupuje w dzień. Na zachodzie to jest norma. U nas niestety jesteśmy chyba na pierwszym miejscu w Europie, jeżeli chodzi o zażywanie farmaceutyków, co też uważam nie jest do końca dobre, ale no tak idzie tak nauka w tym kierunku. Korzystamy z jej dobrodziejstw. Także tutaj podnoszę jeszcze raz, że przedsiębiorca nie zamknie działalności, nawet jeżeli, że tak powiem uszczupli to jego dochód. Będzie robił wszystko, żeby tą działalność prowadzić nadal.

- Dziękuję bardzo. I ad vocem Pan radny Józef Drozd, bardzo proszę. Panie Jarosławie, ja myślę akurat Pan jest właściwą osobą, żeby w tym temacie zabierać głos w kwestii opłacalności. Rozumiem, że puenta tego, że apteki też mogą pracować społecznie, czyli temat godzin dodatkowych powinien być w ogóle nie rozpatrywany. Dziękuję bardzo. - Dziękuję. I Pan radny Jerzy ad vocem jeszcze raz Pan Jarosław, Pan radny Jarosław Broda.

- Panie Józefie, to nie tak do końca, bo nie chodzi o to, że apteki mają społecznie pracować. Po prostu rozpatrujemy te godziny nocne, tak jak powiedziałem, zmiana ustawy powinna załatwić wszystko, ale ustawa, nie tutaj narzucać coś przedsiębiorcom, tylko ustawa powinna to zmienić. Faktycznie, jeżeli chce się wymusić na przedsiębiorcy dyżury nocne, to powinno się mu za to zapłacić, no nie można liczyć na to, że przedsiębiorca będzie prowadził dyżur w nocy, przyjdzie jeden klient, kupi sobie nie wiem, APAP czy jakiś inny lek na ból głowy, bo akurat nie wiem, był na imprezie i musi dyżurować. Nie można w ten sposób podchodzić. Faktycznie jeżeli mają być dyżury nocne, przedsiębiorca musi mieć za to zapłacone. Taka jest prawda. Musi to być opłacalne. No tak jak Panu mówiłem, no nie ma sensu zwijania

działalności, nikt tego nie zrobi. Pan też nie zrezygnuje z pracy, jeżeli nie wiem, pracodawca nie wypłaci Panu premii, tak? Nie zrezygnuje Pan. Tak samo przedsiębiorca nie zrezygnuje z działalności, bo wierzy w nią, wierzy w to co robi i uważam, że uszczuplenie jego dochodu oczywiście jest takim obciążeniem, ale nie na tyle, żeby trzeba było po prostu zamykać działalność, w którą wierzy. Dziękuję.

- Dziękuję bardzo. I kolejno pan Radny Jerzy Kiebała, Wiceprzewodniczący Rady Powiatu, proszę bardzo.

- Myślę, że zawsze do nas najbardziej trafiają cyfry i liczby. Ja sobie tutaj to tak na szybko policzyłem. Jeżeli mówimy o 140,00 zł, jest to 8 godzin, na dzień jest to kwoty 1 120,00 zł. Tygodniowo 7 840,00, miesięcznie 33 600,00 zł. Czy to w Państwa przekonaniu jest duża kwota? Jakie Państwo mogli dołożyć za bez... Mówimy o jednej aptece, tak? No... O jednym powiecie. Nie, bo mówimy o... Policzyłem godziny nocne, 8 godzin nocnych. I to jest właśnie ta kwota, o którą się toczy ta cała dyskusja. Mówimy w rozliczeniu miesięcznym. Nie zgodzę się z tobą, Jarku, że ten Rząd tak zadbał o to, bo on to... Tą usługę dla Powiatu na 30 dni by cenił na 8 400,00 zł. Więc trudno tutaj. Sam trochę sobie, że tak powiem, bo ja cię rozumiem i w całej rozciągłości popieram, że nie można narzucić przedsiębiorcy czegoś wbrew obowiązującemu prawu. Po prostu, po prostu ta ustawa została schrzanią w całej rozciągłości.

- Ale mówimy o tej nowej ustawie? Czy o tej, która obowiązywała do tej pory?

- Mówimy o tej, która wymusza teraz, czy wskazuje, w jakiś sposób daje możliwość zaprzestania tej całodobowej dostępności do leków na terenie Powiatu, bo tak to trzeba nazwać, a nie daje takiej możliwości poprzez dofinansowanie, żeby można było utrzymać jeden punkt na terenie naszego... - Panie Przewodniczący, jeżeli mogę tylko ad vocem. Jurku, oczywiście, natomiast kwestia jest tego typu, że ja podejrzewam, podejrzewam, to jest moje zdanie, że rynek faktycznie zweryfikuje... Rynek to zweryfikuje tak naprawdę i być może znajdzie się apteka, która będzie chciała dyżurować całodobowo, bo w miastach większych trafiają się takie apteki i być może ustawodawca miał to na myśli. Natomiast w tym momencie my stoimy przed takim problemem, że faktycznie mamy ograniczone godziny pracy aptek, dlatego uważam, że powinno być to finansowane czy współfinansowane te godziny przez Rząd. Tyle, że no mówię, nie ma ciągłości Rządu w związku z powyższym, no problem pozostaje na kolejną kadencję kolejnego Rządu. Tak to wygląda, dziękuję. - Dziękuję bardzo. I ad vocem Pan radny Piotr Bała, proszę bardzo.

- Szanowni Państwo, nie wiem, czy dobrze zostałem zrozumiany, cały czas mówimy o ustawie, której nie możemy zmienić, a tymczasem... Ja rozumiem, że się wiąże, tylko że mamy przed sobą uchwałę, która że tak powiem, podtrzymuje to, co już jest. Więc proponuję, przejdźmy już do głosowania, a co do ustawy wadliwej.. O, Jezu, jakie nieszczęście. Mam nadzieję, że laptop wodoodporny, bo jak nie, to Panie Przewodniczący będą koszty. Strażak jest potrzebny, z gaśnicą białą. Nie wiem. Suszarka do włosów by się przydała. Panie Bogdanie, trzeba to włączyć? Tak. [niezrozumiałe głosy z sali] –

Szanowni Państwo, osoby, które tam były zgłosiły się do, bardzo proszę o... Przerwa jeszcze, tak? To żeby jeszcze raz tutaj kliknęły i żebym ja tutaj widział. Aha, dobra. A zaraz tu mi się może wyświetli. Dobra, jest. Jest tutaj. Dobra, ja też mam już. Jest, już czternaście minut mi tu pokazuje.

- Panie Przewodniczący, po przerwie, jeśli mogę, wróćmy do... Proszę bardzo. Po tym wypadku, no gratuluję kolegom, że uratowali Przewodniczącego, chylę czoła, bardzo ładnie. Spodnie suche najważniejsze. A poważnie, wróćmy do tego, o czym żeśmy tu rozmawiali. Rozmawiamy o uchwale, uchwałę na temat utrzymania tych dyżurów,

które były rok wcześniej, dwa lata wcześniej, trzy lata wcześniej. Jeśli przestanie obowiązywać ta uchwała, wchodzi ustawa, więc na temat ustawy to już chyba wszystko zostało powiedziane, również to, że będzie jakiś apel o zmianę tego. Ja proponuję, zagłosować za, bo utrzymujemy stan faktyczny dotyczący uchwały, a co do ustawy, jak najbardziej jestem przeciwny temu, co Rząd nam zafundował. Dziękuję.

- Dziękuję bardzo. I kolejno ad vocem Pan radny Wiesław Wojdon, proszę bardzo.

- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ja proponuję zamknięcie dyskusji w tym temacie z tego względu, że po prostu już myślę, że my tej ustawy nie poprawimy i każde zgłoszenie dodatkowe to tutaj myślę, że wnosi coś więcej, ale popracujmy nad opracowaniem wystąpienia wspólnie, wystąpienia do parlamentarzystów, do Rządu o poprawę tej ustawy. Dziękuję bardzo. - Dziękuję bardzo. I kolejno Pani radna Bernadeta Frysztak, proszę bardzo.

- Panie Przewodniczący, Szanowne Rado, oczywiście popieram stanowisko kolegi Wiesława, żeby wystąpić z takim stanowiskiem Rady Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego o poprawę ustawy, ale odniosę się jeszcze do tych poprzednich kwestii, które były tutaj poruszane. Jest troszkę nieścisłości w tych wyjaśnieniach, dotyczących nowych propozycji, bo jeżeli słyszymy, że za dwie godziny tylko może partycypować w kosztach dyżurów Narodowy Fundusz Zdrowia, to nie jest tak, jak tutaj było powiedziane, że w tych powiatach, które znajdują się wokół większych ośrodków, nie będzie dyżurów całodobowych. Ja zrozumiałam z tej wypowiedzi, że mogą być, jeżeli po prostu będą mieć apteki zaptaczone ze środków, aby one dyżurowały, bo skoro my możemy też dopłacić do tego, aby te dyżury były dłuższe niż dwie godziny, no to jest taka propozycja, tylko nie mamy po prostu na to środków i nie ma do tego i jeszcze kwestii rozwiązań prawnych. Natomiast, drodzy Państwo, wielokrotnie uczestniczyłam w spotkaniach z właścicielami aptek, bo tutaj też chcę to powiedzieć, i były takie spotkania nie tylko w ramach Komisji Zdrowia, byli zaproszeni wówczas, kiedy dochodziło do tej zmiany, kiedy w dwóch miastach równolegle był taki dyżur całodobowy w aptekach. Później przechodziliśmy do dyżurów naprzemiennych, raz w mieście Ropczyce, raz w Sędziszowie. I to nie były, proszę Państwa, takie dyskusje, że aptekarze, właściciele aptek byli niezadowoleni. Oni po prostu przychodzili, pokazywali wyciąg z kasy fiskalnej i naprawdę ta sprzedaż była bardzo niewielka i ubolewali nad tym, że dopłacają do dyżurów pracownikom. I tutaj też jest taka kwestia, więc zgadzam się z tym stanowiskiem, trzeba wiele poprawić w tej ustawie, aby po prostu były przewidziane środki, nie za dwie godziny, jak tutaj mówi doktor Niedzielski, tylko żeby to były takie godziny, które spowodują także sprawne funkcjonowanie nocnej i świątecznej opieki, bo faktycznie takie działanie nie będzie miało sensu, jeżeli nie będą funkcjonować apteki dla osób potrzebujących, które będą chciały po takiej wizycie wykupić leki. Także tutaj naprawdę, jeżeli chodzi o właścicieli aptek, oni zgłaszali od wielu, wielu lat takie niezadowolenie. Naprawdę niewielu wskazywało na jakiegokolwiek dochody, pokazywali tutaj, wręcz przychodzili na spotkania z wyciągami, jest to nieopłacalne. Ale to nasz obowiązkiem, skoro mówimy o ochronie zdrowia przez państwo, musimy takie rozwiązania przyjąć i do tego również się przyczynić, nasze stanowisko między innymi, że widzimy, jesteśmy zaniepokojeni ową sytuacją, ponieważ tak naprawdę nie będziemy czuć się bezpiecznie pod względem zapewnienia nam tej właściwej opieki zdrowotnej. Dziękuję.

- Dziękuję bardzo. I kolejno Pan Starosta Witold Darłak, proszę bardzo.

- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, myślę że już tu wszyscy się wypowiedzieli, choć tam jeszcze zgłoszenia widzę i tak żeby to trochę może i podsumować, chociaż temat rzeczywiście jest ważny i dobrze, że tyle tych głosów tutaj zostało podjętych i różnych propozycji złożonych, więc ja też chciałbym się tutaj odnieść do pewnych

zagadnień, które były podjęte, a które jakby wprost wskazywały co ma Zarząd robić. Ja się jak najbardziej zgadzam z tym. Ja już jako Zarząd podjęliśmy już działania z tym tematem, dlatego że rozmawiałem już z kilkoma starostami m.in. ze Starostwem Kolbuszowskim. I wszyscy dostrzegają ten problem. Wszyscy jakby trochę się obudzili, że dopiero teraz wychodzi na jaw jaka jest ustawa, jak w trudnej sytuacji stawia, czy próbuje całą winę za brak dyżurów zrzucić na samorządy powiatowe. Chcę też tutaj poinformować, że Związek Powiatów Polskich też już tym tematem się zajmuje, już tam działania w ramach Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu były podejmowane. Ja nie jestem członkiem tej komisji, ja jestem członkiem Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu od infrastruktury, więc na bieżąco nie mam informacji jak te sprawy się toczą, natomiast temat został podjęty. Ale Szanowni Państwo, chciałbym też zwrócić uwagę, że przez te wszystkie ostatnie lata, kiedy Zarząd, przepraszam, Samorząd Powiatu podejmował uchwały o dyżurach aptek, tak naprawdę nigdy nie mieliśmy realnego wpływu ani narzędzi na to, jak te apteki funkcjonowały. Nie było, nie ma już, pewnie nie będzie przepisu, który by jakoś samorządowi powiatowemu, jeżeli takie uchwały podejmuje, dawał narzędzia do egzekwowania. Były przez te ostatnie lata, przecież Państwo pamiętacie, różne historie, skargi, że te apteki nie dyżurowały, że same bez konsultacji z nami tutaj zmieniały sobie harmonogramy, że nie informowały mieszkańców, które, a mają taki obowiązek, czy miały taki obowiązek informować, która apteka w danym tygodniu taki dyżur pełni. Chcę to też tutaj zasygnalizować, że nigdy ta ustawa o narzucaniu tych dyżurów aptek, nie była taka do końca właściwa, nie do końca sprecyzowana i to przede wszystkim, że nie dawała możliwości egzekwowania tym aptekom. Ale też pragnę tutaj zwrócić uwagę, że apteki oczywiście z punktu widzenia właścicieli tych aptek, no to są jakby to powiedzieć zakłady pracy, czy przedsiębiorstwa, czy wprost mówiąc biznesy. Natomiast są to też instytucje publiczne, można to tak chyba nazwać, tak jak i Niepubliczne Zakłady Opieki Zdrowotnej, no pewne obowiązki w związku ze sprowadzoną działalnością mieć powinny. I uważam, że apteki też takie obowiązki powinny mieć i taki przedsiębiorca, który planuje, ma marzenie, żeby prowadzić aptekę, no zanim taką działalność zacznie, zanim wszystko sobie zorganizuje, no to też na pewno sięga do przepisów, i patrzy, jakie obowiązki musi wypełniać. Więc zakładając taką aptekę, czy prowadząc taką działalność, no ma świadomość tego, że pewne obowiązki na nim ciążyą. No to od tego, od tego od tego wychodzę od tego wychodzę, więc prawo w Polsce nie tylko w tym zakresie ale w innych nie jest do końca sprecyzowane i nie do końca jasne też i dla jakby wykonawców tego prawa. W tym wypadku akurat dla samorządów powiatowych. Chcę też powiedzieć, Szanowni Państwo, że na pewno podejmiemy dyskusję z aptekarzami. Wydaje mi się, nie chcę tutaj przesądzać, ale wydaje mi się, że są apteki na terenie naszego Powiatu, które będą funkcjonowały. Tutaj chcę publicznie też trochę mieszkańców uspokoić, że też nie wyobrażam sobie i zrobimy wszystko, żeby nie dopuścić do sytuacji, żeby po marcu, czyli od pierwszego kwietnia nie było możliwości kupienia leków gdzieś tam między północą a godzinami rannymi, żeby nie było możliwości kupienia leków. Więc takie rozmowy na pewno podejmiemy i będziemy namawiać. Wydaje mi się, że są tutaj możliwości i że te apteki, niektóre, bo niektóre rzeczywiście są nastawione tylko na to, żeby dokładnie w godzinach dziennych, czyli normalnych takich, kiedy wszystko funkcjonuje, żeby tylko pracować, ale uważam, że znajdziemy takich chętnych do tego, żeby komercyjnie, bo trzeba to tak nazwać, czyli bez dopłat w tych godzinach nocnych będą, będą funkcjonować. Natomiast cieszę się, że też te głosy wybrzmiały takie jak tutaj radnego Marcina Świerada czy Przewodniczącego Komisji Zdrowia Piotr Kabały o tym, że tą uchwałę Szanowni Państwo powinniśmy podjąć. Dlatego, że nie

podjęcie tej uchwały to jest wejście po prostu i funkcjonowanie nowej ustawy. Choćby po to podjąć tą uchwałę, żeby przez te trzy miesiące jeszcze takie w miarę normalne funkcjonowanie aptek zapewnić mieszkańcom, ale też i dać trochę nam czas tutaj do tego, żeby i zgodzę się, zgadzam się również, że może jakiś rzeczywiście apel do parlamentarzystów wystosować i podjąć jakieś rozmowy, ale też żeby my jako Zarząd, żebyśmy też mieli czas do rozmowy właśnie z tymi aptekarzami. Więc reasumując Szanowni Państwo, bardzo bym prosił żeby jednak tą uchwałę podjąć. Ona będzie obowiązywała tylko przez trzy miesiące nowego roku. Przez pierwszy kwartał. Mam nadzieję, że nam oczywiście Wojewoda nie, kolokwialnie mówiąc nie uwali tej uchwały i ona rzeczywiście będzie funkcjonowała. Ona musi wejść do obrotu prawnego. Musi być ogłoszona w Dzienniku urzędowym Województwa Podkarpackiego. Na to też musi być troszkę czasu, dlatego też nie podejmujemy jej w ostatniej chwili tylko miesiąc przed końcem roku można powiedzieć, bo dziś jest pierwszy grudzień. Więc bardzo bym prosił żebyście Państwo rozważyli jednak poparcie takiej uchwały. Danie nam czasu do zadziałania, ale też i choćby na ten jeden, ale jednak kwartał, pierwszy kwartał nowego roku zabezpieczyli mieszkańców w funkcjonowanie aptek na terenie naszego Powiatu. Dziękuję.

- Dziękuję bardzo i pewnie ostatnie zgłoszenie jeszcze Pan radny Stanisław Wrona. Bardzo proszę.

- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, praktycznie Starosta już podsumował i pozamiatął tą dyskusję, ale ja po prostu zaplanowałem sobie dwa zdania i chciałem powiedzieć tak, że Szanowni Państwo, wszyscy tutaj zabierający głos no macie po części rację. Czy mamy rację. I to w jakim miejscu siedzimy tak to widzimy, a więc jako przedsiębiorca, pracownik, ewentualnie klient, klient czy pacjent można to w ten sposób ująć. i myślę, że Zarząd Powiatu wystąpił z tą uchwałą i trzeba to na te trzy miesiące poprzeć. I mamy ten czas, który Starosta powiedział, czy szanowni koledzy, żeby się zastanowić po prostu i wnioskować do parlamentu czy do rządu, żeby tą uchwałę po prostu zmienić i to wszystko. Dziękuję serdecznie.

- Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej zgłoszeń, w związku z tym poddaję pod głosowanie projekt uchwały. Odczytuję wynik głosowania. 17 za, przeciw 1, wstrzymujących się 0, nieobecna jedna osoba. Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

I kolejny punkt naszego porządku i projektu uchwały to 3 l) w sprawie uchwalenia rocznego programu współpracy Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w artykule 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego na 2024 rok. Państwo otrzymaliście w formie elektronicznej obszerną informację. Jeśli ktoś z Państwa chciał zabrać głos w tej kwestii, to bardzo proszę.

Dwie komisje obradowało w tym zakresie, mianowicie Komisja Budżetu Finansów i Promocji, Pan Przewodniczący Rafał Bokota.

- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały, dziękuję.

- I Komisja Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki, Pan Przewodniczący Józef Drozd, bardzo proszę.

- Komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotową uchwałę.

- Dziękuję bardzo i jest zgłoszenie, radny Wiesław Rygiel, Wiceprzewodniczący Rady Powiatu. Proszę bardzo.

- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, jedno takie pytanie związane z kwotami, które tam są przynależne do poszczególnych działalności. Czy one zostały zwaloryzowane odpowiednio wskaźnikami? Czy to na podstawie naszych analiz, czy podmiotów, z którymi ta współpraca jest wykonywana? W jaki sposób skonstruowano jakby kwoty, które zostały, że tak powiem, przywołane w tym dokumencie? Dziękuję.

- Dziękuję bardzo. Pani Sylwia Borowska, dyrektor Wydziału Edukacji. Bardzo proszę.

- Panie Przewodniczący, Panie radne, Panie, Panowie radni, tak, uchwała dotyczy właśnie uchwalania tegorocznego programu współpracy, dziękuję, Powiatu z organizacjami pozarządowymi. Jeżeli chodzi, oczywiście ten program jest, on jest opracowany na bazie poprzedniego programu z tamtego roku. Rzeczywiście kwota uległa zmianie, ponieważ program obejmuje współpracę w zakresie finansowym, jak i pozafinansowym, jeżeli chodzi o współpracę o charakterze finansowym, to polega ona na zleceniu realizacji zadań publicznych w formie powierzania wykonania zadań bądź wspierania wykonania zadań wraz z udzieleniem dotacji. I ta planowana wysokość środków na realizację programu w 2024 roku to kwota 1 228 540,00 złotych. Z czego 134 380,00 złotych to są środki na współpracę z organizacją, udzielającą nieodpłatnego poradnictwa prawnego. I tutaj już wcześniej Pani dyrektor Barbara Król zajmowała się tą kwestią. Natomiast ta druga kwota dużo większa 1 094 160,00 zł, to jest kwota na prowadzenie Środowiskowego Domu Samopomocy w Sędziszowie Małopolskim. Dom jest prowadzony dla 47 uczestników. W tym roku skończyła się ta pięcioletnia umowa. Obecnie również Polskie Stowarzyszenie na rzecz osób niepełnosprawnych z niepełnosprawnością intelektualną koło w Sędziszowie, również zostało wybrane do prowadzenia Środowiskowego Domu Samopomocy i ta kwota obejmuje, ona jest obliczona tak, że kwota na jednego uczestnika to jest 1 940,00 złotych miesięcznie. I to są te dwie, na te dwa zadania są te środki i one są ujęte w programie.

- Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej zgłoszeń, w związku z tym poddaję projekt pod głosowanie. Odczytuję wynik głosowania. Za 18, przeciw 0, wstrzymujących się 0, nieobecna jedna osoba. Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

I to, Szanowni Państwo, ostatnia uchwała, natomiast przechodzę aktualnie do punktu 4 naszego porządku - informacja o stanie realizacji zadań oświatowych szkół i placówek oświatowych Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego w roku szkolnym 2022/2023. Państwo tu również otrzymaliście elektronicznie szczegółową informację. Jeśli są jakieś pytania, Państwo chcieli podjąć dyskusję, to Pani dyrektor... Nie ma?

- To po tym wylaniu, po tej powodzi. Rzeczywiście. Sprawozdanie Starosty. Sprawozdanie Starosty jest pod tym, mam tutaj aktualny program.

W związku z tym jest kolejny punkt to jest cztery, czyli Sprawozdanie Starosty Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego.

- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado - Proszę Panie Starosto

- Taka informacja rzeczywiście do radnych poszła. Jeżeli będzie potrzeba to oczywiście wprowadzimy do kolejnego porządku obrad dyskusję w tym temacie. Natomiast uznaliśmy, że przekazanie tych materiałów radnym wystarczy. Natomiast **informacja Starosty z prac Zarządu.**

Szanowni Państwo od 30 października do dnia dzisiejszego, w tym okresie Zarząd podjął czy obradował na siedmiu posiedzeniach, podjął 49 uchwał oraz 11 projektów uchwał dla Rady Powiatu. Ponadto przedmiotem posiedzeń Zarządu były kwestie, związane z wykonywaniem zadań nałożonych na Powiat oraz wynikających z bieżącej

działalności Zarządu Powiatu i Starostwa. W zakresie geodezji, pewnie jak Państwo obserwujecie media i czytacie informacje w Internecie, 28 listopada podpisaliśmy akt notarialny, na mocy którego Powiat siedemdziesiąt setnych części działki o powierzchni 28 arów 40 metrów kwadratowych, położonej w Sędziszowie, stanowiącej własność Gminy Sędziszów, zabudowanej budynkiem dawnej Szkoły Podstawowej numer 2 w Sędziszowie Małopolskim, na cele związane z ochroną zdrowia. W zamian za działkę numer 12 58/7 o powierzchni 9 hektarów 21 arów 48 metrów kwadratowych, położoną w Sędziszowie Małopolskim, obręb Borek Wielki. Zamiany dokonano bez obowiązku dokonywania opłat. Ten akt jest dość obszerny, bo liczy sobie ponad 12 chyba 13 stron. Dość szczegółowe zawarte tam są informacje [kaszel] Przepraszam. Został on oczywiście poparty, czy przed podpisaniem tego aktu został sporządzony protokół uzgodnień, w którym między innymi Burmistrz Sędziszowa zobowiązał się na to, aby w terminie do połowy przyszłego, do połowy 2025 roku opracować miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla tej właśnie działki, co jak wszyscy doskonale wiemy spowoduje wzrost wartości tej 4 hektarowej działki, która nam po tym podziale została i którą jesteśmy dalej właścicielami. W zakresie dróg powiatowych 17 listopada odbyła się wideokonferencja transmitowana z Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Rzeszowie. Podczas konferencji omawiano wersję wyboru optymalnego wariantu węzła autostradowego w Ostrowie na przecięciu drogi wojewódzkiej 986 z autostradą A4. I na tym posiedzeniu dokonano wyboru wariantu. Przypomnę były trzy warianty. One różniły się od siebie przede wszystkim długością dojazdu i zjazdu z autostrady i kosztami oczywiście z tym związanymi, czyli wybudowaniem. Wybrano wariant najtańszy i najkrótsze te drogi dojazdowe. Była okazja też przy okazji tego spotkania zapytać jak postęp prac, więc zostałem zapewniony, bo uczestniczyłem w tej wideokonferencji jako strona, zostałem zapewniony, że do 2027 roku ten węzeł zostanie wybudowany, że są jakieś tam drobne poślizgi, ale termin końcowy nie jest zagrożony. Przypomnę jeszcze tylko, że teraz po wyborze tego wariantu i opracowanym programie funkcjonalno-użytkowym, będzie realizacja właściwie tej inwestycji, bo inwestycja jest zaplanowana w systemie 'Zaprojektuj i wybuduj'. Ale Państwo też podnosiliście tematy, związane z tym węzłem, więc rozmawiałem z Panem Marszałkiem Piotrem Pilchem jeszcze przed tą konferencją. Tutaj tą rozmowę zorganizował nasz radny wojewódzki Jacek Magdoń. Pan Marszałek obiecał, że postara się w grudniu tutaj przyjechać i poinformować. Z bezpośredniego źródła mielibyśmy informację o postępowaniu tych prac. Natomiast są bardzo zajęci i czekam na wyznaczenie terminu. Nie wiem czy będzie to możliwe w ramach sesji. Może to zrobimy w ramach np. posiedzenia Komisji Rozwoju Gospodarczego albo w jakiś inny sposób w innej formule to spotkanie zorganizujemy. Oczywiście wszyscy Państwo radni zostaną na nie, o nim poinformowani, na to spotkanie zaproszeni. Mam nadzieję, że te wszystkie wątpliwości, które się też pojawiały, związane z tym czy inwestycja powstanie czy ona jest zagrożona czy nie w tym momencie mam nadzieję, że już rozwiązałem. Natomiast szczegółów nie chcę tutaj podawać, bo nie jestem drogowcem. Mogę coś tutaj przekłamać, ale też myślę, że ta najbardziej wiarygodna informacja rzetelna będzie ze źródła, czyli od inwestora. Dokładnie kto na to spotkanie przyjedzie, to jeszcze nie wiem. W każdym razie albo Marszałek, albo może dyrektor Podkarpackiego Zarządu Dróg Wojewódzkich. To już będzie zależało od Pana Marszałka Ortyła, kogo tam wyznaczy i wskaże. W każdym razie mam nadzieję, że do takiego spotkania jeszcze w grudniu dojdzie. Kolejna informacja. Po przeprowadzeniu postępowania w trybie przewidzianym w Regulaminie udzielania zamówień publicznych, przeprowadzono remont zdeformowanego odcinka chodnika i barier ochronnych przy drodze powiatowej

Sędziszów Małopolski -Bystrzyca- Wielopole miejscowości Wiercany. Koszty pracy to jest 29 379,78 zł. Podpisano również umowy na zimowe utrzymanie dróg i ulic powiatowych w sezonie zimowego utrzymania 2023-2024. Mamy do dyspozycji siedem pługo - piaskarek do zimowego utrzymania, dwie do zimowego utrzymania jezdni ulic, ciągnik z odśnieżarką, ładowarka, która nam te materiały na naszej bazie odbudowanej i z odpowiednim zadaniem nam te materiały, te materiały do tego zimowego utrzymania miesza i kompleksowa usługa, dotycząca utrzymania chodników na terenie naszego Powiatu. Zakończyły się również roboty związane z rozbudową drogi powiatowej 1329 Żdźary - Witkowice w miejscowości Kozodrza i Borek Mały, polegająca na wykonaniu nowej konstrukcji nawierzchni drogi wraz z jej przeprofilowaniem i poszerzeniem do szerokości, na długości 660 metrów, do szerokości 6 metrów, wykonaniem odwodnienia, formowaniem poboczy. Koszt zadania 2 492 000,00 złotych i z groszami. To jest 98% dofinansowanie w ramach Rządowego Programu Polski Ład, a wykonawcą PDM Dębica. Szanowni Państwo, żeby tak przyspieszyć może trochę w zakresie edukacji, trzy ponadpodstawowe szkoły zawodowe z naszego Powiatu, dla których organem prowadzącym jest Powiat Ropczycko- Sędziszowski złożyło wnioski o dofinansowanie w ramach działania 7.13 szkolnictwo zawodowe w ramach Programu Fundusze Europejskie dla Podkarpacia na lata 2021-2027. Wnioski zostały złożone przez szkoły. Termin złożenia był do 9 listopada. Ogólna kwota złożonych wniosków to prawie 9 700 000,00 zł. Dofinansowanie 90%. Projekty obejmują wyposażenie pracowni zawodowych, staże dla uczniów, kursy, szkolenia zawodowe. Wiem, że tam jest też zaplanowany zakup samochodu do nauki jazdy. Dla agrotechnika chyba jakiś ciągnik jest. Tych szczegółów jeżeli Państwo potrzebujecie oczywiście to prześlemy. Natomiast dość duże projekty. Mam nadzieję, że wszystkie szkoły z tego dofinansowania, że te projekty otrzymają dofinansowanie i wszystkie szkoły z tego dofinansowania skorzystają. 8 listopada w Zespole Szkół Księdza Doktora Jana Zwierza, miało miejsce otwarcie ekopracowni przyrodniczej, która powstała przy wsparciu finansowym Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w ramach Programu Regionalnego Wsparcia Edukacji Ekologicznej. Powiat na realizację zadania ekopracownia przyrodnicza w Zespole Szkół otrzymał dotację w wysokości 49 500,00 zł, czyli 90%. Zadanie zrealizowano do 15 października, a kwota ostateczna to 42 152,40 zł. 8 listopada zostało również podpisane porozumienie z Ministerstwem Edukacji i Nauki, dotyczące realizacji zadania Świadome i Odpowiedzialne Rodzicielstwo. Działania edukacyjne dla młodzieży szkół ponadpodstawowych w ramach programu Za Życiem. Zadanie polega na udziale nauczyciela w szkoleniu pod nazwą Wektory Życia, a następnie zorganizowaniu zajęć dla uczniów danej szkoły. Podjęliśmy również uchwałę w sprawie wyboru podmiotu leczniczego, uprawnionego do udzielania świadczeń opieki zdrowotnej w zakresie opieki stomatologicznej nad uczniami szkół, dla których organem prowadzącym jest Powiat Ropczycko - Sędziszowski, zgodnie z ustawą o opiece zdrowotnej nad uczniami. To jest ustawa z kwietnia 2019 roku. W zakresie promocji uroczystości 7 listopada przed siedzibą OSP w Ropczycach wraz z Komendantem Powiatowym, starszym brygadierem Łukaszem Szopą przekazaliśmy sprzęt dla OSP w Ropczycach. Mówię o tym dlatego, że ten sprzęt kiedyś był zakupiony przez Samorząd Powiatowy w kolejnych kadencjach przez kolejnych Starostów, przekazany na użyczenie do Państwowej Straży Pożarnej. Po realizacji projektu, Państwowa Straż Pożarna może takie urządzenia przekazać jednostkom Ochotniczych Straży Pożarnej i tak to właśnie też miało między innymi miejsce w ostatnim czasie. 11 listopada mieliśmy święto odzyskania Niepodległości, były uroczystości patriotyczne na terenie

wszystkich, na terenie Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego, w którym uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych, służb mundurowych, placówek oświatowych, zakładów pracy, stowarzyszeń, również mieszkańcy. Dziękuję za reprezentowanie Powiatu tutaj przedstawicielom i prezydium, ale i Zarządu i Rady we wszystkich uroczystościach, we wszystkich gminach. Oczywiście mieliśmy zaproszenie i akcent powiatowy z tym związany oczywiście też był. Sam osobiście uczestniczyłem. Tak było możliwe. W Sędziszowie i w Ropczycach bardzo takie, że tak powiem ciekawe z mojego punktu widzenia wystąpienie Burmistrza Ropczyc było, nawiązujące do sytuacji związanej z wyborami. Burmistrz tak wyraził się, że teraz można spokojnie oddychać, odetchnąć, bo demokracja zacznie funkcjonować. Przynajmniej ja to tak rozumiałem, że demokracja zacznie funkcjonować w naszym kraju, więc trochę to dziwne dla mnie wystąpienie. Na pewno bardzo polityczne. Uważam, że akurat w takim czasie, przy takim święcie nie bardzo powinny mieć miejsca takie wystąpienia. To jest moja dygresja, bo tak dość to znaczące w tym roku było. Do tej pory, przynajmniej w ostatnim czasie, nie słyszałem takich politycznych wystąpień, więc pozwoliłem sobie na taki krótki komentarz w tej sprawie. Natomiast też zawsze obserwowałem kolejność delegacji, która składała wieńce, no i powiem, zawsze mnie zadziwiała, czy zaskakiwała Gmina Ropczyce i w tym roku też to zrobiła. Taka ciekawa sytuacja była, że ja wiem, że to może jest drobnostka, może się czepiam, ale pomyślałem, że w końcu o tym powiem, że wiązanek pierwszy składał poseł elekt, który jeszcze nie był zaprzysiężony, a poseł, który akurat zakończył już działalność poselską, parlamentarną, był wskazany jako drugi. To dla mnie trochę dziwne, ale mówię, te obyczaje i kolejność składania wiązanek w Ropczycach zawsze były dla mnie dużym zaskoczeniem i z uwagą się co roku przyglądam wyczytywaniu i wskazywaniu kolejności właśnie składania wiązanek. Więc tutaj ja się z tą kolejnością osobiście nie zgadzam, ale oczywiście tu gospodarz uroczystości ma do tego prawo, choć pewne zasady savoir-vivre, precedencji wskazują, jak to powinno wyglądać. Więc tym bardziej się dziwię, bo burmistrz nie jest pierwszą kadencją burmistrzem, tylko kolejną i tak jakby nie wiedział, jak to powinno wyglądać. A taki mój komentarz w tej sprawie. Jeszcze jedna informacja od poniedziałku 27 listopada za pomocą portalu RRS24.net mieszkańcy oraz sympatycy sportu mogą oddawać głosy na swoich faworytów XX edycji plebiscytu na najlepszych sportowców Powiatu Ropczycko - Sędziszowskiego 2023 roku. Głosowanie trwa od 27 listopada do 17 grudnia laureatów poznamy podczas XX Powiatowej Gali Sportu. Serdecznie zachęcam do wzięcia udziału, bo sport jest ważnym elementem w naszym życiu. Docenienie różnych sportowców z terenu naszego Powiatu, a nie mamy się czego wstydzić Szanowni Państwo, bo przekrój różnych dziedzin sportu i wyników z tym związanych jest uważam dość satysfakcjonujący i szeroki. Szerokie spektrum uprawiania tych sportów przez mieszkańców naszego Powiatu, jest tym samym reprezentowanie Powiatu na różnych arenach, w różnych dziedzinach jest bardzo ważnym elementem. Przykładamy do tego wagę. Wierzę, że realizacja takiej gali, przynajmniej w ten sposób uhonorowanie tych sportowców to jest też raz miłe, a drugi raz bym powiedział naszym obowiązkiem, aby takich ludzi doceniać, stwarzać warunki do jak najlepszego funkcjonowania i do rozwijania swoich pasji i zdolności. Panie Przewodniczący, dziękuję.

- Dziękuję, Panie Starosto. Są zgłoszenia, proszę Państwa, i to rozumiem, że przed realizacją punktu 5 naszego porządku, i chyba odnoszące się do wystąpienia Pana Starosty.

To według kolejności ad vocem Pan radny Jarosław Broda. Bardzo proszę.

- Panie Starosto, Szanowna Rado, Panie Starosto, tak Pan w pewnym momencie faktycznie przyspieszył, że nie dosłyszałem. Jaki był koszt, że tak powiem, remontu tej barierki słynnej w Olimpowie, jeżeli można? 20 000,00 zł? 29 000,00 zł, Panie Starosto, 18 lat, no powiem szczerze, 29 000,00 zł ciężko było znaleźć przez 18 lat. No nie da się tego inaczej ująć, jak faktycznie, no była to sprawa faktycznie polityczna. Już pomijam fakt, że naraził Pan na koszty Przewodniczącego Rygla, no ale to tak na marginesie, dziękuję.

- Czyli zakład, tak? Dziękuję bardzo i kolejno Pan radny Józef Drozd, bardzo proszę.

- Panie Przewodniczący, Szanowni Radni, ja chciałem odnieść się króciutko do wystąpienia Pana Starosty w kwestii węzła. Pewne informacje uzyskaliśmy z nadzieją, że bardziej szczegółowe otrzymamy w grudniu, a jakby nie, to formułuję takie pytania. Rozumiem Panie Starosto, że skoro mówimy o przetargu Zaprojektuj i wybuduj, to środki finansowe w Urzędzie Marszałkowskim są zabezpieczone. A jeżeli ogłaszamy przetarg, to istotą jest może termin tego przetargu. Byłbym wdzięczny, jeżeli te informacje na tym spotkaniu grudniowym, a jeżeli nie, to swoimi kanałami ewentualnie prosiłbym o... Na następnej sesji. Dziękuję bardzo.

- Dziękuję bardzo. I Pan radny Wiesław Rygiel, Wiceprzewodniczący Rady Powiatu. Proszę bardzo.

- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, nie będzie o kolejności składania kwiatków, bo te tematy są może ważne, ale nie dla mnie i dla większości radnych raczej nie. To już Pana Starosty problem. Ja oczywiście dziękuję za barierki i chcę sprostować, to wcale nie ja przegrałem zakład, kolego Jarku. Przegrał Wiceprzewodniczący Rady Gminy Iwierzycy Bogumił Rygiel, mój brat, a ja stałem w obronie Pana Starosty i twierdziłem, że da radę wykonać. Po 18 latach. Także to brat przegrał, a ja jestem tutaj triumfotorem i Starosta też, także dziękuję za to

- Ale nazwisko się zgadza

- Tak, zostało trochę w rodzinie, ale mieszkańcy skorzystają. Więc czasami żartem warto pewne tematy poruszyć, uda się coś wykonać. Ale to jest dobry prognostyk na przyszłość, na ważniejsze tematy. Natomiast jeszcze co do węzła, Panie Starosto, bo tak, teletransmisja była, myśmy mieli konferencji już kilka z różnymi fajnymi zapowiedziami obecnego europosła, Pana Rzońcy ówczesnego. Ja bym tu wymieniał kilka konferencji, które były na przestrzeni czasu, że już ruszają pewne prace z łącznikiem. Łącznik nigdy nie ruszył. Czy mamy jakiś konkretny w postaci takiej? Bo wiemy, że najtańszy wariant został wybrany. Rozumiem, że najtańszy, czyli najlepszy. Chociaż to się jedno kłóci z drugim. Więc pytanie o zabezpieczenia, krótko mówiąc, centrum Ostrowa i przejazdu przez Ropczyce, ekrany, chodniki etc., czy tam coś jest, czy te tiry tak sobie wjadą i tak rozjadą? Więc to jest pierwsze pytanie, czy najtańsze rozwiązanie jest najlepsze dla funkcjonowania tego obszaru? To jest pierwsze. Drugie, czy w związku z tym jest już konkretny w postaci kiedy będzie ogłoszony przetarg? Krótko, bo chodzi o konkrety. Teletransmisje, konferencje, super. Natomiast pamiętacie Państwo, rok temu była wspaniała konferencja, jak to wiadukt, będzie remontowany most, będzie remontowany na granicy Ropczyce-Ostrów. Nawierzchnia się robi, poza tym nie widać remontu mostu, nie widać remontu wiaduktu. Dalej to jest niewykonywane, więc bardzo prosiłbym do odniesienia się. Najtańsze, czyli najlepsze rozwiązanie, po pierwsze węzła, czy jednak najgorsze od strony bezpieczeństwa komunikacyjnego, no i kwestia terminu. Być może to dopiero Pan Marszałek nam powie, ale może już coś powiedziano w tej kwestii. Dziękuję.

Dziękuję bardzo. Pan Starosta, tak? No na razie. Panie, bo jeszcze jest punkt, jeszcze punkt pięć jest wnioski radnych

- A jeszcze nie doszli do pytań - Oczywiście, że nie.

- Szanowni Państwo, Pan radny Józef Drozd węzeł autostradowy, zresztą to może tak [kaszel] przepraszam, wspólnie odpowiem. Czy są środki na to zapewnione?

Pan Starosta - Tak. 25 000 000,00 złotych z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych Samorząd Wojewódzki trzyma na koncie. Natomiast jeżeli chodzi o rozwiązanie. No właśnie chcę to powiedzieć Panie Przewodniczący, że według wstępnych, oczywiście wstępnych, bo trudno powiedzieć czy to dokładnie tak. Ja nie pamiętam dokładnie kwoty, natomiast kwota opływała w okolicach 16 000 000,00 zł. Na to najtańsze rozwiązanie. Na to najdroższe rozwiązanie to była kwota około 23 000 000,00 zł. Też nie dokładnie pamiętam. Wszystkie trzy rozwiązania zaproponowane mieszczą się w tej kwocie, która jest jakby, przepraszam, zabezpieczona w budżecie Samorządu Wojewódzkiego. Nie chcę się tu wymądrzać i kwotami rzucać, ale, bo nie pamiętam dokładnie, natomiast rozwiązanie najtańsze to się tak naprawdę tylko różni tym, no nie mogę tutaj Państwu pokazać, ale chodzi o to, że... Spróbuję, rzeczywiście. Jest tak, droga autostrada górą, droga wojewódzka dołem. Na tej drodze wojewódzkiej mają być z obydwu stron ronda, tak jak jest to na przykład w Świlczy na S19. Problem był tylko z dojazdami, z dojazdami do tych rond z autostrady. Czy one będą tylko zwykły pas, dodatkowy pas na autostradzie i bezpośredni wjazd na rondo, czy jakimiś tam powiedzmy ślimakami dojazd. Tylko się tyle różniło. Więc jeżeli jest ślimak no to zajęcie pasa w ogóle jest szersze. Tam wchodzi oczywiście w grę też ograniczenie w postaci z jednej strony autostrady jest cementarz w Ostrowie, a z drugiej strony jest jakiś zbiornik wodny chyba cukrowni Ropczyce. One są oczywiście w odpowiedniej odległości odsunięte od autostrady i nie stwarzają jakby problemu dla wszystkich trzech wariantów, ale no nie wiem, pewnie chociaż tylko się mogę domyślać to, że został wybrany najtańszy wariant, no to pewnie dlatego, że właśnie był najtańszy został wybrany, bo samo rozwiązanie dojazdu i rozładowania ruchu na samych węzłach i oczywiście spowodowania, żeby zjazd z autostrady nie powodował jakichś samych korków na autostradzie. To było priorytetem. Bo tam jakieś badania dotyczące wzrostu natężenia ruchu do chyba 2050 roku były. To wszystko na tej konferencji, bo to było posiedzenie ZOPI dokładnie się nazywało, więc nie jakaś tam konferencja tylko konkretna narada protokołowana, że te wszystkie uwarunkowania i też prognozy jak to rozwiązanie będzie funkcjonowało w przyszłości. Przewiduje się, że do 2050 roku natężenie ruchu na tym węźle dwukrotnie się zwiększy od natężenia ruchu na węźle Sędziszów Małopolski. Czyli przez ten odpowiedni okres czasu bardziej obciążone i bardziej wykorzystywane będzie jednak to rozwiązanie Ostrów, a nie Sędziszów. Ale to są oczywiście tylko prognozy, które też, co tu dużo ukrywać, elegancko wpisują się w to, aby takie rozwiązanie przyjąć. Natomiast co do tego, jak to się będzie miało z rozjeżdżaniem dróg lokalnych, absolutnie się z tą tezą nie zgadzam, bo w każdym rozwiązaniu zjazd z autostrady czy wjazd na autostradę może się odbywać nawet nie tylko z wyłączeniem dróg gminnych, ale nawet i częściowo z wyłączeniem dróg powiatowych, dlatego że całość może tego natężenia ruchu przejąć droga wojewódzka 986, na którym są teraz też różne jak Państwo zauważacie prowadzone remonty, przynajmniej wymiana nawierzchni, te samorządy, które tam deklarowały dofinansowanie do budowy chodników, to takie inwestycje też na tej drodze wojewódzkiej są. Natomiast też, i to słyszałem osobiście z ust Marszałka Ortyla, że jeżeli jest przewidziany i będzie wybudowany węzeł na drodze wojewódzkiej, to przebudowa tej drogi staje się w tym momencie priorytetem. I wtedy przesunięcie jakby, no bo wiadomo jest Wieloletni Program Inwestycyjny w każdym samorządzie, czy Strategia Rozwoju Województwa i wtedy ta droga gdzieś tam z odległego miejsca, no takie miejsce miała, wtedy została, zostanie, czy już została przesunięta na bardziej

priorytetowe miejsce, czyli szybciej do przebudowy czy do jakichś rozwiązań na tej drodze. Właśnie związane to jest bezpośrednio z właśnie budową tego węzła. Natomiast też tutaj wydaje mi się, że i cieszę się, że Samorząd i dalej taką pewnie szpilkę trochę tutaj albo kamyczek do studni wrzucę burmistrzowi Bujakowi, który całe lata upierał się, że najlepszym rozwiązaniem obwodnicy Ropczyc jest rozwiązanie stroną południową, to które funkcjonuje już kilka lat, które nic nie wniosło Ropczycom i powoli różnymi sposobami rozwiązuje przebudowę czy budowę obwodnicy Ropczyc stroną północną, bo ostatnio oddana droga na Pieczejowej jest takim według mojej ocenie elementem właśnie obwodnicy północnej. Cieszę się, że Samorząd Ropczyc z burmistrzem Bujakiem na czele w końcu dochodzi do takich rozwiązań czy do takich przemyśleń, które ja nawet osobiście będąc radnym gminnym w latach 2002-2014 przedstawiałem i mówiłem. Nie tylko ja, ale wielu radnych mówiło o tym, że rozwiązanie dla Ropczyc obwodnicy stroną północną jest o wiele lepsze, bo to jest naturalne skomunikowanie tej obwodnicy z autostradą. Wtedy nie było zrozumienia, dlatego różne lobby zorganizowane przez burmistrza było realizowane i doszło do budowy obwodnicy stroną południową. Dziś po wielu latach funkcjonowania tej obwodnicy widzimy, że to rozwiązanie nie do końca jest właściwe, nie do końca rozwiązuje problemy komunikacyjne dla Ropczyc, a na pewno nie spowodowało rozwoju i przyływu inwestorów do Ropczyc. Mówię to dzisiaj, nie powiem, że z satysfakcją, ale mogę tylko powiedzieć, a nie mówiłem, no miałem wtedy rację. Natomiast słuchano, nie słuchano. Cieszę się, że do jakiejś refleksji dochodzi. I takie rozwiązania zaczynają być wprowadzane. Oczywiście one nie do końca załatwiają sprawę, ale jednak pewnie jakiś dodatkowy impuls do rozwoju teraz oczywiście dadzą. Dziękuję.

- Dziękuję bardzo. Pan radny Wiesław Rygiel, Wiceprzewodniczący Rady Powiatu. Proszę bardzo.

- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, no pech sprawia, że bardzo dobrze znam kwestie budowy obwodnicy Panie Starosto i się tu diametralnie różnimy. Otóż tak jak na ZOPI zdecydowano o najtańszym wariantcie węzła, tak niegdyś w Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Warszawie zdecydowano o wyborze wariantu południowego. Więc proponuję, żeby Pan nie rozpowszechniał nieprawdy, że to Burmistrz dokonał takiego wyboru, bo to jest bzdura. To jest oczywiście, to była inwestycja Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, jedynie możliwa na ówczas. I jeszcze Panu powiem, że był rozpatrywany wariant północny o długości 11,5 kilometra, wielokrotnie droższy niż ten wariant południowy 4,5 kilometrowy. I tyle w tej kwestii. Więc proponuję, żeby Pan nie rozpowszechniał nieprawdy. Więc tak samo decyzje podjęto teraz nad głowami Powiatu w oparciu o kryteria, które zastosowała Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad oraz Samorząd Wojewódzki. W tym momencie jest pewna analogia, może odległa, ale jednak. Wybrano wariant najtańszy, ponownie. Najtańszy. Moim zdaniem najtańszy to nie znaczy najlepszy i zostaniemy z tym wariantem być może na wieki wieków. Jest pytanie, nie rozumiem za bardzo dlaczego, skoro mamy 25 000 000,00 zł przyznanych środków, a ten najdroższy wariant, czytam, lepszy niż najtańszy, lepszy niż najtańszy, bo lepsze jest wrogiem dobrego, a najtańsze z reguły jest najgorsze, a nie najlepsze, jeśli chodzi o rozwiązania komunikacyjne. Skoro jest 25 000 000,00 zł przyznanych środków i najdroższy z wariantów kosztowałby 23 000 000,00 zł, czyli był nieco lepszy od tego najtańszego za 16 000 000,00 zł, to dlaczego dokonano wyboru wariantu za 16 000 000,00 zł? Znowu nad głowami Powiatu, nad głowami gminy dokonano wyboru najtańszego rozwiązania i dobrze by było zapytać Pana Marszałka dlaczego? Jeżeli w 25 000 000,00 zł można się zmieścić, jeszcze raz powtórzę z uporem, podkreślę, z

najdroższym wariantem, to dlaczego nie zrobić tego najdroższego, w moim rozumieniu najlepszego jednocześnie. Więc ja bym chciał postawić takie pytanie i jednocześnie sugerować, wydanie decyzji o pozwoleniu czy zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, prawdopodobnie będzie leżało w gestii przypuszczam, że Powiatu, w odniesieniu do drogi wojewódzkiej, chociaż mogę się mylić, czy nie będzie tutaj aż Wojewoda. Być może, że Wojewoda. Więc prosiłbym, żebyśmy tutaj przypilnowali tak Samorząd Powiatowy, jak i Samorząd Gminy zainteresowanej, na której terenie się to będzie rozgrywać, żebyśmy znowu nie zostali potraktowani jak niegdyś. Przypomnę, wariant północny obwodnicy Ropczyc to było 11,5 km, na co Warszawa nie wyraziła zgody. Miałby być trzykrotnie droższy. Ja nie chcę jeszcze wnikać w zasoby wód podziemnych i teren zabytkowy w okolicy Dworu Witkowskiego i tak dalej. Tam było szereg czynników, które spowodowały, że Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad nie zgodziła się na wariant południowy. I tutaj Burmistrz Ropczyc oczywiście bardzo mocno walczył. To jest jego zasługa, że w ogóle powstała obwodnica. W dużej mierze. Natomiast absolutnie nie Samorząd Gminy decydował o inwestycji krajowej, i o jej wyborze wariantu. Także proszę nie rozpowszechniać nieprawdy, Panie Starosto, bo ja wiem, że pan się będzie zajmował kolejnością składania kwiatków, to jest może dla Pana ważne, ale też prawda historyczna jest też potrzebna. I nie idźmy tą drogą przy wyborze najtańszego wariantu teraz w przypadku węzła. Także bardzo bym prosił o to. To jest mój wniosek, dziękuję.

- Dziękuję bardzo. I ad vocem pan Radny Józef Drozd. Bardzo proszę.

- Ja bardzo krótko. Myślę, że co do wariantu to ostatecznie rozstrzygnie postępowanie przetargowe. A nawiązałem do słów Pana Starosty, który powołał się, że częstotliwość przejazdu samochodów w dłuższej perspektywie czasowej wzrośnie dwukrotnie. To myślę, że oprócz węzła zostanie uwzględniona przebudowa, myślę, że wiadukt to już jest, że tak powiem w trakcie, przebudowa całej ulicy Kolejowej, włącznie z poszerzeniem dodatkowego pasa na podjeździe na osiedle Barbary. To tylko nam uczyni bardziej drogę przepustową. Dziękuję bardzo. - Dziękuję bardzo. Kolejno Pan radny Wiesław Wojdon, bardzo proszę.

- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ogromnie się cieszę, że wywołana została ta dyskusja. I z niej wynika, że zadysponowane zostało 16 000 000,00 zł, czyli pozostaje 9 000 000,00 zł na węzeł Czarna-Sędziszowska, który na tej sali był też obiecywany przez Pana posła. W związku z tym bardzo bym prosił, żeby się zaangażować w ten temat i rozwiązać problem drugiej części Powiatu, czyli Sędziszowa Małopolskiego. Dziękuję bardzo.

- Dziękuję bardzo. Ad vocem pan radny Jarosław Broda, proszę bardzo.

- Panie Przewodniczący, Panie Starosto, Wysoka Rado, trudno się nie zgodzić tutaj z kolegą Wiesławem, bo faktycznie, jeżeli już została zadysponowana kwota w tym najtańszym rozwiązaniu, gdzie faktycznie pewnie przetarg o tym zadecyduje, skoro jest zadysponowane 25 000 000,00 zł po stronie Zarządu Województwa, uważam, że te środki faktycznie powinny być zadysponowane do poprawy tego węzła właśnie w Czarnej Sędziszowskiej. Mamy dwuczłonowe Starostwo Powiatowe. Uważam, że tamta strona nie jest gorsza. Również powinniśmy tam inwestować, bo to jest kwestia rozwoju tak naprawdę zarówno Ropczyc, jak i Sędziszowa. Dziękuję.

- Dziękuję bardzo. I Pan Starosta Witold Darłak. Bardzo proszę, Panie Starosto.

- Ja się tylko odniosę tutaj do słów Pana radnego Wiesława Rygla, który tutaj próbuje mi zarzucać jakieś mówienie nieprawdy. Panie Przewodniczący byłem radnym przez trzy kadencje w Ropczycach. Była, nie zapomnę tej dyskusji, która miała miejsce na stołówce Zakładów Magnezytowych w Ropczycach, nie pamiętam, który to był rok, w obecności mediów, dyrektorów różnych, nie wiadomo tam jeszcze kogo, jak wtedy

była przedstawiona sprawa obwodnicy Ropczyc. Znalazł się jeden odważny, który powiedział, że lepsze rozwiązanie jest stroną północną, tylko że ta osoba niedługo potem już w tej instytucji pracowała. Może to potwierdzić kilka osób, więc możemy taką konfrontację przeprowadzić. Natomiast czy zasypanie ulicy Zielonej, czy most na Wielopolce, to nie są koszty, to są koszty nie tylko Szanowni Państwo takie finansowe, ale też i koszty społeczne. No jak można było doprowadzić do takiego rozwiązania, że przecięto w połowie czy w pół ulicę w centrum miasta i nie zapewniono mieszkańcom właściwej komunikacji tylko jakieś objazdy. To jest fakt, to przecież ja nic nie wymyślam, tylko stwierdzam to co jest. Natomiast rzeczywiście ta budowa tej wersji obwodnicy to spowodowała, że wszystkie te wzgórza można powiedzieć nad Ropczycami, wykupili prywatni właściciele i wybudowali piękne osiedle. Nie będę tutaj wymieniał nazwisk, bo to jest dwóch współwłaścicieli i oczywiście, że ktoś na tym skorzystał. Rzeczywiście, że skorzystał, tylko że niekoniecznie skorzystało na tym miasto i mieszkańcy Gminy Ropczyce. Bo kto tam mieszka nie wiem. Natomiast wydaje się, że obwodnica to ma jednak większe znaczenie i większy wpływ powinna wywrzeć na rozwój, na rozwój miasta, a to, że ta obwodnica została tamtą stroną miasta poprowadzona, to tutaj oficjalnie mówię, to jest moje zdanie, że w ten sposób przyhamowano rozwój miasta. Jeżeli złe rozwiązania infrastrukturalne są wprowadzone, to one mają konsekwencje nie za rok, nie za dwa, tylko w dłuższym okresie czasu. I ja to twierdzę i nie boję się tych słów, bo to wszyscy pewnie widzą i tylko nie każdy może to wprost głośno powiedzieć, czy się boi, czy co. Ja się nie boję stwierdzenia takich słów. Zawsze uważałem, że rozwiązanie obwodnicy, obwodnicy Ropczyc po stronie północnej byłoby o wiele lepsze i miałoby realny wpływ na rozwój miasta, na ściągnięcie inwestorów. Byłoby naturalnym, skomunikowanym z autostradą, jako naturalny węzeł przy tej autostradzie. Tylko, że wtedy zabrakło co po niektórym wyobraźni, determinacji i woli działania w czasie, kiedy była autostrada projektowana. Bo pewnie bym znalazł dokumenty czy dowody na to, że nikt się wtedy nie interesował węzłem dla naszego Powiatu i zupełnie przypadkowo ten węzeł został zlokalizowany na drodze powiatowej. Tak wychodziło z przepisów w kolejności, w właściwej odległości od poprzedniego czy następnego węzła. Ktoś pokazał palcem, że tutaj będzie najlepsze rozwiązanie. Nikt tego nie skontestował, nikt w tym nie uczestniczył, nikt wtedy nie zaprotestował i rozwiązanie jest, jakie jest. Dobrze, że w ogóle takie jest. Mam nadzieję, że węzeł w Borku będzie jednak funkcjonował, dlatego że choćby te nasze działania i tutaj możemy sobie ten sukces przypisać wszyscy, bo podejmowaliśmy uchwałę o tym, żeby utworzyć z drogi serwisowej, równoległej do autostrady, drogę powiatową, co ma już miejsce, połączenie tych dwóch węzłów, stworzenie takiej można powiedzieć strefy przemysłowej dla naszego Powiatu. Oczywiście wprost z korzyścią dla Sędziszowa i dla Ostrowa, bo na terenie tych dwóch Gmin te tereny w tym momencie się znalazły. My tam mamy też swoją działkę, na którą liczę, że w przyszłej kadencji ktoś, nie wiem kto tu będzie Starostą, jaka będzie Rada, że ktoś to sprzeda z wielkim zyskiem i korzyścią i tam będzie się ten właśnie ośrodek, jakby to powiedzieć przemysłowy, naturalną rzeczą tworzył. Tym bardziej, że Samorząd Gminy, czy Burmistrz Sędziszowa deklaruje właśnie, że tam będzie plan zagospodarowania przestrzennego, który będzie lokowanie różnych zakładów pracy po prostu przewidywał. Tyle i aż tyle. Dziękuję. - Dziękuję bardzo i ad vocem Pan radny Wiesław Rygiel, Wiceprzewodniczący Rady Powiatu. - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, postaram się w skrócie. Ja się z Panem Starostą akurat chcę zgodzić, że wariant północny byłby z punktu widzenia urbanistycznego lepszym. Natomiast chcę jeszcze raz podkreślić, decyzja zapadła w Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, a nie w Gminie Ropczyce, więc proszę tutaj być sprawiedliwym i

konkretnym. W swoim czasie nawet Zarząd Miasta wystąpił do Generalnej Dyrekcji, ja to doskonale pamiętam. Co prawda nie byłem w Zarządzie Miejskim, ale ściśle współpracowałem z Zarządzeniem Miasta wówczas jako szef referatu. I spotkał się z ripostą Generalnej Dyrekcji, że ten wariant nie będzie przyjęty, został odrzucony całkowicie. Więc bądźmy sprawiedliwi. Ja też Panu powiem tak, że determinacji i woli, to Pan mówi, że komuś zabrakło. Wie Pan, Panie Starosto, Pan też się podjął łącznika autostradowego i Panu też tej determinacji, woli i umiejętności zabrakło. Dzisiaj tam stoją domy na trasie tego łącznika, zablokował Pan rozwój Powiatu gospodarczy. Więc tu tak sobie nie próbujmy wyciągać pewnych rzeczy, bo od razu wyciągamy kolejne. Natomiast jeszcze raz chcę podkreślić, rzeczywiście osobiście zgadzam się, wariant północny byłby korzystniejszy, natomiast był nierealny i Generalna Dyrekcja go nie podjęła z wielu różnych przyczyn. I drożyzny, i przebiegu przez strefę tą zabytkową i konserwatora zabytków, i wód podziemnych, i przekraczanie torów, szereg nawet kwestie gleb, jakości gleb i tak dalej, i tak dalej. Więc tam było bardzo dużo przyczyn, że tamten wariant był niemożliwy. Więc zrealizowano wariant możliwy, ale jest. Natomiast łącznika od węzła Sędziszów nie mamy i jest zablokowany. Więc tu trzeba oddać to. Natomiast jeszcze raz, tylko podkreślę, przepraszam, że się powtarzam, ale teraz na etapie wszczęcia postępowania, tu popieram kolegę Józka, trzeba będzie się przyjrzeć temu postępowaniu, być aktywnym uczestnikiem, zwłaszcza Gmina Ostrów, na której terenie się to będzie odbywało, będzie uczestnikiem tego postępowania. I pytanie, jakie tam rozwiązania zostaną zastosowane. Oby optymalne, a nie najtańsze. Tak tyle podsumuję. Dziękuję.

- Dziękuję bardzo. Pan radny Jarosław Broda, proszę bardzo.

- Panie Starosto, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ja tutaj pozwolę sobie drażnić temat. Może się okazać tak, że faktycznie te środki, które są zadeklarowane przez Samorząd Województwa, 25 000 000,00 zł, zostaną te oszczędności i skoro już są zadeklarowane na komunikowanie z autostrady, pytanie czy nie powinniśmy podjąć wyzwania i faktycznie zacząć negocjować poprawienie też tego węzła w Sędziszowie, bo za chwilę ja rozumiem, że tak jak Marszałek Ortyl powiedział, że za węzłem pójdzie droga, wtedy ona się przesunie na pierwsze miejsce, jeżeli chodzi o inwestycje, no ale czemu nie upiec dwóch pieczeni na jednym ogniu tak naprawdę. Możemy mieć i łącznik w Sędziszowie poprawiony i możemy mieć też drogę poprawioną, wtedy będą inne środki na to. Więc moim zdaniem powinien Zarząd podjąć wyzwanie i zacząć działać w tym kierunku, żeby się nie okazało, że te pieniądze znowu nam przepadną. Dziękuję. Dziękuję bardzo. I ad vocem Pan Starosta Witold Darłak. Bardzo proszę.

- Pewnie bym się z Panem zgodził, gdyby nie jeden mały fakt, czy drobna sytuacja, która też zaistniała. Wiemy doskonale, że do przebudowania na terenie drogi, czy w ciągu drogi 986 jest most na rzece Wielopolka na granicy między Gminą Ostrów a Ropczyce oraz wiadukt kolejowy, a także droga na tych, łącząca jakby te dwa czy pomiędzy tymi dwoma obiektami infrastruktury drogowej, na które przecież też wiemy, że Zarządowi Województwa brakło pieniędzy. To taki jakby to powiedzieć, nie chcę tutaj usprawiedliwiać i pewnie nie my będziemy tutaj decydować, bo to nie my jesteśmy dysponentem tych, my możemy tylko lobbować, prosić, wnioskować o takie rzeczy. Oczywiście zgadzam się, że takie rozwiązanie na drodze 987 też byłoby bardzo korzystne i pewnie docelowo myślę, że jest szansa na to, chociaż trochę się ostatnio rzeczywiście ciszej zrobiło na temat tego rozwiązania. Natomiast też nie odbierajcie Państwo, że ja tu próbuję usprawiedliwiać Zarząd Województwa, czy jakoś tak próbować tłumaczyć, natomiast wiemy doskonale, że te dwa obiekty infrastruktury drogowej bezwzględnie muszą, czy podlegają przebudowie. Tam jest ograniczenie tonażowe, jest kampania buraczana, wtedy jest największy problem, bo wiemy

wszyscy, że taki skład samochodu ciężarowego z naczepą, z burakami to jest 40 ton. Ograniczenie na obydwu tych obiektach to jest 30 ton, więc tak naprawdę kierowcy jadą trochę, że tak się wyrażę, na ryzyko, choć wiemy, że te obiekty przecież nie runą i nie zawałą się pod ciężarem trochę większym. Natomiast oczywiście dla bezpieczeństwa ten tonaż jest zmniejszony, ale tutaj sami też Państwo mówiliście o tym, że w związku z budową tego węzła, będzie potrzebna przebudowa tej drogi. Więc moim zdaniem uważam, że skoro chociaż tutaj za daleko już wyszliśmy z tym rozdziałem tych pieniędzy, bo pamiętajmy o tym, że to przetarg rozstrzygnie rzeczywiście jaka dokładnie będzie kwota. To są kwoty szacunkowe. Ja nie wiem czy one są bieżące czy na początku, jakby kiedy powstawały, powstawał program funkcjonalno-użytkowy, a przypomnę, że to jest ponad rok temu, więc od tego czasu inflacja zrobiła swoje, więc nie wiem, czy to są aktualne kwoty, czy to są te wcześniejsze. Natomiast no nie dzielną skóry na niedźwiedziu, podczas gdy niedźwiedź jeszcze nawet nie wiadomo, w którym jest lesie. Więc tak jakby to powiedzieć, ale cieszę się za te wszystkie słowa i liczę na to, że gdyby trzeba było rzeczywiście jakieś uchwały podejmować, jakieś takie działania ponadstandardowe, bo to przecież nie do naszych kompetencji należy budowa czy ta inwestycja na autostradzie, że tutaj Rada wykaże się taką jednomyślnością i jednym głosem jakby tutaj te działania wesprze. I zgoda co do tego, do tych różnych postulatów czy apeli wtedy będzie. Dziękuję.

- Dziękuję bardzo i ad vocem Pan radny Jarosław Broda. Proszę bardzo.

- Panie Starosto, Rada wesprze na pewno, ale działania gospodarskie tak naprawdę. I tutaj w tym momencie to nie jest żadne dzielenie skóry na niedźwiedziu. Nie bójmy się wielkości tak naprawdę. Myślę, że musimy mieć jakąś wizję rozwoju tego Powiatu, więc uważam, że ten Powiat jak najbardziej zasługuje na to, żeby myśleć o jego wielkości i uważam, że to nie jest żadne dzielenie skóry na niedźwiedziu, te pieniądze nam się należą jako Powiatowi, tak uważam. Skomunikowanie autostrady, tak naprawdę zostaliśmy sami tutaj w środku, na całej trasie, wszędzie porobione zjazdy, porobione węzły. Jesteśmy tak naprawdę chyba ostatni, którzy nie mają zjazdu. No jak ten Powiat się ma rozwijać, jeżeli nie będziemy myśleć perspektywicznie i nie będziemy mieć wizji rozwoju tego Powiatu? Ja myślę, że Rada jak najbardziej, jeżeli to będą decyzje gospodarskie, faktycznie będzie popierać to, zwłaszcza większość w Radzie. A myślę, że koledzy z Prawa i Sprawiedliwości jak najbardziej też powinni za tym zagłosować. Tylko mówię, tu musi być wizja. Brakło wizji faktycznie co do obwodnicy, została ulokowana tam, gdzie została ulokowana, bo niestety zabrakło, że tak powiem, lobbowania, tak. O to chodzi, żeby lobbować, nie bać się tego. Jeździć, załatwiać, szukać, szukać tych możliwości. A jeżeli my będziemy mówić, że to nie są nasze pieniądze, dzielenie skóry na niedźwiedziu, to zostaniemy tak tutaj, faktycznie będziemy tacy mali i super. Dziękuję.

- Dziękuję bardzo. I Pan radny Jerzy Kiebała, Wiceprzewodniczący Rady Powiatu. Proszę bardzo.

- Panie Starosto, mam takie pytanie, czy w ogóle był taki rozważany pomysł czy projekt, czy w takich jakichś tutaj wewnętrznych rozmowach, bo skoro wygenerowały się, nazwijmy, przynajmniej na chwilę obecną, jakieś tam wolne środki, na przykład złożenie takiego hybrydowego wniosku, bo mówił Pan o tej drodze serwisowej, którą chcemy rozbudować. Notabene ja to tak zrozumiałem, że to jest tutaj autorski pomysł Powiatu, z tego co wiem, to schedę, czyli poprzedni jeszcze, Pan Starosta Ziemiński, taki projekt w zasadzie, czy pomysł był, był i to był dosyć mocno chyba zaangażowany w jakieś tam, nazwijmy to, zaawansowany, tak. Czy może, bo to byłoby może jakieś pośrednie, ale ta droga na pewno jest potrzebna, zresztą parlamentarzyści tutaj swego

czasu też mówili o takim rozwiązaniu, który ten łącznik ma skomunikować drogę do Kolbuszowej z drogą do Ostrowa i na Mielec, więc czy w ogóle takie rozwiązanie było brane pod uwagę? Bo Panie Starosto, ja podzielam też tu słowa moich przedmówców, że szkoda by było oddawać pieniądze, które w jakiś sposób są już scedowane, czy przeznaczone, czy jakimś tam znakiem, krzyżykiem do nas tutaj w jakiś tam sposób przypisane. Bo myśmy już tu mieli, bo o tym łączniku tutaj bębnimy, mówimy, no niestety, no szkoda, żeśmy te pieniądze, które były przeznaczone na ten łącznik, przepadły, poszły gdzieś tam na inne inwestycje, do innych powiatów i myślę, że dyskusja powinna być ożywiona, merytoryczna, ale dążąca do tego i po to jesteśmy, Panie Starosto, żeby Pana dopingować i dyscyplinować do tego, żeby takie rozwiązania próbować, żeby się nie okazało, że część tych pieniędzy po prostu okaże się, że pójdzie gdzieś na inne, skoro jest już w jakiś tam sposób przypisana do inwestycji, do Powiatu. I myślę, że może rozwiązanie z tą drogą serwisową, z jakąś częścią, z jakimś etapem, bo tak dużo o niej mówimy, ale no, to też wydaje mi się, to już trzeba by było podjąć jakieś, nie wiem, jaka jest tam zaawansowanie prac projektowych, innych, koncepcji, bo o tym myślę, też trzeba by było i to też byłoby, tak zresztą Pan wspomniał, mamy tam tereny, których jesteśmy właścicielami też, mogłyby kiedyś w przyszłości zasilić w znacznym stopniu budżet naszego Powiatu. Dziękuję.

- Dziękuję bardzo. I ad vocem Pan radny Józef Drozd, bardzo proszę.

- Panie Przewodniczący, niejako chciałbym kontynuować wypowiedź Pana Jerzego w kwestii drogi serwisowej. Ja rozumiem, Panie Starosto, że tę drogę żeśmy już przejęli od Generalnej Dyrekcji. Chciałbym tylko zwrócić, zwrócić uwagę, żeby w pracach projektowych uwzględnić zjazd z tej drogi serwisowej przy projektowanym w najbliższej przyszłości węźle. To jest bardzo istotne, żebyśmy się nie zablokowali, żeby po prostu pełna komunikacja była pomiędzy naszą drogą serwisową a drogą wojewódzką, bo to będzie ronda będą na drogach wojewódzkich. Dziękuję bardzo.

- Dziękuję bardzo. I ad vocem Pan Starosta Witold Darlak. Proszę bardzo.

- Szanowni Państwo, nie nazywajmy tego już drogi serwisowej to raz, bo to już jest droga powiatowa, która ma nadany numer nasz powiatowy. Mało tego powiem bardzo się cieszę, bo z zeszłego, zeszłego sezonu Generalna Dyrekcja zapomniała, że nam ten odcinek przekazała i nam odśnieżała. W tym sezonie zapomniała, że to nie jest jej droga i nam pobocza utwardziła. My się nie będziemy protestować, jak nam poprawiają tą drogę i robią jako przejezdną. Może za dużo powiedziałem, ale sytuacja taka rzeczywiście miała miejsce. Natomiast Szanowni Państwo, godząc się na przejście od Generalnej Dyrekcji, myśmy wtedy rozmawiali, to nie jest wymysł autorski, bo do tego się odniosę Zarządu, tylko to była decyzja Rady i była zdaje się z tego, co pamiętam jednomyślna w tym kierunku, żeby ten węzeł na razie w Borku połączyć z drogą wojewódzką 986, ale że nie wiedzieliśmy jakie jest, jakie będzie ostateczny wariant węzła, więc nie realizowaliśmy jakby kolejnego odcinka drogi serwisowej, która wychodzi tuż przy autostradzie na drodze wojewódzkiej 986. I koncepcja, ja tu kilka razy mówiłem, ale powiem jeszcze raz o tej koncepcji. Koncepcja jest taka. Zaczyna się nam droga powiatowa od węzła w Borku po stronie północnej autostrady. Leci równoległe, mija naszą działkę w tej chwili 4 hektarową, którą liczę, że w przyszłej kadencji ktoś sprzeda za taką kwotę, żeby całą drogę odbudować, bo mniej więcej tak to sobie tutaj planuje, chociaż nie wiadomo kto tu będzie Starostą, jaki będzie miał pomysły na to rozwiązanie. Dochodzi do naszej, do jednej z dróg, która przelatuje pod drogą, pod autostradą. Dochodzi do naszej szutrówki, którą niedawno zakończyliśmy, która leci w kierunku Wysypiska. Koło Wysypiska i dalej już zdaje się w Ociece wychodzi na drogę wojewódzką. I taki planowany przebieg drogi

powiatowej uważam za najbardziej korzystny. Z tym, że rzeczywiście on szerokim dość łukiem omija nam węzeł w Ostrowie. Można by się zastanowić, czy by nie próbować, ale zdaje mi się, że to nie ma szans na tym etapie, żeby drogę powiatową włączyć w rondo, które będzie funkcjonowało do zjazdu czy wjazdu z autostrady. Uważam, że to rozwiązanie za niemożliwe, że tutaj będzie tyle blokad i tyle niemożności nawet prawnych, że się takiego połączenia nie uda zrobić. Ale warto by było się zastanowić, czy by od np. Gminy Ostrów nie przejąć drogi i nie zrobić wjazdu z naszej drogi powiatowej bliżej, czyli około tam jest chyba 250 może 300 metrów od autostrady jadąc w stronę Ocieki. Bo jest tam też taka jedna droga, która zresztą się przecina z tą drogą od wysypiska. [niesłyszalne] Więc no to niech nam zrobi, potem nam przekaże, jak najbardziej. To rozwiązanie będzie jeszcze lepsze. Generalna niech nam tam tą poprawi, niech nam tu naprawi, potem nam przekażą. Dlaczego my mamy przejmować drogi dziurawe i potem je naprawić, to możemy przejąć dobre. To tak pół żartem, pół serio. Ale tutaj możemy rozmawiać, koncepcja jakaś jest, natomiast uważam, że jednak dobre skomunikowanie tych dwóch węzłów, co prawda po tamtej stronie i jako mieszkaniec Gminy Ropczyce powiem niezbyt korzystne czy nie mające wpływu pewnie na rozwój Gminy Ropczyce, ale docelowo na rozwój Powiatu jak najbardziej owszem.

- Dziękuję bardzo i ad vocem Pan radny Wiesław Wojdon. Proszę bardzo.

- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Starosto, chcielibyśmy usłyszeć również koncepcję rozwoju w drugą stronę tego samego węzła. Bo cały czas to, co ja zgłosiłem, to nie widzę rozwoju, że tak powiem, w drugą stronę, tylko wszystko do tego jednego węzła. No, ja nie wiem, co mieszkańcy Ostrowa zrobią z takim nadmiarem ruchu. Dziękuję.

- Dziękuję bardzo. Proszę Państwa, nie widzę więcej zgłoszeń, bo to myślę, że tak płynnie przeszliśmy do punktu pięć, bo to, co było przed chwilą, to myślę, to była realizacja już punktu pięć. Wnioski, wnioski radnych. No właśnie, wnioski radnych. Proszę bardzo, otwieram dyskusję. Są zgłoszenia. Jako pierwszy Wiceprzewodniczący Rady Powiatu, Pan radny Jerzy Kiebała, proszę bardzo.

- Ja tak zacznę może żartobliwie, nie musiałem się z nikim o nic zakładać. W tym momencie chciałem autentycznie podziękować za szybką realizację drobnej sprawy. Tu duże podziękowania dla całego Wydziału Dróg naszego Starostwa na czele z Panią Martą, dyrektor Panią Martą Cesarz. Panu Staroście również dziękuję za przychylność w tej kwestii i zamontowanie drobnej rzeczy, bariery ochronnej, jak również wykarczowanie drzew wzdłuż drogi, łączącej już nas z powiatem rzeszowskim. Prosił też Sołtys, żeby podziękować szczególnie za bardzo dobre wykoszenie przeciwskarp. I tutaj pojawia się taka moja prośba do, nie wiem, czy Rady, czy Zarządu, bo niestety w tym roku z uwagi na awarie sprzętu, no to są rzeczy, które od nas nie zależą, i te działania, te koszenia były wykonywane w taki sposób trochę ograniczony. Ja podniosę jeszcze raz jedną kwestię, czy nas jako Powiatu o budżecie, jeśli się pomyślę, 150 milionów, nie stać na wzięcie leasingu, na nowy ciągnik i nie wiem, na 5, 6, 7 lat i wyposażenie, no myślę, dosyć mocno obciążonej ekipy, ekipy zajmującej się wykoszeniem? Bo Szanowni Państwo, my zlecając innym podmiotom z uwagi na małe zdolności, nazwijmy to przerobowe, no te pieniądze wydajemy, znaczy podwójnie, może nie podwójnie, ale ktoś inny oczywiście musi zarobić. Ja uważam, że nas jako Powiat stać na taką inwestycję. Nie musimy kupować ciągnika najwyższej klasy Mercedesa, ale myślę o odpowiedniej mocy, zresztą tutaj na pewno pracownicy wydziału doskonale sobie zdają sprawę, bo kupiliśmy dobrej klasy ciągnik, używany, on pracuje codziennie, on się zużywa i to jest normalna kolej rzeczy. Skoro kupujemy samochody służbowe, inne, no to jest narzędzie pracy, które jest

wykorzystywane i naprawdę, sami doskonale wiecie, są sygnały mieszkańców, są sygnały sołtysów i innych o to, że o te drogi, o te niewykoszone fosy, no tego jest dużo, są zakrzaczenia. Do tego dobra, mocna kosiarka na wysięgniku i naprawdę wydaje mi się, że usprawniłaby, zaoszczędziłaby wiele, wiele, nazwijmy to, znaczy może nie protestów, ale wniosków czy próśb mieszkańców poszczególnych miejscowości. I to całego naszego Powiatu. Nie wiem, jak Pan Starosta tą sytuację widzi, ale uważam, że naprawdę nas jako 150-milionowy budżet roczny stać na wydatek rzędu kilkuset tysięcy w przeciągu pięciu lat. Dziękuję. - Dziękuję bardzo. I Pan radny Wiesław Rygiel, Wiceprzewodniczący Rady Powiatu, proszę bardzo.

- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Starosto, Szanowni radni, chcę się podzielić takim stanowiskiem, które wypracowaliśmy w gronie dziesięciu radnych, no 10 w dziewiętnastoosobowej Radzie to jest jakby większość i w związku z tym chcielibyśmy zaprosić do tego stanowiska pozostałych kolegów, koleżanki i kolegów radnych. Dlaczego? Dlatego, że mamy końcówkę kadencji. Jest kilka zadań bardzo pilnych, priorytetowych, które chcemy rzutem na taśmę wprowadzić do budżetu, zrealizować je. Popracowaliśmy wspólnie. Powiem tak, trochę wyręczyliśmy Starostę albo bardzo mocno, bo w odniesieniu do trzech samorządów to otworzyliśmy drzwi, wiemy, że są deklaracje finansowe tych samorządów, więc Panie Starosto pracujemy na Pana konto, więc no to Zarząd jakby jest kompetentny do tego, ale my wspieramy. Więc drugie tyle, że tak powiem, co tu zaproponujemy za chwileczkę, mają ochotę wyasygnować samorzady gminne. Przynajmniej trzy zadeklarowały to jednoznacznie, czwarty to kolega Sławek Bezara twierdził w imieniu Ostrowa, że również, więc cztery. Zostaje jeszcze jeden, który może zadeklaruje. I otóż proponujemy takie oto stanowisko i od razu uprzedzamy, my rozmawiamy o tych kwestiach już kilka tygodni z Zarządem. To nie jest kwestia nowa, nie wyskakujemy jak Filip z konopi. Otóż mniejszym przedkładamy stanowisko grupy radnych, w celu uwzględnienia w pracach Zarządu, osiągnięcia konkretnych celów w ostatnim roku kończącej się kadencji. Stanowisko w sprawie wykonania niezbędnych inwestycji w zakresie ochrony zdrowia i bezpieczeństwa komunikacyjnego. Z budżetu Powiatu 2023 i 2024, zakładamy, że może być potrzebna jeszcze jakaś uchwała, to już od strony finansowej Rady i Skarbnik przypilnują. 1. Uznaje się za priorytetowe zlecenie wykonania dokumentacji, dotyczącej adaptacji budynku byłej Szkoły Podstawowej nr 2 w Sędziszowie Małopolskim na cele medyczne wraz z programem funkcjonalno-użytkowym. Zgodnie z pismem, tu przypomnę, że myśmy złożyli takie pismo 10 listopada, to jest, już kilkadziesiąt dni temu. Prawie trzy tygodnie. Do Starosty Ropczycko-Sędziszowskiego. Zlecenie powinno nastąpić w terminie, myśmy mówili do sesji, no sesja już jest dzisiaj, więc mówimy dodatkowo sześć dni, więc będzie 26 dni. Do 6 grudnia wszczęcie postępowania w celu wyboru projektanta, terminu wykonania programu funkcjonalno-użytkowego do 20 stycznia, a całości dokumentacji do 31 marca. Objaśniam. Takie terminy gwarantują, jak się pojawią środki z KPO, uruchomienie przetargu 'Projekt i buduj'. A jak tego nie będzie, to będziemy obiecywać, obiecanki, cacanki i zejdziemy z tej kadencji bez konkretnego. Mamy zostawić konkretny w postaci takiej dokumentacji. Ona może służyć właśnie do rozpoczęcia procedury 'Projekt i buduj'. 2. Ustala się za obligatoryjne wykonanie w pierwszym etapie odcinków chodników położonych na terenie. I tutaj pierwszy, Gmina Sędziszów Małopolski, nie będę już cytował szczegółowo numeracji w odniesieniu do wszystkich tych propozycji, ale powiem tak, że zakładamy, że 150 000,00zł ze strony Powiatu i drugie 150 000,00 zł co najmniej ze strony Gminy. I Zarząd ma wystąpić z takim wnioskiem o ten odcinek do Gminy. Gmina w osobie burmistrza Kmiecica deklaruje pozytywne rozpatrzenie tego wniosku. Podpunkt B, Gminy Ropczyce przy drodze

powiatowej Mała Łączki Kucharskie, chodzi o Niedźwiadę Dolną, wiemy rejon szkoły, tutaj nasza koleżanka mówiła o tym, mówiliśmy niejednokrotnie. Podobna zasada, 150 000,00 zł z Powiatu, 150 do 150 000,00zł z Gminy Ropczyce. Trzeci odcinek, gmina Iwierzyce, to jest odcinek przy drodze oczywiście powiatowej, na terenie Wiercany, Iwierzyce, określiliśmy już go w rozmowie z Panią dyrektorem, szczegółowo go określiliśmy, również ta sama zasada 150 000,00 zł do 150 000,00 zł. Wreszcie Gmina Wielopole Skrzyńskie, wnioski dziesiątki radnych, w pierwszym etapie, podkreślam, jest chodnik w Nawsiu, podobna zasada dofinansowania. I wreszcie Gmina Ostrów, droga powiatowa, Ocieka - Kamionka, na terenie Ocieki i ta sama proporcja dofinansowania. Na zadania określone w tym punkcie drugim, czyli te wszystkie pięć z pierwszego etapu, należy zgodnie z wcześniejszymi wnioskami i rozmowami wszcząć postępowanie przetargowe do 6 grudnia. Rozmawiamy o tym, tak jak mówię, już trzy tygodnie albo i dłużej, a następnie zawrzeć umowy do 15 stycznia 2024 z terminem wykonania do końca trzeciego kwartału 2024. Chcemy odchodząc z tej kadencji jako radni mieć konkret, nie obietnicę, cacanki, tylko podpisane umowy z wykonawcami. I wszyscy, myślę, jak jeden mąż, cała dziewiętnastka powinna być tym mocno zainteresowana. Wreszcie w punkcie 4 zobowiązujemy Zarząd Powiatu do pozyskania dodatkowych środków. Nie wiem, są Lasy Państwowe, wiem, że Burmistrz Ropczyc proponuje kolejny odcinek do dofinansowania, tylko że Starosta musiałby pozyskać te środki. Jest kilka innych chodników. Ja bym mógł długo wymieniać, bo tu koledzy mnie prawdopodobnie mocno przeturbują, że Lubzina potrzebuje chodnika, Brzozówka potrzebuje, Wyszyńskiego potrzebuje, każdy z kolegów ma jeszcze inne bardzo poważne, potrzebne dla bezpieczeństwa komunikacyjnego zadania. To byśmy uczynili przedmiotem rozważań po tym pierwszym rzucie, po pierwszym etapie, więc zobowiązujemy Zarząd Powiatu do pozyskania dodatkowych środków finansowych na realizację kolejnych zadań w zakresie budowy chodników przy drogach powiatowych do 25 stycznia 2024. A do dnia 28 lutego zostanie dokonana analiza i zlecenie zadań ewentualnego drugiego etapu w zakresie budowy chodników. Więc najpierw pierwszy etap, zobaczymy czy są oszczędności poprzetargowe, czy są jakieś inne możliwości pozyskania środków, może któraś z gmin jest tutaj taka Gmina, która ma bardzo dobrą sytuację finansową, chętnie wspiera, może zrobi w większym zakresie, więc otwarta sprawa, co dalej. I realizację wyżej wymienionych zadań uznajemy za obligatoryjne do wykonania z uwagi na ich priorytetowe znaczenie dla społeczności lokalnych, zarówno w zakresie bezpieczeństwa zdrowotnego, tutaj ta dokumentacja na budynek pod potrzeby szpitala, jak i bezpieczeństwa komunikacyjnego. To są chodniki w bardzo newralgicznych punktach, potrzebne dla dzieci, dla wszystkich, no co tu będziemy tutaj dużo opowiadać. Są zaprojektowane, można je realizować, tylko trzeba pozyskać środki. Należy je wykonać niezależnie od zadań inwestycyjnych już zapromesowanych, czyli tych, które już są wyposażone w promesy i muszą pójść do realizacji. Zakładamy, że trzeba się po prostu sprężyć. W tym celu należy dokonać zmian w planie budżetu. My możemy wskazać palcem takie zmiany już, ale gospodarz budżetu Starosta w 150-milionowym budżecie na pewno znajdzie poza tymi 400 tysiącami, które już pokazał, jeszcze znajdzie, a my możemy pomóc, wskazać i pomożemy, jak Starosta nie będzie mógł sam, to my mu pokażemy, gdzie te środki są. W tym celu należy dokonać tych zmian w planie budżetu, w celu zwiększenia wymaganych wyżej wymienionych udziałów własnych, bo jak policzymy 150 do 150, to nam brakuje jakieś 350 000,00 zł do tego udziału własnego, do 400-tu, które już jakby są uwidocznione w budżecie. W związku z powyższym jako radni sygnatariusze przedmiotowego stanowiska, zobowiązujemy Zarząd Powiatu do ich realizacji z obowiązkiem pisemnego powiadomienia o realizacji poszczególnych etapów.

Jednocześnie informujemy, że będziemy egzekwować ich wykonanie, zgodnie z posiadanymi kompetencjami, czyli głosując. Oczywiście w imieniu całej dziesiątki zapraszam całą resztę radnych przyłączenia się do tego postulatu, żeby skonkretyzować te działania jeszcze tym ostatnim rzutem na taśmę w tej kadencji, a w lutym przystąpimy do kolejnych analiz, co dalej. Kolejny wniosek, Panie Starosto, mam prośbę o włączenie się do rozmów z Gminą Sędziszów Małopolski oraz Ropczyce, bo te dwie gminy w osobach władarzy tych dwóch gmin, nadal planują wykonanie łącznika autostradowego od węzła Sędziszów do drogi krajowej 94. Spotkanie takie odbyło się niedawno. Śpieszę przedstawić jego wyniki. Obie gminy wiedzą, że to jest kluczowe dla ich rozwoju, niezbędne. I będą dokonywać wszelkich działań, by zrealizować ten niestety niewykonany łącznik, z którym sobie nasz Zarząd Powiatu nie poradził. I zmarnowaliśmy szanse rozwojowe niestety. I z innych jeszcze pytań, bo żebym już drugi raz nie zabierał głosu, jeśli nie będzie takiej potrzeby. Mam pytania związane z funkcjonowaniem Zespołu Opieki Zdrowotnej. Mamy kolejną odsłonę problemów z załogą. Teraz zwracają się do nas Panie rejestratorki. Jest tam duży problem. Ja nie chcę czytać całego pisma, bo to za długo by zeszło. Między innymi przeczytam tak: Nie chcemy być tak traktowani, poniżani. Jesteśmy wyczerpani psychicznie, gdyż pracujemy w niepewności i stresie. Do tej pory nikt nie traktował personelu w taki sposób jak obecny Pan Dyrektor ZOZU. Więc ma to się odbijać, te zmiany, które dotyczą rejestracji na pacjentach. Obawiamy się, żeby się tak nie stało, więc prosimy o wyjaśnienia. I o informację, co z kolumną transportu sanitarnego. Niedawno Pan dyrektor nas informował, że odbywa się tam remont. Teraz słyszymy o jakiejś likwidacji, czy to są pogłoski, tylko plotki, czy rzeczywiście coś jest tutaj na rzeczy? No i jeszcze jak dotykamy problematyki Zespołu Opieki Zdrowotnej, powiem tak, z tego, co wiemy, jest ugoda i się cieszymy z tego, natomiast wiemy, że w odczuciu pielęgniarek niewypłacenie podwyżek za pół roku, do czego się zgodziły w ugodzie, no jest to rodzaj kradzieży, na którą się zgodziły z uwagi na to, że swój zakład pracy, no trzeba jakoś się do tego ugiąć. Natomiast powinny mieć wypłacone te podwyżki minimalnych wynagrodzeń za cały rok. Jest ugoda dotycząca pół roku. Teraz jest pytanie, co dalej. Przypomnę tylko, że Państwo nie pamiętacie może, ale jakiś czas temu ratownicy medyczni wyszarпали należne im środki z Zespołu Opieki Zdrowotnej poprzez Sąd. Niedawno wyszarpały te środki Panie, którym nie przyznano dodatków covidowych. Jest to tam jeszcze 10 osób bodajże, które są w toku postępowań. Teraz z kolei jest ta ugoda, która spowodowała, że połowę należne środków wypłacono, a połowę nie, a kolejna odsłona to jest znowu problem z załogą, która ma straszny problem z chaosem, bałaganem i jak tutaj opisują, ze złymi różnymi zdarzeniami. Dlatego proszę o wyjaśnienie Pana dyrektora. I o informacje o dobrych sprawach ZOZ-u, a nie o kolejnej odsłonie jakichś problemów, bo i załoga wymaga szacunku w ZOZ-ie i dobrej organizacji pracy. I za to kierownictwo odpowiada, a Zarząd w nadzorze. No a już sobie nie wyobrażamy, żeby pacjenci zbierali żniwo powiedzmy jakiegoś bałaganu czy niedowładu. Także tu bardzo prosimy o wzięcie tej sprawy sobie do serca. Dziękuję.

- Dziękuję bardzo. I pani radna Wioletta Czerniak zgłosiła się, bardzo proszę.

- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Starosto, ja na ręce Pana Starosty chciałabym złożyć podziękowania za włączenie się Starostwa w akcję Harcerska Gwiazdka z Nieba. Bardzo się cieszę, ponieważ jest to akcja, która ma na celu niesienie pomocy ludziom starszym, chorym, pomocy w organizacji Świąt Bożego Narodzenia, w postaci organizacji różnych paczek żywnością o długim terminie przydatności do spożycia, z artykułami higienicznymi i różnymi takimi rzeczami, które w czasie świąt się pomogą, przydadzą. Więc bardzo serdecznie dziękuję i oczywiście

zachęcam wszystkich do włączenia się w akcje charytatywne w tym przedświątecznym okresie. Nie musi to być koniecznie akcja Harcerska Gwiazdka z Nieba, może to być jakakolwiek akcja charytatywna, która pomoże ludziom lepiej, radośniej przeżyć święta. Więc bardzo o to proszę w imieniu tych osób, które tej pomocy potrzebują. Przyłączam się również, Panie Starosto, do słów kolegi Wiesława i bardzo proszę o budowę tego chodnika w Niedźwiadzie Dolnej od przysiółka Budy w kierunku szkoły. Już wielokrotnie mówiłam, że podniesie to poziom bezpieczeństwa. Tym chodnikiem będą chodziły dzieci do szkoły. Tym chodnikiem będą chodzili ludzie do Ośrodka Zdrowia w Niedźwiadzie. Myślę, że jest tam bardzo duży ruch na tej drodze powiatowej i ten chodnik naprawdę jest niezbędny, więc bardzo proszę o rozważenie możliwości budowy. Tym bardziej, że burmistrz Ropczyc zadeklarował 50% wkładu w budowę tego chodnika. Dziękuję. Dziękuję bardzo. I kolejno Pan radny Józef Drozd, bardzo proszę. - Panie Przewodniczący, ja dwa słowa w uzupełnieniu Przewodniczącego Wiesia. Trzeba mieć na uwadze, Panie Starosto, jakieś trzy tygodnie temu wpłynęło pismo burmistrza Ropczyc, dotyczące właśnie projektowania brakującego odcinka przy ulicy Wyszyńskiego i ewentualnie ścieżki rowerowej. Ulica Wyszyńskiego wspólnie zrobiliśmy, tu dzięki Panu Przewodniczącemu, właściwie całą ulicę w chodnikach został tylko ten krótki, niemal myślę 150 metrów chodnik do wykonania. Jest w dużej mierze opracowany projekt, dokumentacja myślę w 90 procentach. Moja sugestia i zarazem prośba Panie Starosto, jeżeli założymy gmina Ropczyce wyraża chęć 50 procent kosztów, to w jaki sposób próbować wejść w kontakt, przejęcie tej dokumentacji, zaktualizowanie, no i przyglądnięcie się na roboczo, bo koszt dokumentacji już byłby w sumie niewielki i to by było dotyczące tej kwestii. Natomiast ostatnio jechałem przez Kozodrę i Panie Starosto, Pani dyrektor Wydziału Dróg, słowa uznania i podziękowania, droga ta została niejako wkomponowana w przebudowę mostu, który w moim odczuciu na Wielopolce może być mostem wzorcowym. Odpowiednio podniesiony i ten ciąg cały został wbudowany poprzez drogę przez Kozodrę. dziękuję bardzo. I tu mi się nasuwa myśl, Panie Przewodniczący, i zarazem sugestia, że Burmistrz Ostrowa będzie mógł ewentualnie połączyć chodnik z Kozodrzy do Sucharskiego. Dziękuję bardzo. Były takie sugestie i propozycje i wójt Gminy Ostrów wyraził na to zgodę. W perspektywie. Czyli należy mieć nadzieję. Dziękuję bardzo. I Pan radny Marcin Świerad kolejno, proszę bardzo. - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ja chciałem zapytać tylko, bo zostałem poproszony, żeby przypomnieć grupa radnych z Wielopola do Pana napisała pismo czy ono będzie dzisiaj odczytane? Do Pana pytanie mam. - Tak. No to znaczy odczytane. Ja nie wiem. Jest jest pismo części radnych, bo to nie cała Rada wystąpiła tylko część radnych, zarzucając wójtowi tutaj jakoby niewłaściwe zachowanie się tutaj na sesji Rady Powiatu. Jest to sprawa między radnymi gminnymi, a wójtem i nie... - Ale chwileczkę, Panie Przewodniczący - Radni nie powinni tutaj wikłać radnych Powiatu, Rady Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego w ustosunkowanie się do tej kwestii czy też rozwiązywanie tej kwestii. Ja nie widzę powodu. - Odczytanie, Panie Przewodniczący. - Ale ja nie widzę powodu, żeby to czytać. Pismo jest, ja go nawet nie mam przy sobie. Jest w Biurze Rady. Każdy radny, jeśli będzie chciał to pismo odczytać czy zapoznać się, jest do dyspozycji, nie ma żadnego problemu. - Znaczący Panie Przewodniczący, ja widzę, że albo Pan tego, czy celowo Pan oczywiście nie chce tego pisma przeczytać, bo gdyby Pan czytał to pismo, to by Pan wiedział, że proszę, proszę to radni na końcu podpisując się- prosimy o czytanie tego pisma na najbliższej sesji. Złożone zostało w poniedziałek. Co oni tam zarzucają w tym piśmie, to dlatego, by tutaj mogli się, mogło się społeczeństwo dowiedzieć,

dlatego że Panie Przewodniczący, to właśnie Pan jako Przewodniczący Rady Powiatu powinien dbać o dobry autorytet, o autorytet radnych powiatowych. Radni powiatowi zostali, zostało im zarzucone różne tutaj przez Pana Wójta przede wszystkim stwierdzenia, że tak czy inaczej nie głosowali za budżetem, znaczy nie za budżetem, przepraszam, tylko za drogą Brzezina. Radni z Wielopola tłumaczą w tym piśmie, jak to sytuacja wygląda, ale jeżeli Pan tego nie zrobi, to myślę, że i tak to pismo w mediach społecznościowych się ukaże i będzie to opublikowane, bo dlatego, że nie można w ten sposób lekceważyć radnych. Tym bardziej, że Pan wójt wszystkich, a zwłaszcza mieszkańców Gminy Wielopole, wprowadził w błąd. Zarzuca radnym powiatowym, co prawda nawet nie z Gminy Wielopole, bo to jeszcze jakby z Gminy Wielopole to miałby do tego większe prawo, bo wiadomo, że jesteśmy lokalnymi patriotami i będziemy bronić pewnych inwestycji na terenie naszej Gminy, ale zarzucanie radnym z innej miejscowości, z innej gmin o to, że nie głosują za drogą w Brzezinach, przychodząc na początku, zabierając głos, prosząc jakby o inwestycje, żeby chodnik w Brzezinach Rada Powiatu, nie w Brzezinach tylko w Nawsiu Rada Powiatu budowała. Ja chcę powiedzieć, że to nie była uchwała tylko i wyłącznie poświęcona budowie drogi w Brzezinach. Jak Pan Przewodniczący pamięta i tu Szanowna Rada, to była nowelizacja budżetu, tak zwana podział nadwyżki budżetowej w marcu, gdzie cele tej nadwyżki były dzielone na różne, podkreślam na różne inwestycje. Między innymi w tym budżecie znalazła się droga w Brzezinach, ale przy pierwszym, przy pierwszym akurat budżecie, gdzie był zapis tej drogi, ci akurat radni, którzy zostali tutaj tak przez wójta jakby postawione im zarzuty, głosowali za tą drogą. A w drugim, w drugim się wstrzymali przy jednym przeciw dlatego, że w tym budżecie nie było też ujętych nie tylko sugestii, którzy ci radni chcieli, żeby zostały wykonane na ich gminie. I może to był główny powód, ale ja uważam również, że radni z Gminy Wielopole, jak obserwują każdy sesję, odkąd ten powiat istnieje, nie zdarzyło się, żeby którykolwiek burmistrz czy wójt przyszedł na sesję i w ten sposób prosił i argumentował Wysoką Radę, żeby wykonała inwestycje na jego terenie gminy. Myślę, że to przyniosło odwrotny skutek. Jak przyszedł tu kolega Wiesław Wojdon, pamiętam o łącznik jeszcze jako wiceburmistrz Sędziszowa zabierał głos, ale to zupełnie innym tonem i nie zarzucał mi jako radnemu z Wielopola, że byłem przeciw, czy się wstrzymałem jakiegokolwiek inwestycji na terenie Sędziszowa. To po pierwsze. Po drugie, ja uważam, że to tylko pogorszyło, niestety nie pomogło, tylko pogorszyło relacje tych radnych wobec Rady Gminy w Wielopolu. Tam to pismo nie jest w imieniu Rady, tylko w imieniu grupy radnych. I zaraz powiem, jakich radnych. Proszę Państwa, pod tym pismem podpisało się dziewięcioro radnych, troje startujących z list Prawa i Sprawiedliwości, troje startujących z list Komitetu, tutaj Pana Marka Tęczara i troje radnych Samorządu i Gospodarki. Także jakby Pan Przewodniczący chciał wiedzieć, to było pismo złożone myślę szerokim przedstawicielstwem, nie jako tylko jednego Klubu, tylko praktycznie każdy Klub, znaczy każdy, może nie Klub, tylko każdy Komitet Wyborczy, ci radni rzeczywiście jakby tą dziewiątkę zorganizowali i stwierdzili, że tak nie może być. Ja uważam, że Pan jako Przewodniczący rady powinien przede wszystkim w pierwszej kolejności stawać w obronie radnych Rady Powiatu, a nie jeszcze bronić tutaj Pana wójta i chować pismo do szuflady i mówić, że go Pan nie będzie odczytywał na prośbę dziewięciu radnych z Gminy Wielopole. To jest trochę niepoważne. Natomiast jeżeli Pan wójt tu jest i jak słyszy, to jeszcze raz apeluję, jeszcze raz do Pana apeluję, żeby Pan znalazł środki w przyszłym budżecie na, jak tu Pan słyszy, jest deklaracja Gminy Ostrów 50 procent, Gminy Ropczyce, Gminy Sędziszów, Gminy Iwierzycy. Proszę znaleźć 50 procent do chodnika, który w pierwszej kolejności powinien być budowany na Nawsiu. Dobre i te 150 metrów, zaczniemy od tego, może będą środki z KPO, może

będzie można dostać większe dofinansowanie, ale myślę, że tak trzeba robić. Myślę, że w drugiej kolejności może z nadwyżki budżetu uda się coś uczynić i zrobić też bardzo potrzebny chodnik z Wielopola w kierunku Brzezin, choćby nawet i 150 metrów. Ja uważam, że takim jakby naskoczeniem na radnych tutaj z innych, jakby tutaj Komitetów Wyborczych, z innych miejscowości przede wszystkim, nie powoduje tego, że to poparcie zwłaszcza nasza Gmina zyskuje. Za co przepraszam osobiście koleżanki i kolegów, którzy zostali się tutaj urażeni. Ja uważam, że tak nie powinno wyglądać wnioskowanie, jak to zrobił Pan Wójt. Każdy sobie to może odtworzyć na Internecie. Myślę, że Pan Wójt trochę się zagalopował. Tak jak traktuje i odzywa się do radnych Gminy Wielopole, to można sobie sesje wielopolskie oglądać, tylko trzeba się w cierpliwość uzbroić, bo czasem trwają ponad 8 godzin, ale myślę, że myślę, że jeżeli jeżeli ktoś będzie miał cierpliwość, może zobaczyć, jak właśnie wyglądają, jak wyglądają komisje, można posłuchać. Myślę, Panie Wójcie, że nie w ten sposób powinno się sprawy załatwiać, tym bardziej, że ma Pan bardzo dobre relacje z Panem Wicestarostą i powinien te Pan środki znaleźć i nie mówić mieszkańcom, że to, że to wina Pana Bokoty radnego, czy Świerada, że chodnika nie ma, to tamto, żeby ich pytać. My bardzo chcemy. My tu popieramy od kilku lat ten chodnik i mało tego, jest już, jest już zebranych 180 podpisów mieszkańców Nawisia. Ja to mówiłem jeszcze w którymś roku, że mieszkańcy ten chodnik bardzo proszą. I Pan, Pan też o tych podpisach wie, Pan nawet popierał te podpisy, ale nic Pan jeszcze do tej pory nie zrobił w tej dziedzinie, żeby się dołożyć. Proszę zadeklarować, a myślę, że będzie łatwiej przekonać Radę, całą Radę, do pracy nad tym budżetem wspólnym. Dziękuję bardzo.

- Dziękuję bardzo. Zaraz będę udzielał następnych głosów, ale chciałem się odnieść jeszcze tutaj do wystąpienia Pana radnego Świerada. Pan Wójt na poprzedniej sesji, na którą został zaproszony, zgodnie jak czynię to na każdą sesję, wszyscy wójtowie, Przewodniczący Rad Gminnych są zaproszeni, tak samo został zaproszony. Poprosił o głos, prawda? Jeśli w tym jego wystąpieniu, było to odniesienie również do głosowania nad budżetem, który no w jakimś tam pośredni sposób skutkowało na inwestycje gminne w Wielopolu Skrzyńskim. Radni się poczuli urażeni, mieli okazję i tak zrobili, odpowiedzieli wójtowi, że się z tym nie zgadzają itd. I to były wtedy relacje między wójtem a radnymi powiatowymi. Uważam, że sprawa została zakończona, a ciągnięcie tej kwestii, niewykluczone, że był to wniosek części radnych pod czyjąś inspiracją, żeby to zrobić, uważam, że niepotrzebne tutaj wiktanie Powiatu i nie wydaje mi się, żebym miał obowiązek to pismo dziewięciu radnych, którzy to podpisali, odczytywać. Pismo nie jest w szufladzie, nie jest w zamrażarce Panie radny Marcinie Świerad, tylko jest dostępne w Biurze Rady dla każdego radnego. Każdy może tam sięgnąć, można się z tym zapoznać, może sobie nawet zrobić kserokopię i to jego sprawa już jest, co z tym pismem zrobi, jak upubliczni, gdzie to pismo ewentualnie się pokaże. Uważam, że sprawa w tym momencie została zamknięta. Ale tutaj są zgłoszenia. Proszę, proszę chwileczkę poczekać. Ad vocem Pan radny Jarosław Broda. Proszę bardzo.

- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Przewodniczący przychylam się do tego wniosku radnego Świerada. I tu też zwracam się do Panów Przewodniczących jako Prezydium Rady Powiatu. Faktycznie, jeżeli coś jest skierowane do Rady Powiatu z prośbą o odczytanie tego na sesji, to powinien Pan to uwzględnić. Także tutaj nie rozumiem Pana, że tak powiem, zachowania, bo prawda jest taka, jeżeli umożliwi Panu wójtowi zabranie głosu, oczywiście ma do tego prawo, ale jeżeli widzi Pan, że jest no jawne naruszenie, że tak powiem, standardów, wiemy doskonale jako Rada Powiatu, jako radni, jak są procedowane uchwały, że ta uchwała nie dotyczyła tylko

jednej inwestycji, a zarzut Pana wójta był taki, jakbyśmy faktycznie byli przeciwni inwestycji w tej gminie. Więc jeżeli takie działa się wytacza przeciw radnym powiatowym, Panie Przewodniczący, uważam, że jako Przewodniczący, który umożliwił wypuszczenie takich dział tutaj przeciw radnym, powinien Pan odczytać to pismo. Jest jasna prośba radnych z prośbą o przeczytanie na sesji Rady Powiatu. Czyli jest to kierowane do Rady Powiatu, nie tylko do Pana. Uważam, że powinien Pan to odczytać. Dziękuję.

- To jest Panie radny, jest to wniosek radnych, części radnych Gminy Wielopole Skrzyńskie. To nie jest wniosek części radnych Rady Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego. Stąd, stąd też, no ja u siebie powiedziałem, że sprawę uważam za zamkniętą. Kwestie na tej poprzedniej sesji zostały wyjaśnione, bo były relacje w jedną i w drugą stronę, prawda, każdy z radnych, który poczuł się dotknięty, mógł zareagować i tak zrobił zresztą, stąd też mówię, że...

- Dotyczyło też opinii publicznej, Panie Przewodniczący. I opinia publiczna też ma prawo tutaj, że tak powiem, żeby swoje wystąpienie przedstawić. Było to transmitowane wszystko, więc uważam, że jeżeli opinia publiczna w osobach radnych i to tak jak tu słyszę, nie tylko opozycyjnych, ale też Prawa i Sprawiedliwości, no coś jest na rzeczy chyba. Uważają, że jest to błąd po stronie Pana wójta. Uważam, że kierowane jest to do Rady Powiatu, powinno być odczytane, a nie chowane do szuflady. - Odpowiedziałem już na to pytanie, nie mam zamiaru drugi raz do tego się ustosunkowywać. Ad vocem Pan radny Marcin Świąrad. Proszę bardzo.

- Znaczący Panie Przewodniczący, no pewnie nie zmusimy Pan tak, jak Panią Marszałek Witek do pewnych działań. Niech sobie ono leży i czeka na może innego Przewodniczącego albo najlepsze wiatry, żeby go upublicznić. Ale ja mam taką prośbę, skoro go nie Pan nie może odczytać, to prosiłbym, żeby chociaż Pan pozwolił tu w Biurze Rady, żeby skserowali, żeby każdy radny otrzymał to pismo, bo myślę, że nawet nie znajdzie czasu na bardzo niektórzy chodzenia i doszukiwania, ale jest po to droga elektroniczna, że Pani może nam wysłać to pismo i żeby chociaż się mogli zapoznać, żeby ułatwić to zapoznanie. Ja mówię...

- Ale ja dokładnie, Panie radny, powiedziałem to przed chwilą. - No to właśnie o to mi chodzi.

- Każdy radny ma prawo z tym pismem się zapoznać i robi sobie z tym, co będzie chciał, prawda?

- Tylko mówię, ja wnioskuję, żeby go wysłać na...- Wywierany jest na mnie nieuzasadniony nacisk, żebym ja to przeczytał, żeby wszyscy słyszeli, żeby przez mikrofon i tak dalej. Nie.

- Panie Przewodniczący, ale Pan Wójt mógł przed wszystkimi się wypowiedzieć, tak? To jaki to jest nacisk? No i teraz opinia publiczna chce się również odnieść do tego. Opinia publiczna Wielopola chce się też wypowiedzieć. Radni, którzy nie zgadzali się z wójtem, mieli prawo się wypowiedzieć i odpowiedzieli na poprzedniej sesji. Oni reprezentują, Panie Przewodniczący, tak jak my reprezentujemy swoich wyborców, oni reprezentują również swoich wyborców, czyli szerszą grupę opinii publicznej. I w ich imieniu wysłali list do Rady Powiatu, nie do Pana. Do Rady Powiatu, jeszcze raz zaznaczę.

- No to Rada Powiatu się może z tym zapoznać.

- Ale jakoś Pan nie wspominał, nawet się Pan nie zająknął, że takie pismo przyszło.

- W trybie Rada Powiatu.- Nawet się Pan nie zająknął.

- Rada Powiatu może się zapoznać z tym w trybie, jaki przed chwilą tutaj powiedziałem. Pan radny Wiesław Rygiel, Wiceprzewodniczący Rady Powiatu, proszę bardzo.

- Panie Przewodniczący, no niestety miałem się nie włączyć do tej dyskusji, ale chcę wyrazić ubolewanie, bo z szacunkiem potraktowany został Pan Wójt jako reprezentant Wielopolszczyzny, tego samego szacunku byśmy oczekiwali w odniesieniu do radnych. Oni się zwrócili do nas i ja też podkreślam, że byłoby elegancko, gdyby kilka minut tego pisma, tej treści przedstawiono, więc jak Pan tego nie robi, Pana nikt do tego nie zmusi. Natomiast ja w tym miejscu chcę wyrazić ubolewanie i przeprosić kolegów samorządowców z Gminy Wielopole, że nie są z równym szacunkiem traktowani jako samorządowcy tamtego terenu, a oni reprezentują mieszkańców nie samych siebie. I to jest, powiem, no bardzo nieelegancko. To nie jest w porządku. Oczywiście, jak Pan tego nie przedstawi, to proszę o przedłożenie nam tych pism, bo one zostało skierowane do nas, a dowiadujemy się dopiero od kolegi radnego, a nie od Biura Rady, a nie od Pana, więc to jest nie w porządku, dziękuję.

- Dziękuję bardzo.

Pani Ewelino, bardzo proszę, ale to może nie teraz, tylko drogą elektroniczną chyba wystarczy, prawda? Przesłać to radnym.

Pan radny Jerzy Kiebała, Wiceprzewodniczący Rady Powiatu, proszę bardzo.

- Panie Przewodniczący, byłem w jedną kadencję Przewodniczącym Rady Gminy, Gminy Sędziszów Małopolski. Ja sobie nie wyobrażałem sytuacji, że jeżeli wpływają pisma do Przewodniczącego Rady, to zawsze były wszystkie przyniesione na sesję, leżały. Jeżeli było obszerne lub mało istotne, ale mówiliśmy przynajmniej o tym piśmie, że wpłynęło, od kogo, w jakiej sprawie. W sprawach istotnych było zawsze odczytywane. Być może tu są inne standardy, ale uważam, że My jako nawet Wiceprzewodniczący też powinniśmy być, nie wiem, poinformowani pocztą elektroniczną, że coś takiego wpłynęło. Myśmy zresztą to już Panu kiedyś sygnalizowali, że chcemy tutaj aktywniej uczestniczyć w pracy Prezydium Rady. No nie wiem, czy kolega Wiesław dostał jakąś informację odnośnie tego pisma, że tutaj od Pana Przewodniczącego, no. Panie Przewodniczący, no myślę, że w dwie strony się powinniśmy szanować. I trochę to jest moja oczywiście subiektywna ocena, że troszeczkę to w sposób wybiórczy jest traktowane. Jeżeli przychodzi pismo, informacja powinna być, powinno być odczytane, piszą mieszkańcy, mieszkańcy naszego Powiatu, należy im się przez odczytanie, przez informację o tym, że takie wpłynęło, to jest też wyraz szacunku do nich. To jest jedna sprawa. Druga sprawa, odniosę się do pisma, które żeśmy razem złożyli. Ja byłem, rozmawiałem z Burmistrzem Sędziszowa Małopolskiego. Powiedział, że oczywiście tak jak zawsze będzie wspierał Powiat. Cieszę się, że ta dobra tradycja trwa. Potrzeb jest wiele. Dziękuję Panu Staroście też, że przysłał mi to zestawienie inwestycji zrealizowanych na przestrzeni dwóch kadencji. Bardzo ciekawe mam tutaj wnioski. Muszę się przyznać, że Pana miejscowość była bardzo mocno dofinansowana. Tak, Gnojnica, tam wiele jest. Ale ja sobie takie przygotowuję na sesję budżetową zestawienie. Więc, więc rola tego pisma jest taka, że chcemy po prostu w końcu, bo myślę, że mamy taką moc sprawczą do tego, żeby tu w jakiś sposób procedować i kierować w kierunku zrównoważonego rozwoju naszej Gminy. Potrzeb, ja może powiem, o samej Gminie Sędziszów jest wiele. Wiem, że koledzy radni powiatowi też rozmawiali z burmistrzem i dobrze. Myślę, że Pan Starosta też już z burmistrzem rozmawiał, czy takie wsparcie będzie, w jakiej kwocie, co planuje, bo takie rozmowy, myślę, to są kluczowe. Zresztą jesteście z jednej partii, no myślę, że tutaj to jest na porządku dziennym. Zresztą rozmawiacie często, nawet dzisiaj rano, więc... Potrzeb jest wiele, szczególnie potrzeby drogowe, bo dzisiaj też radna z Borku, Pani Teresa Waleń do mnie dzwoniła, mówiła o dużej potrzebie i myślę, że też wszyscy doskonale wiedzą o chodniku, o przygotowaniu dokumentacji na chodnik na ulicy Króla Kazimierza Jagiellończyka z

węzła autostradowego w kierunku Kamionki. Potrzeby są też chodników czy w Krzywej. No w każdej praktycznie miejscowości. Cieszę się, że będą tak również z tych pieniędzy, które zostały z Polskiego Ładu realizowane inwestycje też w Górze Ropczyckiej. Trochę tylko może mnie dziwić, że to jest w połączeniu z Gminą Ropczyce, tak są te wnioski dziwnie jakoś sformułowane. Szkoda, że tutaj nie zabiegał kolega, żeby to może chodnik w Krzywej był razem z tym wnioskiem z Góry Ropczyckiej robiony. No ale to myślę, że to były inne przesłanki, bardziej racjonalne, żeby tak to realizować. Więc jeszcze raz, daty są podane, będziemy oczekiwać na informacje w tej kwestii i oczywiście reagować i podejmować kolejne kroki. Dziękuję. Złożymy to stanowisko.

- Dziękuję bardzo. Zaraz będziemy kontynuować tutaj udzielanie głosu i odpowiedzi. Chciałem się krótko odnieść tutaj do słów Pana Wiceprzewodniczącego. Tak, oczywiście powinny być dobre wzajemne relacje między Przewodniczącym Rady a Wiceprzewodniczącymi, ale póki co to nie doświadczyłem tej pomocy i dobrych relacji, co najwyżej byłem ciągle atakowany i oczekiwałem kolejnych wniosków o sesję nadzwyczajną i wniosku o odwołanie Przewodniczącego. Także proszę tutaj nie mówić, że oczekujecie dobrych relacji, jeśli ja tych relacji w odwrotną stronę nie mam.

- Znaczy nie zrozumiałem, czyli mamy przygotować wniosek o Pana odwołanie, tak? No to już jest Wasza kwestia. Bo tak Pan to sformułował.

- Nie. Ja powiedziałem, ja tylko powiedziałem, że doświadczyłem co najwyżej od Wiceprzewodniczących Rady kolejnych wniosków o zwołanie sesji nadzwyczajnej, nawet sesji nadzwyczajnej w czasie, kiedy była zwołana przez nas, przez Przewodniczącego Rady sesja zwyczajna o odwołanie Przewodniczącego. No to proszę nie mówić, że te relacje z Waszej strony są dobre, tylko że ja tutaj jestem zły i nie odwzajemniam się tymi relacjami. Pan radny Marcin Świerad, proszę bardzo.

- Panie Przewodniczący, ja właśnie dziękuję, że Pan łaskawie udostępnił radnym to pismo, bo tak jak tu było powiedziane, Pan radny Jarek Broda to podkreślił, to pismo było do Rady Gminy, to nie było do Rady przepraszam Powiatu. To nie było imiennie na Pana Przewodniczącego, tylko Rada Powiatu, więc tym bardziej jako Przewodniczący powinien Pan to udostępnić. Niemniej jednak, niemniej jednak uważam, że takie sytuacje nie powinny mieć miejsca i też nie możemy tutaj pozwolić na to, że czy to jest Pan wójt, czy ktokolwiek przychodzi, rozlicza radnych, za coś, co tak naprawdę do końca nie są winni. Bo ja myślę, że najlepszym rozliczeniem to będą mieszkańcy, którzy będą mogli rozliczać każdego radnego, jak i Pana wójta. A Panu wójtowi radzę, zamiast chodzić na sesję Rady Powiatu i rozliczać radnych, niech rozliczy się przed mieszkańcami, dlaczego Gmina Wielopole i mieszkańcy płacili najdrożej za węgiel, kiedy w całym Powiecie mieszkańcy mogli kupić węgiel za 1 650,00 zł za tonę, a w Wielopolu za 2 000,00 zł. Ja tylko dodam, kupując 3 tony, mieszkańcy jakby dołożyli 600,00 zł, czwartą mają za darmo. Ale niestety, jak wszystko w Wielopolu, zawsze nawet węgiel musi być najdrożej. Dziękuję.

- Dziękuję. I Pan radny Jarosław Broda, proszę bardzo.

- Szanowny Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Przewodniczący, ja Pana tu wyręcę, żeby te relacje się poprawiły, myślę, że to jest kwestia też wyjścia Pana do radnych, ale myślę, że tutaj postaram się, żeby Pana nie stawiać w takich trudnych sytuacjach, to zgłaszam wniosek formalny z prośbą o przegłosowanie go, żeby każde pismo, które wpływa do Rady Powiatu, było przedstawione radnym przed sesją. Każde pismo. To jest mój wniosek formalny z prośbą o przegłosowanie ewentualnie tego. Ale uważam, że materiały powinniśmy mieć przed sesją i również takie pismo, które dotyczy Rady Powiatu, było kierowane do Rady Powiatu, też powinno być przedstawione przed sesją. Więc to jest mój wniosek formalny. I to myślę, że pozwoli

Panu budować nadal dobre relacje. Nie będzie Pan zmuszony do chowania takich pism do szuflady. To jest mój wniosek formalny. Dziękuję.

- Jeszcze raz powiadam, że nie było to wystąpienie Rady Gminy Wielopole Skrzyńskie, tylko było wystąpienie części radnych, prawda? I wikłanie tutaj Rady Powiatu w kwestie, które...

- Już nie będzie wikłana, został zgłoszony wniosek formalny, będzie Pan zobowiązany przedkładać przed sesją radnym wszystkie pisma, jakie docierają do Rady Powiatu. Dziękuję. - Ad vocem Pan Starosta Witold Darłak, proszę bardzo.

- Szanowni Państwo, przede wszystkim żeby to wyraźnie zabrzmiało, nie staje tutaj w niczyjej obronie ani nie próbuje nikogo bronić. Natomiast tak, wniosek formalny można złożyć w dzisiejszym początku obrad czegoś takiego jak głosowanie takiego wniosku jest niemożliwe. To jest raz. Biuro Obsługi Prawnej zastanowi się czy Rada może ingerować w określone wyraźnie ustawą zakres obowiązków Przewodniczącego Rady. Bo jest taki, jest taki zakres obowiązków. Wyraźnie Przewodniczący powie, Szanowni Państwo była dobra atmosfera próbujecie jedną głupią rzeczą drobną rzeczą, którą mam wrażenie, że Pan radny Marcin Świerad to pismo zna na pamięć, ale zaczynam już podejrzewać czy go nawet nie redagował. Mogę mieć takie podejrzania w tym momencie. Próbuje wymusić na Przewodniczącym jakąś sytuację, która została jakby zażegnana czy rozstrzygnięta i załatwiona na poprzedniej sesji i próbować tutaj pokazać jacy jesteśmy tutaj bardzo poszkodowani. Szanowni Państwo, jesteśmy...

- Czy Pan czytał Panie Starosto to pismo? - Czytałem oczywiście. - A czemu nie mogli inni radni?

- Ale możecie to przeczytać. Przecież Przewodniczący wyraźnie powiedział.

- Ale schowane w szufladzie Panie Starosto. - Nie jest schowane w szufladzie.

- To czemu nie zostało przedstawione przed sesją? - Wypraszam sobie takie. A skąd Pan wie Panie radny...

- Czemu nie zostało przedstawione przed sesją radnym?

- Proszę pozwolić, proszę pozwolić Staroście tutaj na dokończenie.

- Proszę się uspokoić, żebym mógł dokończyć. Przecież nie, przecież nie została sesja jeszcze zakończona. Skąd Pan wie, czy Przewodniczący nie miał zamiaru poinformować, że wpłynęło pismo na Biuro Rady? Wypraszam sobie takie insynuacje. Sesja jeszcze nie została zakończona.

- Powiedział, że go nie ma ze sobą. No Panie Starosto, nie staje Pan w niczyjej obronie. Naprawdę w niczyjej obronie Pan nie staje. Konsultował się Pan przed chwilą z Panem wójtem, tak? Nie staje Pan w obronie.

- Czy ja mówię do ludzi inteligentnych czy niekoniecznie? Co innego jest poinformowanie....

- Wypraszam sobie takie wycieczki Panie Starosto. Trochę kultury.

- Panie Przewodniczący czy ja mogę coś powiedzieć?

- Pan sugeruje, że ma Pan do czynienia z ludźmi nieinteligentnymi?

- Panie radny Jarosławie Broda. Bardzo proszę o umożliwienie Staroście tutaj dokończenie swojego wystąpienia.

- Co innego jest...

- Panie Starosto bardzo proszę.

- Co innego Jest powiedzieć, że pismo wpłynęło, a co innego jest powiedzieć, że wpłynęło i przeczytać. To takie trudne to jest do rozróżnienia? Pan Przewodniczący w ogóle nie powiedział, że wpłynęło pismo. Ale na pytanie, ale potwierdziłem, jeśli było pytanie, prawda? Super. Jesteśmy bardzo wdzięczni Panie Przewodniczący [śmiech] Ja w takim razie dziękuję. Ja nie będę uczestniczył w tym poziomie rozmów w tym

momencie. To nie jest poziom, który tutaj powinien być reprezentowany. To jest Pana poziom Panie Starosto. Ad vocem Pan radny Wiesław Wojdon, bardzo proszę. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, wiecie już Państwo czego siedzę samotnie. Ja chciałem tylko zadać jedno pytanie. Po co i czemu służą komisje? Po co jest Komisja Skarg i Wniosków. Ona przecież będzie wiedziała, co z tym pismem ma zrobić. I tyle z mojej strony. No ja myślę, że po prostu nie zachowana została kolejność przekazania dokumentów. Dziękuję. Dziękuję bardzo.

I ad vocem Pan radny Jarosław Broda, proszę bardzo.

- Kolego Wieśku, no faktycznie komisje od tego są, tylko ja sobie nie wyobrażam sytuacji, że my będziemy się dowiadywać o jakichś pismach, które są kierowane do Rady Powiatu zupełnie przypadkowo, bo ktoś, nie wiem, zwróci na to uwagę, a nie mamy tych pism przedstawionych przed sesją. Więc oczywiście komisje są do tego i myślę, że komisje się tym powinny zająć. Natomiast ja myślę, że żeby rozwiązać tego typu problemy, Panie Przewodniczący, faktycznie na kolejnej sesji złożę taki wniosek formalny w odpowiednim trybie o to, żeby każde pismo dedykowane czy tytułowane do Rady Powiatu, było przekazane jako materiał. Tak samo powinno być z uchwałami, a bywało, że dostawaliśmy uchwały wyjęte z Pana teczki. Do przegłosowywania. Były i takie. Tak, dotyczące naszych odwołań. Wyjął je Pan z teczki. Jeszcze miałem możliwość siedzieć w tamtym miejscu wtedy i widziałem skąd Pan wyjął te uchwały. Ja sobie nie wyobrażam takich sytuacji, Panie Przewodniczący, że Pan będzie wyciągał z kapelusza dokumenty, a nie mamy ich przedstawionych przed sesją, a powinny być. A powinny być. Tak się składa, że bliska mi osoba pracuje czy przygotowuje dokumentację na sesję w Województwie. To jest nie do pomyślenia, żeby radni nie otrzymali odpowiednich dokumentów na tydzień przed sesją, Panie Przewodniczący. Na tydzień przed sesją. To jest nie do przyjęcia. Działanie tutaj tego kworum, tej Rady po prostu jest poniżej jakiegokolwiek krytyki. To nie są standardy przyjęte w samorządach. W samorządach radni otrzymują dokumenty, pisma na tydzień przed zwołaną sesją. A tu się nagle okazuje, że Pan łaskę robi, że potwierdził Pan, że takie pismo wpłynęło, bo Marcin Świerad się o to zapytał. To jest niedopuszczalne.

- Wszystkie dokumenty...

- To jest niedopuszczalne.

- Wszystkie dokumenty, które są niezbędne do przeprowadzenia sesji i przegłosowania pewnych uchwał, są, dostajecie siedem dni w celu...

- Jak było w przypadku naszego odwołania, Panie Przewodniczący? Skąd wyjął Pan uchwały? Może Pan odpowiedzieć publicznie? Dostaliśmy je wcześniej? Proste pytanie, Panie Przewodniczący. Dostaliśmy je wcześniej jako radni? - Ja nie pamiętam, jak...

- Proszę Pana, to co Pan w tym miejscu robi, jak Pan pamięci nie ma?

- Dziękuję bardzo. Dziękuję. Proszę przestać już.

- Tak Panie Przewodniczący, tak było, wyjął pan z kapelusza uchwały, nie mieliśmy ich przed sesją, nie mieliśmy ich, więc wnioskuję, żeby każdy dokument był radnemu przekazany przed sesją w tydzień.

- Pan radny Marcin Świerad ma głos.

- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ja Panie Przewodniczący chciałbym dodać, bo Pan cały czas podkreśla grupa radnych, grupa radnych, ale chcę Państwu przypomnieć, że w Radzie Gminy Wielopolu zasiada 15, 15 radnych. To było 9 radnych, więc myślę, że jest to wystarczające grono do tego, żeby można było skierować pismo do Rady Powiatu. Po drugie, tak jak tu było powiedziane, każdy z

tych radnych, którzy tam zasiadają reprezentuje daną miejscowość w naszej gminie i zostanie wybrani odpowiednią ilością głosów, żeby zasiadać w Radzie. Więc tak jakby naprawdę Pan nie odczytał tego pisma, to tak jakby Pan mieszkańców Gminy Wielopole po prostu zdegradował. Natomiast ja Panie Starosto dziękuję, że Pan tak mnie docenia, że mam nawet, że Pan nawet jest, że tak powiem przepuszcza, że ja to pismo mogłem pisać i tak dalej, ale jednocześnie proszę, żeby Pan nie obrażał radnych z Wielopola. Oni naprawdę umieją pisać i naprawdę umieją czytać i nie muszą, tak jak Pan to robi, prosić kogoś, żeby ktoś komuś coś napisał, tylko sami to zrobili. Nawet o tym piśmie się dowiedziałem chyba na końcu, więc nigdy żadnego pisma nikomu nie pisałem, a tym bardziej nie miałbym nawet odwagi do radnych w Wielopolu zaproponować im napisać, bo bym im po prostu ubliżył. Choć oni umieją czytać i pisać, oni się pod tym podpisują, to chyba wiedzą, co robią. Po drugie, ja chcę powiedzieć, że jak Pan zauważył, nigdy sam osobiście nie czytam z kartki, tylko mówię z głowy to, co mi rozum i serce dyktuje. Ja nie przychodzę tutaj na sesję z jakimś tam przygotowanym referatem i czytałem kiedykolwiek coś z kartki? Nie, bo nie potrzebuje tego. Więc Panie Starosto, ja dziękuję, że Pan we mnie wierzy, ale proszę nie obrażać moich kolegów i radnych z Gminy Wielopole. Do widzenia.

- Dziękuję. Pan radny Jerzy. Pan radny Jerzy. Pan radny Jerzy Kiebała, Wiceprzewodniczący Rady Powiatu. Proszę bardzo.

- Widzę. Ja jeszcze krótko. Panie Przewodniczący, chciałem jeszcze o jednej sprawie tutaj podnieść ją tutaj na forum Rady. W ostatniej sesji w sieci krążyły, ja to nazywam heheszki, zbliżenia radnych mówiących o jakiś tam, nie wiem, dobrze słyszałem, czy nie, że tam komuś trzeba coś tam zrobić dopiec, czy coś. Ale naszła mi taka refleksja, Panie Przewodniczący, dlaczego w transmisji, która jest przeprowadzana, nie ma wszystkich radnych? Czy Pan Starosta Witold Darlak jest radnym?

- Jest radnym - Czy etatowy członek Zarządu, Pan Andrzej Bączkowski jest radnym? To dlaczego wszystkich nie widzimy tutaj? Bo my też widzimy, że są uśmiezki, inne zachowania, no, znaczy nie, uważam, że to długo trwa, fakt, ale jakoś mnie to ostatnio, bo skoro w jakichś zbliżeniach są radni przedstawiani, nie wiem, w jaki sposób to też zostało, czy to ktoś z sieci ściągnął, czy ktoś to udostępnił, ale to już, ja już ten fakt pomijam, ja się tym nie chcę zajmować, tylko niech mi Pan, Panie Przewodniczący powie, bo będę się czepiał, dlaczego wszyscy radni nie są widoczni w transmisji dla mieszkańców całego Powiatu? Czy w Pana przekonaniu jest to zgodne z przepisami, z ustawą? - Nie wiem, czy to tak jest, to pytanie do informatyków, prawda, jak to jest.

- No ale widzi Pan ich tutaj w tym telewizorze?

- No tu jest kwestia ustawienia pewnie. Jak to jest, Panie Bogdanie?

- Panie Przewodniczący, niech Pan nie żartuje z poważnych tematów. Niech Pan nie żartuje.

- Ale proszę się uspokoić.

- Niech Pan nie żartuje. Ja jestem spokojny. Pan się w tym momencie uniósł. Ja jestem spokojny, Panie Przewodniczący. Ale akurat dotyczyło to mojej osoby. Więc niech Pan nie robi żartów, nie udaje, że nie wie Pan, o co chodzi. Kto jest odpowiedzialny za transmisję? Pan? Pytam.

- Nie, nie ja jestem.

- Nie, Pan jest odpowiedzialny za transmisję, za zorganizowanie sesji?

- Nie, osoby, które obsługują system informatyczny.

- Tak? Ale organizowanie sesji nie jest po Pana stronie? W jaki sposób takie materiały wyciekają do Internetu, pytam? Kto ma dostęp do tych materiałów, do zbliżeń?

- Nie wiem, jakie wyciekają, nie wiem, o czym Pan mówi.

- Proszę Pana, mogę pokazać, bo otrzymałem ten filmik od nikogo innego, tylko Pana wójta Wielopola Skrzyńskiego. Jeżeli już wyciągamy to. Dostałem ten filmik od wójta Wielopola Skrzyńskiego. Była to forma zastraszenia, żebym uważał, co mówię na sesji. Forma zastraszenia, proszę Pana. Ale miałem nadzieję, że Pan wójt nie posunie się do tego, chociaż nie sądzę, że on to zainspirował, to jest czyjaś inna inspiracja. Nie sądziłem, że posunie się do tego, żeby ten filmik został udostępniony na szersze forum na Internet. Proszę Pana, takie rzeczy nie mogą mieć miejsca na sesji Rady Powiatu. - Nie wiem, o czym Pan mówi, pierwszy raz słyszę.

- Mogę Panu przedstawić ten film, jeżeli Pan nie wie, o czym mówię.

- Nie będę oglądał. - Nie będzie Pan oglądał, a ludzie oglądają. A Pan jest odpowiedzialny za przeprowadzanie sesji. I Pan jest odpowiedzialny za to, że te zbliżenia wyciekają do sieci.

- Czy jeszcze Pan będzie chciał kontynuować? To znaczy no, odpowiedziałem, że ja nie wiem, o czym jest dyskusja.

- Mogę jeszcze raz zadać pytanie? - Proszę bardzo.

- Czy uważa Pan, że zgodnie z przepisami ustawy, która się zmieniła, nakładając przekaz wizji i fonii, o którą Pan tak bardzo kiedyś troskliwie wnosił i z tego powodu nawet sesja się nie odbyła, pamięta Pan? Chyba doskonale Pan pamięta. Pamiętam, bo była awaria sprzętu i dlatego nie można było sesji przeprowadzić. Podszedł Pan w sposób bardzo literalny do tego, więc pytam, czy to, że jest tylko część radnych w czasie transmisji, w Pana przekonaniu jest zgodna z przepisami? Pan ma tam ten temat, wiedzę, że tak może być i tak powinno być. Czy myśli Pan, czy ma Pan pewność? Panie Przewodniczący, ja sobie pozwolę. Proszę zobaczyć, to jest od Pana Marka Tęczara korespondencja, a to jest filmik, który został upubliczniony, a Pan za to odpowiada. To są zbliżenia... No ale to jest filmik, który został nagrany prywatnym sprzętem. Jakim prywatnym sprzętem?

- No jak, no. Pan Marek Tęczar siedzi w tym miejscu?

- No ja nie wiem, no. To o czym mówimy? Ja też nie wiem, też nie wiem, o czym Pan mówi. Przepraszam najmocniej, ale jestem mocno... [niezrozumiałe] Takie paszkwile wypuszcza się na radnych, proszę Pana. Chcę od Pana odpowiedzialności. Proszę usiąść. Proszę usiąść. Niech Pan, Panie radny Broda, czy trzeba mieć tak bardzo dużo w sobie inteligencji, żeby zrozumieć, że Pan siebie kompromituje i grupę, którą Pan reprezentuje? To jest kompromitacja. Panie Przewodniczący, to nie jest żadna kompromitacja. Jest prawo, proszę Pana, jest prawo, jest RODO. Jest RODO. Nie życzę sobie, żeby mój wizerunek był w ten sposób ośmieszany w Internecie. Odpowiadam tutaj Panu Wiceprzewodniczącym. Tak, zgadzam się. A to jest Pana odpowiedzialność, Panie Przewodniczący, jako osoby, która jest odpowiedzialna za zwoływanie Rady. Takie rzeczy nie mogą mieć miejsca.

- Zgadzam się, że transmisja powinna obejmować całość wypowiedzi, prawda i osoby, które biorą udział i myślę, że tak jest. Ja nie wiem, ja nie oglądam później sesji, nie oglądam, nie wchodzę w historię, nie oglądam, co było na sesji. Stąd też, jeśli takie sytuacje się zdarzają, ja to sprawdzę i postaram się, żeby w przyszłości... Przede wszystkim, Panie Przewodniczący, radni powinni siedzieć w obrębie kamery. Radni powinni siedzieć w obrębie kamery. Dlaczego jedne wizerunki są zbliżane i później robione są hejterskie jakieś memy, a takich hejterskich memów można by tworzyć, wie Pan, też po drugiej stronie. Jak Pan Starosta śpi na sesji. Wie Pan, to są fakty. Panie Bogdanie, jak to jest z tą kamerą?

-To są fakty

- Jak ona jest ustawiona i czy rzeczywiście są takie sytuacje, że część sali jest widoczna i część nie? Ale to Pan ma obraz na telewizji. No to widzę. Widzi Pan Pana

Starostę teraz? To ja powiem. Kamera jest ustawiona w ten sposób dlatego, że część gości jakby nie powinna być, tylko powinni być sami radni. A tu już to czy radni są czy nie są, to wynika z tego jak jest ustawiony stół prezydium. I gdzie siedzą radni. No to jakim cudem tamci radni siedzą poza obrębem kamery, Panie Przewodniczący? To już było od lat. Od pierwszej kadencji. To będzie kolejny wniosek formalny, Panie Przewodniczący. Bo widzę, że macie swoje standardy, zupełnie poza standardami jakichkolwiek samorządów. Zupełnie inne standardy. Zupełnie inne standardy. Zawsze tak było. A to nie znaczy, że to jest dobre, Panie Przewodniczący. To nie znaczy, że to jest dobre, Panie Przewodniczący. Transmisja obejmuje część radnych, a część radnych sobie siedzi gdzieś tam z boku, nie wiadomo, są na sesji, nie ma ich na sesji. Wynik, proszę Pana, transmisja, sam Pan kiedyś przywoływał, powinna być, sesja nie może się odbyć, jeżeli nie jest transmitowana. To co, puste ściany mają być transmitowane, czy radni, którzy siedzą i tutaj decydują o ważnych sprawach, Panie Przewodniczący? O ważnych sprawach. Po to jest to wymyślone, że sesja nie może się odbyć poza kamerami. To jakim cudem tamci radni siedzą poza kamerami, Panie Przewodniczący? To tak było i tak będzie?

Ad vocem Pan Starosta Witold Darłak, bardzo proszę. Kiedyś była komuna, proszę Pana, a dzisiaj jej już nie ma. - Panie Przewodniczący, sytuacja z kamerą pojawiła się w tym momencie. Ja nigdy na to uwagi przyznaje nie zwracałem. Zawsze właśnie musimy się przyglądać, bo dlatego że nie ma wprost takiego przepisu, który by nakładał.

- Czemu żeście nie zwołali wtedy sesji?

- Panie Przewodniczący, Pan radny Broda znowu mi przeszkadza w mojej wypowiedzi. Natomiast jakby np. Pana radnego Wiesława Wojdona zmusimy żeby on tu siedział? No nie. Jest radnym, pełni funkcję radnego, został wybrany przez ludzi, zabiera głos, głosuje, uczestniczy w obradach Rady, uczestniczy w posiedzeniach komisji. I co ja mam go zmusić, Wiesiu z całym szacunkiem przepraszam Cię, że tak wskazuję na Ciebie ręką, ale mam zmusić do tego, żeby siedział tutaj, no nie wiem czy jest takie prawo. (...) Przepisy obligują Panie Starosto (...) Natomiast rzeczywiście spróbujemy tak przestawić, żeby tutaj było, bo wtedy kiedy tu siedziała Pani Bernadeta Frysztak, nie było takiego problemu. W tej chwili jest problem. (...) Nie było takiego hejtowania (...) Więc zrobimy tak, żeby nas też było na tym widać. Ja się wizerunku nie wstydzę i nie przeszkadza mi, że będę cały czas widoczny. Nie ma sprawy. Natomiast o ustawianiu i organizowaniu tutaj, to nie będzie Pan decydował i to mówię wprost. Jeżeli Pan tutaj sobie (...) Panie Starosto RODO, RODO (...) Proszę mnie nie przeszkadzać (...) Zna Pan taki przepis? (...) Proszę mi nie przeszkadzać. Jeżeli od początku istnienia tej kadencji Zarząd siedział przy tym stoliku w tamtym miejscu, to na widzi mi się Brody nie będziemy tych stołów przestawiać. Koniec i kropka zamykam temat, jak moja córka mawia. Nie będzie Pan dyktował, gdzie ja mam jako radny siedzieć, proszę Pana. Natomiast Szanowni Państwo, chciałbym też tutaj odnieść się do tego pisma, które jeszcze nie widziałem. Dopiero się z nim zapoznam. Chodzi o i chciałbym, żeby zakończyć te głupie dyskusje, tylko skupić się na meritum sprawy i na działaniach, które myśmy tutaj powinni podejmować. Bardzo o to proszę całe Prezydium Rady. Więc chciałbym tutaj odpowiedzieć na te tematy, które zostały przez obydwóch Panów Wiceprzewodniczących podjęte. Szanowni Państwo, przepraszam, że to akurat na Pani radnej Wioletcie to doświadczenie zostało zrobione, ale przeliczyliśmy tylko ten odcinek, o który Pani tutaj wnioskuje po nowych kosztach. No i powiem tak, wartość tego projektu to jest 423 797,40 złotych. Te 150 czy tam 120 metrów, więc wbiję tutaj szpilkę obydwu Panom Przewodniczącym Klubu, że umawialiśmy się, rzeczywiście takie spotkanie miało miejsce, że ten dokument

dostarczyć w poniedziałek. Dzisiaj jest piątek, cały tydzień czekałem na ten dokument, czas leci i teraz słyszę, że do 6 grudnia obligujecie tutaj Wydział Dróg do wszczęcia postępowania. Nie jesteśmy gotowi, dlatego że mieliście wskazać odcinki tych chodników. 6 grudnia jest niemożliwe żeby do tego czasu, zresztą poproszę tutaj Panią dyrektor, Panią dyrektor Wydziału Dróg poproszę, żeby po prostu wyjaśniła to, bo nie chcę tutaj zarżnąć za przeproszeniem kolokwialnie rzecz ujmując pracowników Wydziału Dróg. Mamy zimowe utrzymanie, mamy rozliczanie projektów i uważam, że ten 6 grudnia musimy tutaj przenegocjować i zastanowić się nad trochę późniejszym terminem, bo po prostu nie dadzą nie dadzą rady tego zrobić. Natomiast Szanowni Państwo, no umówmy się też, że jest jakaś kwota do dyspozycji. Ta kwota nie jest z gumy tak powiem. Fajnie cieszę się, żeście podjęli dyskusję z wójtami, burmistrzami, że deklarują, no w tym wypadku no to liczę, że dwieście, 210 000,00 zł, a nie 150 000,00 zł od burmistrza Ropczyc na choćby na tą inwestycję. Natomiast mamy pewne ograniczenia, no i nie wyciągniemy większej kwoty, bo tak lekko tylko licząc, bo przepraszam, nie widziałem mówię tego pisma, ale tak szybciotko w głowie, to tam mi wychodzi, że to będzie ponad półtora miliona, a przypomnę, że mamy tylko 400 tysięcy. No zakładając, że wójtowie, burmistrzowie dołożą drugie tyle, no to powiedzmy niech by było dziewięćset, ale Szanowni Państwo, obiecuję tutaj i deklaruję, że się nad tym bardzo mocno pochylimy, zrobimy to jak najszybciej, ale te terminy są zaporowe i kwoty, które bo też umówiliśmy się, ja przypomnę, na sesji, na posiedzeniu, przepraszam, nie na sesji, tylko na posiedzeniu wszystkich komisji w sprawie budżetu, że nie będziemy ogłaszać przetargów, tylko takimi kosztorysami wskażemy, jakie dane odcinki mogą kosztować. No tak sobie tu przypominam, nie wiem czy to w protokole...

-Nie tak się umawialiśmy

- Proszę powiedzieć, co Pan chce powiedzieć, a potem będę ja mówił. To z szacunku, z szacunku do ludzi i do Pana. Niech Pan powie to, co Pan chce powiedzieć. - To niech pan Nie wprowadza w błąd opinii publicznej, niech Pan nie robi z nas idiotów, za przeproszeniem.

- Głos ma Panie radny, Pan Starosta Witold Darlak. - Powiedział, że mogę mu powiedzieć, co, co mam do powiedzenia. To chcę powiedzieć, że wprowadza Pan w błąd, tak? Byłem na tym, na tym spotkaniu i niech Pan nie, nie myśli, Panie Starosto, że zagłaska nas Pan obietnicami. Nie, to są, to mają być konkrety Panie Starosto. Czekaliśmy dziewięć lat na to. To mają być konkrety. Konkretnie chodniki w konkretnych miejscowościach. Pismo zostało przedłożone. Umówiliśmy się. A w tym momencie myśli Pan, że będzie Pan nas rozgrywał tak jak przez dwie kadencje?

- Przepraszam bardzo, czy to jest głos wszystkich Państwa? Ten głos to jest wszystkich Państwa, bo chcę chcę wiedzieć po prostu jak mam rozmawiać w tym momencie. Ale wszystkich, czyli kogo? No całej grupy, która się tam na tym piśmie domyślam się podpisała, więc jeżeli... Jestem jedną z osób, które się podpisało, Panie Starosto, więc mówię.

- A ja zadaję pytanie.

- Jesteśmy zgłoszeni do głosu, potwierdzamy... Potwierdzamy, że tak było umówione. No jeżeli Pan dotrzyma słowa, to będzie tak, jak się umówiliśmy. Jeżeli Pan nie dotrzyma słowa, nie będzie tak. -Traktujmy się poważnie.

- Traktujmy się poważnie, Panie Starosto.

- Panie Starosto, proszę kontynuować.

- Nie będę kontynuował, Panie Przewodniczący. Pan radny Broda, nie da mi dojść do głosu.

- Sam mi udzieliłeś głosu. - Zaproszę na inną formę spotkania i rozmowy.

- Sam Pan Starosta udzielił mi głosu. Powiedział, że mam powiedzieć, co mam do powiedzenia. Później Pan będzie odpowiadał. Zachowuje się Pan jak dziecko w piaskownicy.

- Proszę, proszę pozwolić mi kontynuować. Kolejne zgłoszenia są. Ad vocem Pan radny Wiesław Wojdon. Bardzo proszę.

- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, w związku z tak miłym zaproszeniem Pana Brody, postaram się przelocalizować, może nie zaraz tutaj blisko, bo nie wiem czy tak, ale gdzieś tam na środku sobie usiądę. Natomiast sprawa nie dotyczy tego, gdzie ja siedzę. Ma być objęty cały obszar, bo mnie równie dobrze jako radnemu wolno się z publicznością i proszę tego nie kwestionować. Dziękuję, ale dla Pana przyjemności siadam z tej strony. - Dziękuję bardzo. Ad vocem Pan radny Jarosław Broda. Proszę bardzo. - Kolego Wieśku, nie kwestionuję absolutnie tego, w którym miejscu powinieneś siedzieć, to jest twój wybór. Natomiast uważam, że wszyscy radni powinni być objęci wizją, ponieważ tego wymaga ustawa i uchwała. I również Pan starosta Witold Darłak jako radny, również Pan Andrzej Boczkowski jako radny, powinni siedzieć w obrębie kamery. To jest wymóg ustawy. To jest wymóg ustawy. Natomiast mi nie przeszkadza to, gdzie wy Panowie siedzicie. Możecie siedzieć na środku, możecie siedzieć między gośćmi, natomiast powinniście być objęci kamerą. O to wnioskuję. Bo później, już pomijam fakt, że z pewnych radnych, z ich wizerunków tworzy się memy, o czym, że tak powiem, za co odpowiada Pan Przewodniczący. To nie powinno mieć miejsca, Panie Przewodniczący. I też uważam, że Pan wójt Wielopola Skrzyńskiego, wysyłając do mnie ten filmik, który przedstawiłem, który ośmiesza nasze wizerunki, nie wiem czemu to miało służyć. I Pan blokuje tutaj pismo, ja myślę, że radni więcej wiedzą o Panu wójcie, radni, że tak powiem Gminy Wielopole Skrzyńskie i mieliśmy prawo usłyszeć, co mieli do przekazania Radzie Powiatu. Tu ja powiem wam tak, nie byłoby tych sesji, gdyby Zarząd, samorząd przepraszam, działał zgodnie z przyjętymi normami. Ta Rada niestety działa poza jakimikolwiek, że tak powiem, przepraszam, brakło mi słowa, rozkojarzyłem się. Więc uważam, uważam, że gdybyśmy otrzymywali pisma przed sesją, tak jak to powinno mieć miejsce, nie byłoby tego typu problemu. A chowanie pism do szuflady niczego nie wnosi, Panie Przewodniczący, a już na pewno nie tworzy tutaj dobrych relacji.

Więc zgłaszam to i myślę, że jako **wniosek formalny** na kolejnej sesji też zgłoszę. Odnośnie chodników, Panie Starosto (...) Tak jest, przyjąłem to do wiadomości. (...) Dziękuję, Panie Przewodniczący. Myślę, że to będzie, że tak powiem, zgodnie z prawem jeszcze złożone, tak jak sugerują Państwo radni, przepraszam, Państwo Radcy się nagle uaktywnili, więc dziękuję też obsłudze prawnej. Złożę to faktycznie jako wniosek formalny, zgodnie z procedurami. Myślę, że nie będzie to problemem. Natomiast chciałbym się jeszcze odnieść do słów Pana Starosty, ponieważ faktycznie jako grupa radnych podnieśliśmy kwestię chodników, ponieważ jesteśmy cały czas pomijani w inwestycjach i to nie jest żadną tajemnicą. Więc w pewnych miejscach Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego są inwestycje, w pewnych gminach tych inwestycji nie ma. Kolejny raz już to podnoszę. I Panie Starosto, na co innego się umawialiśmy, na co innego. Nie na Pana obietnki-cacanki, tylko przedstawiliśmy konkrety. I Pan na te konkrety przystał. Jeżeli Pan ma problem z wygenerowaniem pewnych kwot, to my Panu te pieniądze znajdziemy, naprawdę. My te pieniądze znajdziemy. I będzie można zrobić chodniki dla ludzi, a niekoniecznie... Nie wiem, myślę, Panie Przewodniczący, można wstrzymać się na razie? Dobrze. Nie będę konkretów zdradzał, gdzie te pieniądze są, ale są na pewno możliwe do wyciągnięcia, możliwe do zrealizowania chodniki. Panie Starosto, to jest śmiech, ja solidarnie tutaj z radnymi przystałem na 150 metrów chodnika, a Pan tutaj kolega Józef Drozd

wnioskuje o dodatkowe 150, że tak powiem metrów. No burmistrz Ropczyc, no ale Pan w jego imieniu. Więc i już tutaj Panie Starosto, oczywiście Pan się uśmiecha, że to może być w dalszej perspektywie, no ale widzi Pan, cały czas gdzieś tam te inwestycje w Ropczycach jakoś się znajdują pieniądze na te inwestycje. Natomiast Gmina Iwierzycy odłogiem, odłogiem Panie Starosto. To jest, ja już nie będę przypominał tej barierki wstydu Pana rządów. To była barierka wstydu. 18 lat, 29 tysięcy trzeba było wygenerować, ale widzę, że presja ma sens, Panie Starosto i będzie ta presja cały czas. Będziemy się dogadywać? 18 lat ta barierka stała taka krzywa, proszę Pana, 18 lat. Przejeżdżam tamtędy codziennie, więc ją widzę, dzień w dzień ją widzę, proszę Pana i tak myślę jak Panu nie wstyd jako Staroście, żeby tak w Starostwie, tą drogą przejeżdża tyle osób z zewnątrz, bo oni jadą na Bieszczady tą drogą. To są właśnie, to jest właśnie wizerunek Pana rządów. Ale dziękuję, dziękuję Panie Starosto, znalazły się pieniądze, poprawił Pan barierkę. Zupełnie inaczej to wygląda, naprawdę. Ale była to sprawa polityczna. Blokowanie inwestycji w Gminie Iwierzycy. Blokowanie inwestycji w Gminie Iwierzycy. Tego nie może być, dlatego ponad podziałami potrafilismy się porozumieć tutaj z radnymi. Ustaliliśmy konkrety. Byliśmy u Pana na rozmowie. Zadeklarował Pan, co Pan zadeklarował, więc niech Pan nie opowiada, że termin 6 grudnia to jest poza jakimkolwiek zasięgiem. Poza jakimkolwiek zasięgiem. Także... Proszę wziąć to do serca i jeżeli umawiamy się na coś, to ja bym życzył sobie, Panie Starosto, żeby trzymać się konkretów. Dziękuję.- Dobrze. Przepraszam, Panie Przewodniczący, czy mógłbym zabrać głos? Bardzo proszę, panie Wójcie, bardzo proszę. Zapraszam, Panie Wójcie.

- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, faktycznie cała Rada sobie wyciera dzisiaj usta moją osobą. Bez przerwy, że tak powiem mówiąc o wójcie Wielopole Skrzyńskie wszystko co najgorsze. Szanowni Państwo, ja jestem wójtem Gminy Wielopole Skrzyńskie i proszę od Państwa również szacunku. Panie Broda, nie będę już się odnosił do tego, co mówi Pan Marcin Świerad, skąd na przykład zna, powiedzmy treść tego pisma, skąd w ogóle wie i tak dalej. I proszę, żeby Pan Marcin Świerad w ad vocem nic nie mówił już na ten temat, bo Panie Przewodniczący, ja Pana podziwiam, że Pan pozwala Radzie Powiatu na taki niski poziom, że tak powiem, debaty. Panie Broda, do Pana się zwrócę. Pan ma, dzisiaj mi zarzuca, że ja wysłałem Panu jakiś filmik z zastraszaniem. Nie proszę Pana, ja ten filmik również dostałem, bo z tego co Pan sugeruje to wyglądałoby na to, że ja ten filmik wyprodukowałem. No widzi Pan, Pan bez przerwy jakieś miny tworzy, nigdy Pan nie pozwoli komuś, że tak powiem się wypowiedzieć normalnie i żeby zakończył, tylko cały czas musi Pan przeszkadzać i komentować. Ja Panu to wysłałem i pamięta Pan co pisaliśmy między sobą? Więc ktoś, proszę Państwa, ten filmik spreparował w trakcie naszej debaty. Panie Broda proszę się nie sugerować jakąś dziwną, że tak powiem treścią, że RODO. Jakie RODO Panie Broda? Proszę Państwa, uczestniczymy w sesji Rady Powiatu, Pan Przewodniczący informuje, że uczestnicząc w sesji Rady Powiatu sesja jest transmitowana i Państwo na to wyrażacie zgodę. Ktoś taki filmik proszę Pana, że tak powiem spreparował. Ja go Panu wysłałem, proszę Pana może nawet jako koledze z biznesu, ponieważ też z biznesu się wywodzę, że warto proszę Państwa się zastanawiać, co się mówi nawet, kiedy ktoś inny coś, proszę Państwa też mówi, bo to słyhać i ktoś to nagrał i akurat to dotyczyło Pana i Pani byłej Wicestarosty. Marcinie kolego mówisz, że mam jakieś dobre, dobre relacje z Wicestarostą. Ja nie widzę tutaj żadnego Wicestarosty dzisiaj, bo Rada Powiatu czy też Zarząd nie ma proszę Państwa Wicestarosty. I proszę Państwa, proszę sobie nie wycierać więcej ust moim nazwiskiem i moją osobą, bo to co powiedział Pan Przewodniczący, bardzo dziękuję Panie Przewodniczący. Ja naprawdę nikomu nic złego nie powiedziałem, nikomu nie

ubliżyłem, natomiast Państwo żeście sobie pozwolili, że tak powiem po mnie pojechać grubo. I uważam, że to, coście powiedzieli na tamtej sesji, to wystarczy zupełnie. Ja jestem przekonany, że pismo, które dotarło pewnie do Pana Przewodniczącego jest dziełem, proszę Państwa wielu osób i na 100 procent nie tylko radnych Gminy Wielopolskie Skrzyńskie. Jestem tego pewien i wręcz mogę sobie za to dać odciąć jedną rękę, bo głowy bym sobie nie dał, bo by mi było szkoda. Panie Rygiel, proszę dać mi powiedzieć. Tyle już Pana prosiłem razy, żeby Pan wiecznie wszystkich nie pouczał. Dzisiaj Pan pouczał, proszę Państwa nawet pewnie Ministrów i dyrektora Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, co mają zrobić z pieniędzmi, które załatwił powiedzmy dla powiedzmy naszego Powiatu Pan już były poseł Kazimierz Moskal. Bardzo Pana proszę, niech Pan się zajmie naprawdę tym, czym się Pan powinien zająć, a nie wiecznym pouczeniem (...)

Niech Pan przejdzie Panie Wójcie, bo Pan tu przedłuża czas, a (...) Przepraszam bardzo, to Pan Przewodniczący mi udzielił głosu. Jeżeli Pan się, że tak powiem, woził mówiąc kolokwialnie i brzydko po mnie, to ja nie zabierałem głosu i nie przeszkadzałem Panu. Nie, proszę Pana, na pewno nie komentowałem i nie ma mikrofonu, żeby to było słycać na zewnątrz. Także proszę Państwa, uważam temat za zakończony, a to że ja przychodzę proszę Państwa na sesję Rady Powiatu, to chyba tylko pozytywnie o mnie świadczy, ponieważ Pani była Wicestarosta, zarzuciła mi na ostatnim moim wystąpieniu, że nie znam faktów, bo nie byłem proszę Państwa podczas tego głosowania. Nieprawda Pani była Wicestarosta, bo ja wtedy byłem na sesji Rady Powiatu. Proszę odnotować listę obecności. Panie Przewodniczący, bardzo dziękuję.

- Dziękuję bardzo. Pani Marta Cesarz, dyrektor Wydziału Dróg Powiatowych, chciała zabrać głos. Proszę bardzo.

- Szanowni Państwo, przepraszam, że może tak przedłużam, ale czuję się w obowiązku, reprezentując cały Wydział Dróg w składzie personalnym, jaki jest, chyba wszyscy w większości wiedzą, jakie zadania przed nami stoją, też pewnie wszyscy Państwo wiedzą. I chcę Państwa po prostu uświadomić, że ten termin, który Państwo narzucacie, jest bardzo krótkim terminem, który nie umożliwia przygotowania rzetelnego postępowania przetargowego. Z uwagi nawet na to, że mamy teraz okres końcówkę roku, mamy rozliczamy inwestycje, które dostały dofinansowanie. Musimy to wszystkich papierów, wszystkich odbiorów dopilnować. Mamy zimę właśnie, która teraz trwa. Sama procedura ogłoszenia przetargu też wymaga pewnego czasu. Wymagana jest uchwała Zarządu. Wymagane jest przygotowanie kosztorysu, chyba że mamy zrobić to po prostu w formie ryczałtu, że rzucimy całą dokumentację, wydzielimy po 150 metrów chodnika. Za Państwa zgodą mogę tak zrobić. Chcę Państwa tylko po prostu uświadomić, że my staramy się jakoś rzetelnie wszystko podchodzić do sprawy z uwagi na to, że potem w trakcie realizacji tych chodniczków, jak to jest kolokwialnie nazywane, rodzą się problemy, bo każda taka inwestycja to nie tylko jest chodnik, to nie tylko jest ułożenie kostki. Czasami to tak, przebudowa istniejącej infrastruktury, media. To jest przebudowa przepustów. To są sprawy związane z odwodnieniem działek przylegających, ponieważ ludzie zakrywając im rów kolektorem, zmieniamy sposób odprowadzenia wód z działek. I każdy z mieszkańców też oczekuje, żeby wyjść im naprzeciw, żeby te działki jakoś też były w możliwy sposób odwodnione. I to wszystko wymaga przemyślenia. Dokumentacje, jakie mamy, myślę, że gminy też się z tym borykają, nie są perfekcyjne. Projektanci często lekceważą pewne kwestie, nie dopilnowują pewnych spraw. My potem na etapie, mówię, przygotowania takiej inwestycji musimy pewne rzeczy wyłapywać. To wymaga też czasu, więc tak, chcę, żeby Państwo byli po prostu świadomi tego, że możemy

podejść dwojako do tego tematu. Albo zrobimy to byle jak i szybko. Albo jak Państwu zależy zrobimy to rzetelnie, ale to naprawdę wymaga czasu. Dostaję do dyspozycji 3 dni tak naprawdę. Przygotowaliśmy już wstępnie chodnik na Niedźwiadę. Mamy rozpoznany temat. Niestety tak jak Pan Starosta powiedział, jeśli chcemy zrealizować cały ten odcinek, wyjść za skrzyżowanie, żeby poprowadzić po prostu ten ruch bezpiecznie pieszych na drugą stronę z przejściem dla pieszych, tam jest przebudowa przepustu uwzględniona, tam jest zabezpieczenie kabla energetycznego. To wszystko w zgłoszeniu było ujęte, uzgodnione z inwestorami. Jeśli my to pominiemy, musimy to wszystko wrzucać do kosztów po prostu, dlatego te koszty tak rosną. Jeśli my to pominiemy, na etapie odbiorów możemy mieć z tym problemy. Więc wymagacie Państwo od nas stosowania prawa, staramy się to stosować. Mówię tak jak jest, na ile możemy modyfikujemy te projekty, ale prawo też ma swoje granice dopuszczalności modyfikacji. Także chcę, żeby Państwo byli świadomi, jeśli chcecie to tak szybko, że teraz ten termin szóstego jest takim terminem nieprzekraczalnym, to jakoś staniemy, nie wiem, poświęcimy swój prywatny czas, przygotujemy to, ale to będzie naprawdę przygotowane bardzo pobieżnie. Sam, tak powiem tylko, że sama taka wartość szacunkowa na ten chodnik w Niedźwiadzie wyniosła nas 423 000,00 zł, kosztorys inwestorski. Wiadomo, że to dopiero tak naprawdę przetarg pokaże, może ta kwota ulec zmniejszeniu, natomiast ceny są takie realne, bo te ceny są wyśrodkowane spośród tych takich, teraz w ostatnich przetargach były i wyższe i niższe. To jest taka cena średnia na tą chwilę. To chodnik może nie jest długościowo długi, bo 132 metry wydaje się co to jest i dlatego tak drogo. Tak jak mówię, sama przebudowa przepustu, samo zabezpieczenie sieci, umocnienie skarp elementami betonowymi, bariery ochronne, przejście dla pieszych. Wszystko to są części składowe takiej inwestycji. Nie wiem, ostatnio mamy taką po prostu praktykę, mój kolega, Pan Marek Maczuga, który nadzoruje u nas te inwestycje też po prostu jest doświadczonym człowiekiem, nie lubi robić takich rzeczy byle jak, więc podchodzi do tego rzetelnie i stąd nasza prośba po prostu, żeby Państwo też nas zrozumieli, że chcemy wyjść wam naprzeciw, chcemy spełniać to co zadania, które do nas należą, zgodnie z Państwa życzeniem, tylko że dajcie nam realny czas i możliwość też pracy, bo tak naprawdę nie ma, inne Zarządy Dróg, dysponują odpowiednimi komórkami do planowania, do realizacji, do rozliczeń, do pozyskiwania środków, do przetargów. My mamy wydział, który tak naprawdę osoby zajmują się wszystkim. Jest tych osób kilka. Utrzymanie bieżące, tak jak tutaj Panowie radni zasugerowali. Raz wychodzi to lepiej raz gorzej, ale intencje zawsze są dobre, tylko też tych pracowników mamy ilu mamy. Więc proszę żebyście Państwo podeszli do tego tak troszkę realnie bez emocji. Na trzeźwo ocenili nasze możliwości. My zrobimy wszystko, co w naszej mocy, tylko mówię, no musicie nam dać też możliwość, żeby to było naprawdę realnie do zrobienia. Także też bierzmy to pod uwagę terminy ustawowe. Jeśli ten przetarg będzie za szybko, a my na przykład nie będziemy dysponować w odpowiednim czasie pieniędzmi, to wykonawca będzie mógł na przykład po 30 dniach nie przedłużyć nam terminu związania z ofertą i zrezygnuje z wykonawstwa takiej inwestycji, bo ta inwestycja tak naprawdę będzie realizowana dopiero w okresie przyszłorocznym, czyli te ceny jeszcze mogą się zmieniać. Ja po prostu chcę, żeby Państwo na spokojnie przeanalizowali tą sytuację. Ja staram się też przedstawić sytuację, tak jak wygląda na tą chwilę. Czuję się w obowiązku wobec moich pracowników, żeby zwrócić na to Państwu uwagę. Dziękuję bardzo.

- Dziękuję bardzo i kolejno jest kilka zgłoszeń do dyskusji. Ad vocem Pan radny Jarosław Broda. Proszę bardzo.

- Co prawda ad vocem, ale adwersarz wyszedł, więc nie wiem czy mogę aż tak, ale powiem tak, życzyłbym sobie takiej jakości transmisji i takiego wyczyszczonego dźwięku w Internecie, jakie są z transmisji relacje, jak z tego filmiku, który tutaj udostępnił mi właśnie Pan wójt Wielopola Skrzyńskiego. Więc stąd moje podejrzenie, że ten dźwięk był spreparowany, był oczyszczony z szumów i tak dalej. Tego się nie robi z filmu, który kręci się po Internecie, tylko to się robi z filmu, który jest dostępny na twardych dyskach. Więc Panie Przewodniczący, naprawdę zwracam się do Pana jako odpowiedzialnego za sesję, za organizację sesji, żeby takie rzeczy więcej nie miały miejsca. To jest Pana odpowiedzialność. Karna. Tak, Panie Starosto. Bawi to Pana, tak? Bo siedzi Pan z boku poza kamerą. Nie, nie widać Pana. Nie było Pana widać, jak Pan zasypiał tam. Obserwuję właśnie i no przykro mi stwierdzić, ale często Pana widzę śpiącego. Wracając do meritum, pytanie do Pana Wiceprzewodniczącego Jurka. Panie Przewodniczący, Pan jest bardziej doświadczonym samorządowcem czy w Gminie Sędziszów faktycznie jest taka sytuacja, że radni siedzą poza kamerami?

- Z tego co widzę, obserwuję czasami jadąc samochodem natłoku, oglądając ten raczej wszyscy są widoczni. Wszyscy są widoczni? Tam jest trochę inne usytuowanie. Tu naprawdę nie chodzi o to, o jakieś złośliwości czy inne rzeczy. Ja też tak uważam. Aczkolwiek temat został wywołany i to jest pokłosie tego filmiku, bo tu trzeba przyznać rację kolegom i koleżankom. Dotyczyło i to, ja pomijam już kwestię tekstu tego, co tam mówili, to jest ich sprawa, tylko to naprawdę to nie jest nagranie, które zostało w jakiś sposób, nie wiem, ściągnięte z sieci. Tutaj według mnie, ja nie chcę z tego robić śledztwa czy czegoś, to zostało to w jakiś sposób udostępnione, ktoś to wyciął, w jakiś sposób...

- To na pewno nie zostało udostępnione [niesłyszalne]

- Ok, dobrze, nie wiem. Nie dociekamy, Panie Jurku, nie dociekamy, bo myślę, że... Myślę, że to nie jest... Dobrze, przyjmuję do wiadomości i przepraszam za... Rozumiem, dobrze. Przepraszam. Mamy do czynienia z ciągiem zarzutów absurdalnych, nieuzasadnionych. - Nie absurdalnych, Panie Przewodniczący.

- Znaczący jeśli mogę, Jarku, skończyć. To chodzi tylko o to, żeby pewien też porządek wprowadzić, bo tak długo trwało, nikt na to nie zwracał uwagi. Ten incydent, który zaistniał po prostu taką wywołał u mnie refleksję, a dyskusja cała, jaka wynikła, no to już jest pokłosiem mojego pytania. Dziękuję. Też tak uważam, kończąc jeszcze, jeżeli mogę, mogę dokończyć jeszcze? Jeżeli mogę, to chciałbym dokończyć jeszcze. Więc faktycznie, tak jak kolega Jurek powiedział, nie jest to temat do dyskusji na sesji oczywiście, ale nie możemy sobie pozwolić na to, że ktoś wykorzystuje nasze wizerunki, tworzy memy i puszcza to później do sieci. Oczywiście cel tego znamy, to jest to niszczenie właśnie wizerunku kiedyś Pani Wicestarosty, dzisiaj też mojego. Wiemy kto to robi, to nie jest też, że tak powiem nie do sprawdzenia, oczywiście jest to do sprawdzenia, natomiast te metody naprawdę to jest katastrofa. Także proponuję, Panie Przewodniczący, przepraszam, proponuję bez już dochodzenia, kto, gdzie, kiedy, proponuję, żeby tego typu rzeczy nie robić, bo to naprawdę może się źle skończyć. Także dziękuję.

- Ad vocem Pan radny Marcin Świerad, proszę bardzo.

- Panie Przewodniczący, Wysoka Rada, rzeczywiście Pana Wójta już nie ma, a szkoda, bo może nawiązując do jego wypowiedzi ostatniej właśnie, żałuję, że Pan wójt wyszedł, ale żałuję też, że Pan jeszcze raz podkreślam, nie przeczytał tego pisma. Bo nikt, jak Pan widzi, Pan wójt też tutaj był na sesji, mógł się odnieść też tak samo do tego pisma. I tak samo jak się udziela Panu wójtowi głosu, co było tu powiedziane, tak samo powinni mieć głos radni z każdej gminy. Ja nie twierdzę, że tylko z Gminy Wielopole, tym bardziej jak się podpisują pod pismem i proszą o odczytanie. Nic

więcej. Po drugie, Pan Wójt mówi, że jest wójtem i wymaga szacunku. Proszę Państwa, to, że ktoś jest wójtem i wymaga szacunku, to też jest bardzo ważne, ale ten szacunek musi działać w obie strony, musi działać w obie strony. Może Pan Wójt, jak wymaga szacunku, to może zacząłby szanować innych, a jak szanuje innych, to mogą się o tym przekonać pracownicy Urzędu Gminy w Wielopolu, innych kierowników, jednostek organizacyjnych w Gminie. Ja miałem okazję sam tego szacunku doświadczyć od Pana wójta i powiem tylko tyle, że nikomu tego nie życzę. Natomiast wydaje mi się, że nikt tutaj nie obrażał jako wójta Urzędu Wielopola, tylko to, co Pan Marek Tęczar wypowiedział jako przede wszystkim człowiek, bo ktoś kto zostaje wójtem, to od razu nie zmiana, nie idzie ze stanowiskiem zmiana charakteru. I niestety, jeżeli Pan Marek Tęczar uważa, że we wszystkim ma rację i ktoś inny nie może wypowiedzieć się spokojnie, to tu się głęboko myli, a to, że ludzie już i w Wielopolu Skrzyńskim, jak i w naszym tu Powiecie, przekonali się, jaka prawda jest i mają odwagę tą prawdę coraz bardziej głosić, to myślę, że to szacunek dla nich. Po drugie, rzeczywiście się przejęczyłem, przepraszam, to miało być na Pana Starostę, nie Wicestarostę, bo przecież wiadomo, że Pan Starosta z Panem wójtem można powiedzieć, mają bliskie relacje, choćby nawet sam fakt, że to Pan wójt... Nie no, z Panie Starosto już Panu powiem, sam fakt, że to Pan wójt wnosił, do Rady Gminy wniosek składał o nadanie Panu tytuł zasłużony dla Gminy Wielopole. Więc myślę, że to już świadczy o tym, że się tak Pan zasłużył, że to chyba było pod ten chodnik w Nawsiu. Ale już wracając do tego, no widzi Pan tak, że dzisiaj mnie Pan trzy razy pochwalił i za to dziękuję. Myślę, że słusznie. Widzę, że Pan docenia moją inteligencję i cieszę się z tego. Tu też miało nie być do widzenia, tylko miało być dziękuję. Ale myślę, że wyszło, jak wyszło. Wszyscy mnie znają, że lubię się uśmiechać, to myślę, że niech tak zostanie. Dziękuję.

- Dziękuję. I ad vocem Pan radny Józef Drozd. Proszę bardzo.

- Panie Przewodniczący, ja właściwie chciałem się... Słysząc? Chciałem się odnieść do wystąpienia, wypowiedzi Pani dyrektor Cesarz. Jako osoba, która przez lata pracowała w inwestycjach kubaturowych, liniowych, drogowych. Chciałbym wyrazić swoją opinię, że wymaganie kosztorysów szczegółowych w tak krótkim okresie, Szanowni Państwo, wymaga wykonania przedmiarów, czyli pomierzenia tego wszystkiego, policzenia i jest to procedura dosyć pracochłonna. I w zupełności bym podzielił opinię Pani Dyrektor. Zresztą na posiedzeniu komisji wspólnych coś my byli, to takie stanowisko też było wyrażone, a z tego, co pamiętam, Panie Jarku, to chyba Pan nie był obecny, nie jestem pewien, ale...

- Panie Józefie, te przedmiary już miały miejsce w Gminie Iwierzycy.

- No, no, ale to dotyczy nie tylko jednej gminy, ale ja mówię nie o przedmiarach w Iwierzycach, tylko czy Pan był obecny na posiedzeniu wspólnym, bo wydaje mi się, że nie.

- Nie, byłem u lekarza wtedy. Tyle. Dziękuję bardzo. I ad vocem Pan Starosta Witold Darłak.

- Proszę bardzo, szanowni Państwo, cieszę się, że Józio tutaj Twoje doświadczenie przemówiło głosem rozsądku. Szanowni Państwo, skoro tutaj już tak publicznie na temat tej sytuacji całej rozmawiamy, no to też publicznie tutaj zadeklaruję. Proszę o to, żebyście tydzień więcej dali Wydziałowi Dróg na przygotowanie tych dokumentów. Oni tutaj staną na głowie, nie wiem, jakieś dodatki może dostaną za pracę w nadgodzinach, bo to trzeba będzie po prostu cały weekend poświęcić, ale na tyle są zdolni i tyle przepisy jakby to powiedzieć umożliwiają. Licząc na to, że zaakceptujecie Państwo tą propozycję, skoro już tak publicznie o tym rozmawiamy, proszę o jeden tydzień po prostu więcej na to, żeby takie dokumenty przygotować. Myślę, że to

nieuzgodnione, ale oczywiście tutaj takie zlecenie będzie, żeby wszystkie te propozycje, które Państwo tutaj dzisiaj składacie, jednym postępowaniem przetargowym, żeby się nie rozdwajać, czy tam nie roztrażać, nie wiem ile tych wniosków tam jest. W każdym razie jedno postępowanie przetargowe z podziałem na zadania proponuję, żeby to było zrobione chyba tak będzie najrozsądniej i najszybciej. Natomiast proszę o to żebyście, bo Zarząd tak samo nie ma problemu zbierze się nawet dzisiaj po po Radzie i przetargi na te... Chociaż nie, dzisiaj się nie zbierzemy, bo jak chcę poczytać i poanalizować to to, to jest jednak poważny dokument, więc nie podchodźmy do tego tak trochę za przeproszeniem, jak moja babcia mawiała 'naser mater', tylko przyłóżmy się do sprawy, przeanalizujmy to. Nie problem jest szybko postępowanie w drodze uchwały Zarządu podjąć, natomiast pewne rzeczy, no nie da się przeskoczyć tak ad hoc, a nie chciałbym, żeby do tej pory te działania, które były jakby to podejmowane, te zadania, które były wykonywane, one były zawsze rzetelnie i zawsze były tak, że wszystko na danym odcinku było robione, łącznie z przebudową właśnie tej infrastruktury, która tam była, miała miejsce, te przepusty, umocnienia skarp i tak dalej, barierki, żeby dobrze stały i się nie przewracały, tam te barierki 18 lat nie mogą stać, bo tyle tam to chodnik nie istniał, tak a propos. Więc żeby to było dobrze zrobione i dobre podejście do tego było, są fachowcy w Wydziale Dróg, którzy są w stanie to wszystko ogarnąć, ale potrzebują trochę czasu, więc taka moja prośba, jeżeli mogę to tak głośno wyrazić.

- Dziękuję bardzo i Pan radny Wiesław Rygiel, Wiceprzewodniczący Rady Powiatu. Proszę bardzo.

- Dziękuję bardzo za głos. Już myślałem, że ad vocem sprawi, że dzisiaj się nie uda mi wykrztusić słowa. Panie Starosto, więc tak, żeby uporządkować coś. Sygnatariusze tego pisma to jest dziesięcioosobowa większość Rady, w której nie ma kolegi Józefa Drozda. I z całym szacunkiem powiem tak, w tym gronie są osoby o równie dużym doświadczeniu, a może nawet większym, jeśli chodzi o inwestycje i zakładamy, że możemy się czasem różnić i się różnimy. Natomiast to nie oznacza, że stanowisko dziesięciu dzisiaj określimy inaczej. W ciągu jednej dyskusji, w ciągu pięciu minut zmienimy je. Zapoznaliśmy się z Pana stanowiskiem z prośbą o tą prolongatę tygodniową. Usiądziemy, zastanowimy się, odpowiemy w tej sprawie. Jak usłyszeliśmy już dziś to odcinek chodnika jest przygotowany na Niedźwiadzie, to w czym problem, żeby go przed szóstym wszcząć postępowaniem. No, daję przykład, więc po co prolongata dla Niedźwiady, na przykład. A rozmawiamy, dyskutujemy, dopiero zaczynamy dyskusję. Więc dziesiątka się zbierze, da odniesienie do Pana propozycji, tam jest odcinek bardzo prosty, sto kilkadziesiąt metrów, bez żadnych krzyżówek, bez żadnych przeszkód, bez żadnej infrastruktury, równie dobrze można go przygotować, podaję za przykład ten wiercański na przykład odcinek. Odpowiemy w tej sprawie, być może jakaś prolongata terminowa jest możliwa, ja nie będę odpowiadał za dziesiątkę radnych, bo cała dziesiątka podejmie decyzję w tej sprawie i będzie później wpływać na kształt budżetu. Bez względu na to, czy któryś z kolegów jedenasty, dwunasty czy dziewiętnasty z kolei będzie miał inne zdanie czy identyczne. My namawiamy, żebyście się Państwo przyłączyli do nas, bo jeszcze raz podkreślam, robienie kosztorysów bez sprawdzenia [niezrozumiałe] w drodze postępowania przetargowego prowadzi donikąd. Prowadzi donikąd jeszcze raz podkreślam. Ceny się zmieniają, dopóki dopóty nie mamy konkretnej oferty na stole, którą możemy rozpatrzyć, podpisać umowę bądź nie, to możemy sobie wróżyć z fusów, drodze Państwo. Więc my nie zgadzamy się jako dziesiątka, tak będę proponował, na wróżenie z fusów, tylko na przeprowadzenie rozeznania rynkowego w rozsądny sposób i podpisania bądź nie, albo powtórzenia przetargu. Więc taką wersję ja

proponuję w imieniu dziesiątki, nie wiem, czy się za bardzo nie zagalopowałem, ale na pewno proponuję zebranie się, ocenienie tej propozycji i odpowiedź oczywiście bardzo konstruktywną, ale zależy nam na czasie i na dobrym przygotowaniu przetargów. To jest jakby jedna kwestia. Druga kwestia odnośnie tych wszystkich relacji. Panie Przewodniczący, dużo tu pada różnych insynuacji, oburzenia, etc. Ja Panu powiem tak, ta nieodbyta sesja, to jak Pan podniesie słuchawkę telefonu do firmy, która stanowi serwis, to by Panu odpowiedzieli, że przyjadą mobilnie, naprawią ad hoc. Mógł Pan spokojnie zrobić przerwę, mógł Pan spokojnie przeprowadzić sesję, ale Pan jej nie przeprowadził, Pan jej nie chciał przeprowadzić. To jest przekonanie graniczące z pewnością większości w tej Radzie. I tyle. Zresztą organa prowadzą postępowanie, być może biegły dokona jakiś sprawdzeń, być może coś tam jeszcze, nie wiem. A może będą oczy szeroko zamknięte. W każdym razie przekonanie w tej Radzie, wie Pan, graniczące z pewnością jest takie, że to był super przypadek przy pracy, ale jednak mało wiarygodny losowy przypadek. Zostawmy to, natomiast ogromna prośba odnośnie tych relacji telewizyjnych. Rzeczywiście, jeżeli się dokonuje jakichś wycinków i to jest szczucie na poszczególnych radnych, już bez względu na kogo, no to jest niedopuszczalne, także czy nawet kolportowanie, przesyłanie dalej, to także nie jest w porządku, więc to proponuję, żebyśmy uważali na te kwestie, bo to jest nie w porządku. I tak samo udzielanie głosu Panie Przewodniczący Panu Wójtowi. Ja rozumiem, Pan dobrze zrobił, że Pan mu udzielił głos, ale jeżeli on się merytorycznie nie odnosił do żadnego zadania powiatowego, tylko robił wycieczki do radnych, że mu się ktoś nie podoba, to ja się pytam, co z jego odpowiedzią na propozycję kolegi radnego o 150 000,00 zł do chodnika. To tu odpowiedzi nie było, a to było bardzo merytoryczne pytanie i była okazja uzyskania montażu finansowego dla zadania powiatowego. I tu bym oczekiwał reakcji. Panie Wójtce, skoro czterech innych włodarzy zdecydowało się na dofinansowanie, to czego Pan nie zaproponował tego, a może Pan zaproponuje więcej, może mniej, więc ja bym proponował, żebyśmy, jak już zapraszamy kogoś, to rozmawiali merytorycznie na tematy powiatowe, a nie na jakieś, robili jakąś szermierkę na emocje, jakieś wycieczki indywidualne. I kwestia jest taka, ja rozumiem, że tu Pan dyrektor ZOZ-u wychodzi, ja zadałem trudne pytania, więc może jest dobrze wyjść, a może po prostu Pan udzieli nam odpowiedzi jakiejś pisemnej, bo znowu zwrócili się ludzie, pracownicy ZOZ-u w tej sprawie, to nie ja wymyśliłem ten problem. To Pan Przewodniczący decyduje, ja nie wiem. Więc prośba o odpowiedź przynajmniej, że Pan tam panuje nad sytuacją w ZOZ-ie, że to nie uderzy w pacjentów, bo już uderza w załogę. Dziękuję.

- Panie Przewodniczący, Państwo radni szanowni, wychodzę dlatego, że o 17:20 odbieram dziecko w Dębicy. Nie sądziłem, że to tak długo sesja będzie, ale to jest jakby bez komentarza. Te uwagi, które Pan wniósł. Powiem to tak. W jednym zdaniu Pan stawia mi zarzut, czy nawet nie tyle zarzut, co informuje mnie Pan, że jako dyrektor zarządzam ZOZ- em. W drugim zdaniu stawia mi zarzut Pan, że na przykład chce zmienić jednostki organizacyjne czy coś w zespole. No to ja już tego nie rozumiem. Albo zarządzam czymś i mogę coś robić, albo zarządzam i nie wolno mi nic dotykać. Drodzy Państwo, pełnię funkcję dyrektora ZOZ-u blisko dwa lata. Po tych dwóch latach mam pewne spostrzeżenia, które chciałbym zmienić. Otworzyłem szeroką dyskusję w ZOZ-ie. Dyskusja widzę, że jest jeszcze szersza niż w ZOZ-ie. Dobrze, ja się dyskusji nie boję. Co do, mówił Pan o kolumnie, że tam remontuje i zamykam. To jest nieprawda. Są tam dwa obiekty tak naprawdę tam, gdzie jest kolumna transportu sanitarnego. Jeden obiekt przy współpracy Gminy Ostrów modernizujemy, robiliśmy ocieplenie fundamentów i odwodnienie, bo uważam, że tam

jest potencjał i można powoli ten budynek modernizować. Jest drugi obiekt, gdzie znajduje się, gdzie są nasi pracownicy tak naprawdę dwóch pracowników i wynajmujemy to dla pogotowia, część pomieszczeń i tam też pewne roboty czy prace budowlane przeprowadzamy, żeby pewne rzeczy zmienić i nasi pracownicy tam będą i nie chcę likwidować dla samego likwidowania, tylko połączyć pewne działy. Bo kolumna transportu sanitarnego, to ja myślę, że Pan doktor albo Pan Piotr Bała bardziej mi mogą pomóc w tym, że to już nie jest to, co dawniej było. Kolumna transportu sanitarnego, drodzy Państwo, to była piękna sprawa, ale parę lat temu, gdzie były karetki pod nami, byli lekarze, byli pielęgniarze, byli ratownicy. Dzisiaj kolumna transportu sanitarnego, nie spełnia, znaczy tam jest tylko nazwa została, natomiast nikt tego nie likwiduje, bo my dalej zapewnić będziemy pewien transport w POZ-cie, w szpitalu dla pracowników, dla administracji i szeroko rozumianych dla pacjentów. To wszystko zostaje, tylko chcę to inaczej poukładać. I uważam, że jako dyrektor mogę otworzyć taką dyskusję i przynajmniej coś próbować zmienić. A nie mogę, jeżeli ja mam mieć związane ze wszystkich stron ręce, no to naprawdę lepiej się i nic nie dotykać, no bo wtedy jest cacy. Naprawdę ja tego nie rozumiem. Sprawa jeśli chodzi o rejestratorki. Szanowni Państwo, tak jak powiedziałem, te dwa lata pracy w tym ZOZ-ie pozwala mi na pewien, no już myślę, że mam dosyć mocny, wypracowany obraz, jak pewne działy czy dziedziny naszego ZOZ-u pracują. Jedne pracują lepiej, drugie gorzej. Rejestracja jest tak delikatną materią, która, otrzymywaliśmy bardzo dużo, że tak powiem skarg, jak funkcjonuje rejestracja. Staram się rejestrację ulepszać, choćby to, co powstało, jeśli chodzi o ZOZ tutaj na Wyszyńskiego, gdzie wymieniliśmy centralę. Może to nie jest doskonałe, ale to jest jakiś coś, krok do przodu. Mówimy o rejestracji. Mówimy o osobach, którym się różne rzeczy w życiu wydarzają. Chorują, mają chore dzieci, mają opieki, jest COVID. Chcę stworzyć zespół rejestratorek, które dzięki temu pozwolą mi na organizację pracy, właśnie organizację. Jeżeli gdzieś coś kuleje, to chcę sobie pomóc innymi osobami, bo drodzy Państwo, to nie jest Ropczyce sobie, Sędziszów sobie, tylko to jest ZOZ, Ropczyce w nazwie Ropczyce, ale to jest jeden duży zespół. Ja nie dzielę na Iwierzycę, na ten, dla każdego coś robię i staram się. Bo to jest jedno. Jeden duży zespół. I ostatnia sprawa, pielęgniarki. Jest to nieprawda to, co Pan mówi i to jest, to mówię z dużą odpowiedzialnością. Szanowni Państwo, propozycja ugody, Pań pielęgniarek, ten styczeń nie wyszedł ode mnie. Ja nigdy nikomu nie narzucałem żadnego stycznia, jeśli chodzi o Panie pielęgniarki. Ta inicjatywa, ta propozycja stycznia zaliczenia tych pensji, wyszła od Pań pielęgniarek, więc proszę nie mówić, że kogoś okradłem, czy to jest, ogólnie, że to jest, to jest ugoda. Każdy z czegoś zrezygnował, coś zyskał, coś stracił. Tu nie ma wygranych. Mam nadzieję, że jedynym wygranym, który będzie w końcu, to jest pacjent, o którym przestaniemy myśleć o pieniądzach, o kłótniach, tylko o pacjencie. I to taki był cel. Ugoda. Czy ja jestem z niej zadowolony? Tak, pod tym względem, że zakończył się największy spór, który nie wywołałem ja tylko przepisy. Dzisiaj dużo Państwo mówiliście o ustawie. Mówił Pan radny tutaj o przedsiębiorcy. Drodzy Państwo popatrzcie z punktu tego, że ZOZ to jest właśnie przedsiębiorca, któremu właśnie jestem najlepszym obiektem tego, że mnie się tylko wrzuca co mam zrobić, a nie dostaje np. na to kasy. Nie pieniędzy, nie kasy. Jest permanentny brak złego finansowania tego wszystkiego i z tym się dzisiaj zderzamy. Ja dzisiaj, drodzy Państwo, na przykład, bo mówimy, no to ugoda, fajnie jest, wszyscy są zadowoleni i teraz ta ugoda, że ktoś coś stracił, ja myślę, że wszyscy zyskaliśmy przede wszystkim, że się dogadaliśmy i to jest najważniejsze. Teraz ZOZ musi myśleć, jak tą ugodę zrealizuje, bo to, podpisanie w Sądzie ugody załatwia jeden temat, ale nie załatwia tematu finansowego, z którym się borykamy.

Dzisiaj mieliśmy pierwsze spotkanie z dyrektorami szpitali, omawialiśmy swoje problemy. W poniedziałek mamy dwa kolejne spotkanie, we wtorek jedziemy do NFZ-u do siedziby do Rzeszowa, bo drodzy Państwo zaczynamy batalie o nowe finansowanie, gdzie zaraz Państwo będziecie mnie rozliczali z tego, że znowu mamy stratę w ZOZ-ie i jest winny dyrektor. Tak jest winny, bo za to odpowiada, bo tym zarządza. Tylko to nie jest kwestia tego, że my te pieniądze źle wydajemy, tylko my tych pieniędzy nie dostajemy. Chce Pan o dobrych rzeczach posłuchać, żeby coś w końcu o ZOZ-ie dobrego. Drodzy Państwo, przychodzi dermatolog, udało nam się, przychodzi reumatolog kolejny. W styczniu przychodzi do nas dwóch neurologów do poradni. Dzisiaj, przepraszam, w poniedziałek przychodzi dwóch lekarzy na oddział neurologów. Przyszedł, przyszło dwóch teraz lekarzy do Sędziszowa, do przychodni rodzinnej, zaczyna pomagać również Panu doktorowi w lwierzycach. Coś naprawdę robimy, nie wszystko co robię jest złe. Nie robię tego też sam, bo nie jest tak, że dyrektor Tomasz Baran wszystko robi sam, to jest zespół. Część ludzi mi pomaga i super, tam jest dużo, dużo fajnych ludzi, którzy chcą mi pomóc, liczą na mnie, a ja liczę na nich. Oczywiście są tacy, którzy będą zawsze dołki pode mną kopać, ale tak było, jest i będzie. Mam tylko nadzieję, że tych, co nie kopią, jest odpowiednia proporcja. Co do rejestratorek, złożyli pismo i dobrze, no czują, że im się krzywda dzieje, składają pismo. Nie wiem, ile tych Pań się podpisało, domyślam się, że nie wiem, 7-8 osób, rejestratorek jest więcej troszeczkę w tym ZOZ-ie. Tyle z moich uwag. Jeżeli są jakieś jeszcze pytania, bardzo proszę, ale proszę też, będę się starał, czekałem specjalnie, cierpliwie, żeby odpowiedzieć na te pytania i na te zarzuty, ale proszę mnie też rozumieć, że no też muszę zjawić się za niedługo w Dębicy. Dziękuję. Dziękuję bardzo.

Pan, to przeskoczę o jedną osobę, Jeśli mogę szybko, bo w tej kwestii tam Pan dyrektor się spieszy też. Pan radny Piotr Bała, proszę bardzo.

- Rozmawialiśmy już dzisiaj z Panem dyrektorem i rano telefonicznie i teraz w przerwie, powiem tylko tyle, no ja obserwuję na co dzień pracę rejestratorek w Sędziszowie, czy to w szpitalu, czy to w przychodni i naprawdę chylę czoła, bo tak jak Pan dyrektor powiedział, no to jest specyficzna komórka, gdzie no zderza się, że tak powiem z pacjentami i lekko nie mają, nie bronię w tym sensie, że po prostu chciałbym docenić ich pracę i boję się, że czasami te zmiany lepsze, znaczy lepsze jest czasem wrogiem dobrego. Boję się, żeby te zmiany nam po prostu na dobre wyszły, bo te dziewczyny naprawdę zasługują na dobre traktowanie, na dobre pieniądze, na zrozumienie, czasami nawet na pomoc, bo faktycznie mają ciężko. W tej kwestii to jest jedna. Druga rzecz, chciałem zapytać o pielęgniarki, bo też przychodzą do mnie, pytają, co z nagrodami jubileuszowymi, bo też ta kwestia chyba nie do końca została rozstrzygnięta przy podpisywanym ugód. Dziękuję.

- Dziękuję bardzo. Bardzo proszę.

- Ale nagrody jubileuszowe w jakim sensie? Bo nie bardzo rozumiem. Dostałem takie informacje, co z nagrodami jubileuszowymi, bo czy to wchodzi w zakres tych porozumień czy nie, czy one po prostu? - Znaczy to jest tak. Generalnie jeżeli podjęliśmy ugode, to z pełną jakby konsekwencją wszelakich rzeczy, które się już wydarzyły, czyli przynajmniej ja mam taką wiedzę. Jeżeli był jubileusz, no jubileusze się wypłaca od pensji, którą się w danej chwili pobiera, bo to jest jakby pochodna tego, więc jeżeli to uposażenie wzrosło, no to ten jubileusz również wzrośnie, także to są pewne rzeczy, które się dzieją automatycznie. Tylko to wymaga odpowiedniego przeliczenia, no bo to mówię, cofamy się wstecz.

- Dziękuję Panie dyrektorze. Dziękuję bardzo. I ad vocem Pan radny Józef Drozd, bardzo proszę.

- Ja w dwóch słowach do słów wypowiedzianych, że tak powiem przez kolegę Wiesia, mianowicie, tak jak już wcześniej powiedziałem, bodajże trzy tygodnie temu dostałem pismo od Pana Burmistrza, skierowane do Pana Starosty, Pan Wiesiu też dostał, z którego wynika jednoznacznie, że Pan Burmistrz deklaruje dokończenie chodnika Wyszyńskiego wraz z przyszłościową sprawą ścieżki rowerowej. Po zapoznaniu się z pismem, które Pan Przewodniczący, Wiceprzewodniczący powiedział, w tym piśmie nie znalazło się właśnie tego, które poinformował mnie Burmistrz. W związku z tym zająłem stanowisko takie, jak zająłem. Co do ekspertów, budownictwo, Panie Wiesiu, to jest zawód techniczny, w którym są wymagane uprawnienia budowlane, chyba że Pan zdobył ostatnio, no to gratuluję. Dziękuję bardzo.

- Dziękuję bardzo. I ad vocem Pan radny Wiesław Wojdon, proszę bardzo.

- Ja tylko chciałem zasugerować, że jeśli chodzi o sprawy pielęgniarek, został temat, że tak powiem wznowiony i ustawa jest jakby korygowana. W związku z tym myślę, że powinniśmy poczekać tutaj z decyzjami w tym temacie na rozstrzygnięcia ustawowe. Może akurat na tyle poprawią, że ta sytuacja pielęgniarek będzie wyjaśniona i nie będzie musiał dyrektor przed żadnymi Sądami stawać. Myślę, że troszkę cierpliwości w tym temacie. Dziękuję bardzo.

Ad vocem Pan radny Wiesław Rygier, Wiceprzewodniczący Rady Powiatu. Proszę bardzo.

- Chciałem tylko tyle powiedzieć, że ostatni realizowany przez nas przetarg to jest ponad 15 000 000,00 złotych. To jest procedura przetargowa, którą przeprowadziłem niedawno, a takich procedur przeprowadziłem kilkadziesiąt, bardzo skomplikowanych, bardzo drogich. Więc mówiąc o terminach realizacyjnych przygotowania procedur wszczęcia postępowania w tym zakresie dwutygodniowych okresach, zgodnie z ustawą prawo zamówień publiczne, które doskonale znam, bo realizowałem wielokrotnie te przetargi, wiem o czym mówię, I tu nie chodzi o to, że ktoś ma narysować przepust, chodzi o to, że dokumentacja jest, chodzi o to, że kosztorysy są, chodzi o pewne aktualizacje, pewne przeliczenia rzeczywiście, co jest nie na podstawie widzimi się, tylko na podstawie istniejących projektów, istniejących przedmiarów, istniejących kosztorysów. Więc nie zaczynamy od zera, więc nie opowiadamy tutaj banialuk, że zaczynamy od zera, że nie mamy się na czym oprzeć. Są wszystkie dokumenty, na których można się porządnie oprzeć. W poniedziałek ja proponuję kolegom przeanalizowanie, które z tych zadań możemy prolongować, które być może nie, a może wszystkie. I w poniedziałek postaramy się dać odpowiedź Panu Staroście, żeby konstruktywnie podejść do tematu. Dziękuję uprzejmie. Tak, tak, tak. Dziękuję.

- Dziękuję. I Pani radna Bernadeta Frysztak, proszę bardzo.

- Panie Przewodniczący, szanowna Rado, pozwoli Pan, że odniosę się do kilku kwestii. Najpierw do Pań rejestratorek. Oczywiście mam teraz okazję przyglądać się pracy zwłaszcza w przychodni w Sędziszowie Małopolskim, gdzie pracuje Pan kierownik Piotr Bała. Wiemy o tym, że naprawdę dużo osób korzysta z pomocy rejestratorki, które również dostarczają dokumenty medyczne lekarzom, bardzo często zwłaszcza przez osoby starsze są proszone o recepty, w ogóle o takie już bezpośrednie działania. Także tutaj przychylam się do wypowiedzi Pana Piotra Bały, że jest to naprawdę trudna praca i bardzo często związana z pomocą, z bezpośrednim kontaktem, ale też i może niezrozumieniem, bo nie wszystkich da się w minucie

obsłużyć, a wiemy, że my teraz tak naprawdę nie potrafimy nieraz czekać, jesteśmy niecierpliwi, jeżeli chodzi o kwestie zdrowotne. Natomiast proszę Państwa, chciałam się odnieść również do wypowiedzi Pana Wójta, który opuścił nas, bo uważam, że takie obecności na sesjach Rady Powiatu powinny być ściśle związane ze współpracą z Samorządem Powiatowym, nawet z deklaracją pomocy i partycypacji w kosztach budowy chodnika, o które tutaj prosi radny i zabiega. Takiej odpowiedzi nie było, ale proszę Państwa znów pojawiły się tak naprawdę wypowiedzi, które już mówią o kulturze i o zachowaniu Pana Wójta i o tych standardach, które chcę przenieść z posiedzeń Gminy Wielopole Skrzyńskie tutaj. Proszę Państwa, ja nie przywiązuję wagi do tytułów, ale nie wyobrażam sobie, żebym do Pana posła mówiła, Panie były pośle, Panie były Starosto, ja jestem radną. Ale drodzy Państwo i drodzy koledzy i koleżanki, szanujemy się, Pan Wójt zaznaczył w swojej wypowiedzi, Pani była Wicestarosto. Jakie to ma dzisiaj znaczenie? Ja nie jestem w jakichś relacjach bezpośrednich z Panem Wójtem. Kiedyś współpracowałam. Teraz jestem radną, reprezentuję wszystkich tutaj mieszkańców Powiatu, ale jestem radną Gminy Sędziszów Małopolski. Zachowanie, które naprawdę uwłacza już godności kobiety, już kilkakrotnie tak było. My znamy z kolegą jego wypowiedzi pisemne, ponieważ Pan Wójt lubi pisać i smsować. Ja sobie nie życzę takich wypowiedzi. I nie życzę sobie również wypowiedzi, bo nie wiem czemu to miało służyć, że ja teraz tutaj siedzę, a nie są nagrywani wszyscy radni, bo jak siedziałam tam, a teraz siedzę tu. Drogi Panie Starosto, też do Pana tutaj mówię, niech Pan skończy też z używaniem samych nazwisk, bo jesteśmy radnymi. Chciałam też dowiedzieć się od Pana Przewodniczącego, czy w Regulaminie Rady Powiatu my mamy określoną kolejność wystąpień, bo tak naprawdę to my czekamy, Pan Wójt wchodzi, mówi swój dyskurs nie na temat, znów poniżej naprawdę godności. Ja nie znam tego pisma, ale chciałabym się dowiedzieć. Oczywiście ten mem dotyczył mnie. Wybiórczo wybrane odpowiedzi. I tak naprawdę nie były kierowane do publiczności, były kierowane do kolegi. Jeżeli mówimy już o RODO, jeżeli są to wypowiedzi, drodzy Państwo, kierowane na forum, do wszystkich, to tak, oczywiście jesteśmy osobami publicznymi, ale to nie była wypowiedź kierowana do Państwa. My wiemy, jakie jest źródło tych komunikatów, które się ukazują. I o tym też powiemy. I drodzy Państwo, z tymi przejęzyczeniami. Nawet Pan Wójt mówi, że nie ma tutaj Wicestarosty. No pomylił się kolega. A nie pomylił się Pan Przewodniczący, mówiąc społeczny członek Zarządu? Nie jest społecznym, bo społeczny jest wówczas, kiedy nie pobiera wynagrodzenia. Jest członkiem Zarządu. Nie bądźmy aptekarzami w czyjejś sprawie, jeżeli ktoś nawet się przejęzyczy, bo przecież każdy z nas wie i rozumie, że i znamy skład Zarządu.

- Tylko jest różnica między wynagrodzeniem a dietą, prawda? I członek społeczny Zarządu nie pobiera wynagrodzenia, tylko dietę. Andrzej Bączkowski, który jest etatowym członkiem Zarządu, pobiera wynagrodzenie, także...

- Pan Sławomir Bezara jest członkiem Zarządu. Jest członkiem Zarządu, oczywiście. My wszyscy... Nie jest społecznym. Jest nieetatowym. To jest różnica. I teraz jeszcze mam, Panie Przewodniczący, jedną uwagę dotyczącą, tutaj interweniowałyśmy z Panią Wiołą Czerniak, w kwestii usprawiedliwiania nieobecności, czy to na posiedzeniach komisji, czy na sesji Rady Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego. Zdarzyła mi się jedna nieobecność, koleżance, jak i wielu tutaj radnym, chciałabym usłyszeć od Pana Przewodniczącego, jak ma wyglądać forma usprawiedliwiania się, Bo akurat nie jesteśmy radnymi, które napisały takie usprawiedliwienie w drodze mailowej. Czy to może być telefoniczne? Jakie informacje są potrzebne Panu Przewodniczącemu, żeby Pan Przewodniczący podjął decyzję o usprawiedliwieniu? I teraz jak Pan rozwiąże sytuację? Na sesji. Usprawiedliwiałyśmy nieobecność. Jakie

są informacje niezbędne, bo tego nie ma w Regulaminie, sprawdzałam to po prostu, bo to nie może być od widzi mi się, tylko po prostu jak ktoś pisze, że z powodów osobistych, może mieć różne kwestie, zdrowotne, inne zupełnie, rodzinne. Jakie są informacje Panu Przewodniczącemu potrzebne? I co Pan robi z takim fantem, że jest osoba, która od dwóch tygodni przebywa na zwolnieniu lekarskim, nie świadczy pracy swojemu pracodawcy, uczestnicząca w komisjach i uczestnicząca w sesji Rady Powiatu? Ja chcę to wiedzieć, dlatego że każdego z nas może spotkać taka sytuację, że będziemy przebywać na zwolnieniu lekarskim. Czy my mamy prawo uczestniczenia, bo też tego nie ma w przepisach i w Regulaminie określone, czy mamy możliwość uczestniczenia, czy to trzeba zgłaszać do ZUS-u, bo pobieramy przecież wynagrodzenie, bo to jest dieta, skoro nie potrafimy, bo jesteśmy chorzy, ale pobieramy pieniądze, to są środki. To jest dieta, ale to są środki. To nie jest praca społeczna. A więc dla pracodawcy chciałabym to wiedzieć, bo na przykład jak byłabym na zwolnieniu lekarskim w takiej sytuacji, to czy mogę uczestniczyć w posiedzeniach Rady i nie będę mieć problemów, tylko będę musiała potem tłumaczyć się, że uczestniczyłam w posiedzeniu Rady czy w komisji. Chciałabym to dzisiaj o tym się dowiedzieć.

- Pani radna, ale myśmy to ustalali jeszcze na początku tej poprzedniej kadencji, ponieważ rzeczywiście przepisy są nieprecyzyjne i wręcz nie zawierają pewnych stwierdzeń, ustaliliśmy, że to będzie telefon albo mailem przysłana informacja odpowiednio uwiarygodniona. Dlaczego? To nie może być tak, że nie ma mnie na sesji, bo nie ma, tylko żeby coś podać.

- Na jakiej podstawie? To ja co mam napisać, że nie mogłem przyjść z przyczyn rodzinnych, to mam napisać z jakich?

- No dobrze, znaczy mieliśmy, z tym, że tak, Panie, chwileczkę, mieliśmy do czynienia, wiem, że jest to odniesienie do września, kiedy, prawda, była nieobecność taka powiedzianym zorganizowana, że to była akcja zorganizowana. I jeśli nie ma połowy radnych, prawda, na sesji i ta nieobecność ma określony cel, no to trudno jest nie stwierdzić, że jest to...

- Ma Pan na to dowód, a czy nieodbycie Rady, Panie Przewodniczący, też było celowe?

- Tak samo jak nie ma dowodu na to, że ja celowo wtedy nie przeprowadziłem sesji, bo była awaria sprzętu. To jest mniej więcej to samo. No właśnie, ale my...

- Więc proszę Państwa, jeśli uważacie, że ta forma jest niedobra, a do tej pory nie było problemu, bo na każdy telefon i każdego maila ja reagowałem, że się usprawiedliwiał, jeśli były to pojedyncze, czy dwie osoby były nieobecne, to możemy to do Regulaminu wnieść. Nie ma problemu, żeby wnieść na sesję i zmienić to, żeby w sposób dokładny ustalić, kiedy będziemy usprawiedliwiać, a kiedy nie. Żeby to nie była wola Przewodniczącego i podejście jakieś indywidualne moje, tylko żeby to było zapisane. Ale była taka dyskusja na początku poprzedniej kadencji, co zrobić. Nawet wiem, pamiętam tutaj, że Pan radny Wiesław Rygiel też był za tym, żeby nie precyzować szczegółowo, że każda nieobecność, żeby była po prostu ustalana jako nieobecność nieusprawiedliwiona i potrącenie wtedy diety. Była dyskusja i Rada w większości zdecydowała, żeby to nie było takiego twardego zapisu, tylko że... Panie Przewodniczący, przepraszam, włączyłem się, ale no zgadza się wszystko, tylko Pan jednym na podstawie takiego usprawiedliwienia usprawiedliwia, a drugim nie. No wie Pan, to jest nie w porządku. Cztery osoby z tej połowy radnych usprawiedliwiło się telefonicznie bądź też w inny sposób, uwiarygodniając swoją nieobecność. Prawda. Cztery osoby. [niesłyszalne] myśmy też napisały maila do Pana Przewodniczącego,

do Biura Rady, w jaki sposób ja się mam uwiarygodnić pytam, jeżeli.. Ale kiedy? Na przyszłość. (...) Oczywiście, że sprawdzałam to u Pani Sekretarz, Panie Przewodniczący wysłaliśmy maila. We wrześniu? Oczywiście. Nie wszyscy. Nie wszyscy przestali. Ale niektórym Pan uznał. Panie Przewodniczący, chodzi o to tylko, że Pan wybiórczo sobie usprawiedliwił. Temu usprawiedliwię, temu nie. Na jakiej podstawie? Chodzi nam o klucz.

- Klucz był taki, jeśli uważacie, że to jest niedobre, nie ma problemu, żeby spróbować nad tym podyskutować. Ale nie wiem, czy Pan nie rozumie, czy Pan nie chce zrozumieć. No bo dlaczego jednej osobie Pan usprawiedliwił nieobecność, drugiej nie? Na jakiej podstawie Pan uznał, że dla jednej przyczyny osobiste są dobre, wiarygodne, dla drugiej nie. Chodzi o sam fakt, o nic więcej. Wydaje mi się, że jak ktoś mówi, że choroba albo ma umówiony termin do specjalisty, to jest to dla mnie wiarygodne (...) Dlatego pytamy o kryteria. My o tym nie wiemy. Skąd my mamy wiedzieć co dla Pana jest wiarygodne, a co nie. Jeśli ktoś mi pisze... Chciałem to na samym początku tej Rady, nie chcieliście. No przecież mówiłem, tak jak w Sędziszowie, nie ma - 10% potrącamy. Umówmy się, przygotujemy takie wnioski. Była rozmowa, że jesteśmy dorośli, że i tak dalej. Nie no, chodzi o fakty. No ile razy, ile razy mnie nie było no? No to będziemy się licytować? Chodzić, nie chodzić. Jak nie będzie reguł, będą zawsze takie po prostu niedomówienia. W Sędziszowie to było jasno sprecyzowane i nie było nigdy problemu. Nie ma, potrącone, koniec. A nie na zasadzie, że jest to uznaniowo, bo mi się wydaje, że ja nie wiem, co się Panu Przewodniczącemu wydaje. Jak ja się mam usprawiedliwić, że mama mi ma napisać usprawiedliwienie?

Ad vocem Pan radny Wiesław Wojdon jeszcze się zgłasza, proszę bardzo.

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado proponuje temat poważnie potraktować i przekazać go na komisję, ponieważ zmieniły się zasady, jeżeli chodzi o diety dla radnych. Wyrokiem Sądu Bydgoskiego, w ostatnim miesiącu w zasadzie Sąd uznał, że nawet usprawiedliwiona nieobecność nie obliguje do wypłaty diet radnym. Ja przekażę ten artykuł tutaj. Także to znaczy na pewno nie wolno się cofać. Wypadałoby jednakowo wszystkich potraktować do dzisiaj, ale dyskusję podjąć w tym temacie na perspektywę. Dziękuję bardzo.

- Acha, to jest świeży wyrok, tak? To jest świeża sprawa. Dziękuję bardzo.

Ad vocem Pani radna Bernadeta Frysztak, proszę bardzo.

Panie Przewodniczący, dlatego proszę o zweryfikowanie wrześniowych usprawiedliwień z sesji, bo chciałabym być potraktowana tak jak inni i koledzy i koleżanki, którym się usprawiedliwiło nieobecność, bo ja przyniosę od mojej mamy, że opiekowałam się chorą mamą, usprawiedliwienie, jeżeli to jest potrzebne. Naprawdę, ja to zrobię, bo ja napisałam w mailu i napisałam to wcześniej, że ze względów rodzinnych, osobistych nie mogę uczestniczyć w sesji. Ja przyniosę takie na następną sesję, usprawiedliwienie, jeżeli Pan, żeby było to wiarygodne, od mojej mamy, która nie domaga na zdrowiu, to już mogę powiedzieć i będę wtedy wiarygodna. Proszę o zweryfikowanie tej sytuacji we wrześniu, bo chcę być tak samo potraktowana jak i inni radni, którzy mieli uroczystości rodzinne, wyjazdy zagraniczne i zgłaszali to Panu Przewodniczącemu. Ja nie mogę sobie dostosować terminu sesji do wyjazdu, do odpoczynku wakacyjnego, dlatego proszę o równe potraktowanie, tak jak i pozostałych radnych. Dziękuję.

- Przyjąłem do wiadomości. I Pan Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Jerzy Kiebała, proszę bardzo.

- Ja bym tylko oczekiwał jeszcze odpowiedzi dotyczącej tego zwolnienia chorobowego. Jak Pan to interpretuje, bo czy trzeba, czy już może, czy nie może być na sesji? Może, tak? Może. Była ostatnio... - Ale pobieracie świadczenia z ZUS-u, nie? Pani Ania Sroka występowała do ZUS-u i jest interpretacja, że może, że nie.

- Szanowni Państwo, każda sytuacja jest interpretowana przez ZUS indywidualnie. My nie mamy tutaj, Radcy nasi zajmowali się przy okazji dłuższego chorobowego Marcina Świerada i wtedy była wyraźna sugestia. Musi być indywidualne zwrócenie się do ZUS-u o interpretację dla danej osoby. I z tego co wiem, to rzeczywiście tutaj co niektórzy z takiej sytuacji czy z takiej możliwości skorzystali i taką odpowiedź uzyskali. Więc nie możemy tutaj, bo tego zapisu wprost czy można czy nie można nigdzie się nie znajdzie. Tylko to jest tak jak mówię, jeszcze raz podkreślam, indywidualna sytuacja każdej osoby, która musi być indywidualnie na wniosek konkretny z imienia i nazwiska do ZUS-u złożona i ZUS takiej odpowiedzi udziela.

- Dziękuję bardzo i Pani radna Bernadeta Frysztak. Proszę bardzo.

- Oczywiście może to jest indywidualna sytuacja, tylko nie zgodzę się, że będzie to indywidualna interpretacja. I przykład Pana radnego Marcina Świerada jest złym przykładem, ponieważ tutaj Pan Marcin Świerad nie będzie tutaj miał mi za złe, ale powiem, to było dłuższe zwolnienie, spowodowane nawet i dłuższą nieobecnością i pewnym świadczeniem, o którym nie będę mówić, bo jest radny, jak będzie chciał, to powie. I w tej sytuacji zupełnie inne przepisy, drogi Panie Starosto, obowiązują. Natomiast przy doraźnych zwolnieniach lekarskich sytuacja wygląda inaczej. Jeżeli ktoś nie świadczy obowiązku pracy i z tego powodu ma zwolnienie, powtarzam, to są Doraźne kwestie, to podejście, proszę się zapytać, ZUS-u jest inne. Takie mam informacje, bo o to się pytałam. Ponieważ chciałam się zorientować, nie indywidualna, podobnie było w innych przypadkach, przy dłuższym zwolnieniu lekarskim, to może być różna kwestia, tutaj różne rozwiązania wchodzi w grę, nawet łączenie się online, uczestnictwo w ten sposób w sesji, jeżeli ktoś ma długotrwałe zwolnienie z różnych przyczyn, ale nie przy doraźnych zwolnieniach lekarskich. A dlatego ja, jak Pan mówi, że to jest moja, to chcę usłyszeć interpretację tutaj zespołu prawników. Mamy dwóch prawników, których nie ma dzisiaj już na sesji, a dla mnie to jest ważki temat, czy możemy uczestniczyć, ponieważ znamy sytuację już z usprawiedliwieniami. Ja nie wiem, czy mogę, czy będę mieć podjętą jakąś interwencję, że nie mogę uczestniczyć w sesjach czy w komisji. Chciałam się zapytać.

-Pan Starosta Witold Darłak. - Panie Przewodniczący, to co wyjaśniłem, to co wyjaśniłem podtrzymuje. Jeżeli Państwo chcecie wiedzieć czy możecie w czasie swojego chorobowego uczestniczyć w sesjach Rady Miejskiej, Rady Powiatu przepraszam, proszę się zwrócić indywidualnie z takim wnioskiem do ZUS-u i taką odpowiedź Państwo otrzymacie. Nie oczekujcie takiej odpowiedzi, interpretacji ze strony naszych służb prawnych, bośmy się rzeczywiście w tym temacie zagłębiali, pytaliśmy w ZUS-ie i odpowiedź była dokładnie taka. Niech każdy indywidualnie zwróci się do ZUS-u w tej sprawie. Jeżeli ma Pani inną wiedzę na ten temat, ma Pani do tego prawo. Jeżeli Pani twierdzi, że jest inaczej, też ma do tego Pani prawo. Ja mówię to dokładnie, jaką informację otrzymaliśmy i tą informację jeszcze raz dokładnie tutaj Państwu przekazuję. To jest indywidualna sprawa każdego radnego. Marcin Świerad mógł się zwrócić w tym czasie, kiedy chorował do ZUS-u i taką interpretację też otrzymać. Z tego co wiem to zdaje się, że się nie zwrócił. Myśmy też w jego sprawie w tym temacie się nie zwracali, więc było tak jak było. Tyle.

- Dziękuję bardzo. Bardzo proszę. Do widzenia.

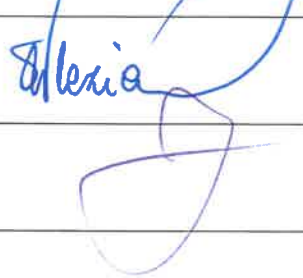
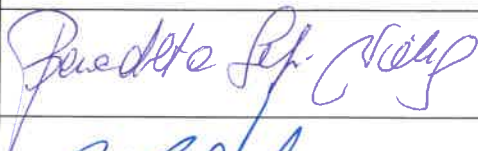









-(Radny M. Świerad) Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, w związku z tym, że już tutaj kilka razy Pan Starosta mnie dzisiaj docenia, to się odniosę też rzeczywiście.











Szanowni Państwo, rzeczywiście zwróciłem się do Rady, do Pana Przewodniczącego, wiedząc o tym, że przynajmniej te sześć miesięcy nie będę mógł uczestniczyć w sesjach z możliwością uczestniczenia online, bo takie różne były, przecież żeśmy tak samo robili to już kilka razy. Dostałem odpowiedź, nie ma tego w Regulaminie czy coś podobnego, bo ja te pisma mam w domu, mogę przynieść, ale również potem, również w tym piśmie zaznaczyłem, czy mogę przyjść na sesję, czy to nie będzie kolidowanie z zabraniami, no bo tutaj akurat miałem zaświadczenie rehabilitacyjne dłużej. Ale tak jak tu Pan Starosta powiedział, no dostałem odpowiedź, że muszę się to zwrócić indywidualnie tylko. Proszę Państwa, problem jest w tym, że zwracając się do ZUS-u, a jak się przeważnie choruje te 6 miesięcy, to może odpowiedź trafić do nas i za 8 miesięcy. Więc nie wiadomo, co w tym okresie robić, więc pozwoliłem sobie nawet już nie pisać, bo uważałem, że będzie to po prostu większym kłopotem dla mnie, że będę musiał udowadniać, że czerwone jest czerwone, zielone to zielone, więc sobie odpuściłem. Natomiast tak jak tu było przyjęte, jestem już trzecią kadencją Rady w tym Powiecie, że jak się ma zwolnienie lekarskie i L4, jak to mówi się, to chyba wystarczy udowodnić Panu Przewodniczącemu, jeszcze tym bardziej dłuższe, że się po prostu nie udaje, że to nie jest jakoś na zasadzie, że byłem na imieninach Pana członka etatowego Zarządu i potem jeszcze nie dałem rady przyjść. O coś, jak już mówię, to wszystkiego najlepszego przy tej okazji. Ja mówię, że to nie są błahe powody, więc dlatego, dlatego jeszcze raz mówię, indywidualne podejście może być różnie odebrane przez ZUS, przez to, jeżeli się jest na zwolnieniu, na zwolnieniu lekarskim, tak to uważam, nie powinno się przychodzić na sesję, bo ja tak nie robiłem, bo żeby nie mieć i kłopotów w ZUS-ie i w Radzie, bo taką informację dostałem. Dziękuję bardzo. A co, faktycznie był Pan na tych imieninach? Nie no, mówię, że tak jest.



Szanowni Państwo, zamykam 58 Sesję Rady Powiatu.

**Lista obecności podczas LVIII Sesji
Rady Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego
w dniu 1 grudnia 2023 roku**

Lp.	Nazwisko i imię	Podpis
1.	Zdzisław Pupa Senator RP	
2.	Jacek Magdoń Radny Sejmiku Wojewódzkiego	
3.	Andrzej Czochara Przewodniczący Oddziału NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” w Ropczycach	
4.	Wioletta Walczyk-Weselak Przewodnicząca Komisji Międzyzakładowej Oświaty i Wychowania NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”	
5.	Sylwia Niedzielska-Plezia Prezes Oddziału w Ropczycach Związku Nauczycielstwa Polskiego	
6.	Bolesław Bujak Burmistrz Ropczyc	
7.	Grzegorz Bielatowicz Przewodniczący Rady Miejskiej w Ropczycach	
8.	Bogusław Kmiec Burmistrz Sędziszowa Młp.	
9.	Marek Pająk Przewodniczący Rady Miejskiej w Sędziszowie Młp.	
10.	Grzegorz Ożóg Wójt Gminy Ostrów	
11.	Ryszard Filipek Wójt Gminy Iwierzyce	
12.	Krzysztof Klimek Przewodniczący Rady Gminy w Iwierzycach	
13.	Marek Tęczar Wójt Gminy Wielopole Skrzyńskie	
14.	Sławomir Górski Przewodniczący Rady Gminy w Wielopolu Skrzyńskim	

15.	Sabina Wlezień Sekretarz Powiatu	
16.	Jacek Worowski Skarbnik Powiatu	
17.	Józef Gudyka Zespół Obsługi Prawnej	
18.	Bernadeta Safin-Wielis Zespół Obsługi Prawnej	
19.	Barbara Król Dyrektor WOK	
20.	Aneta Siewierska-Ligęzka Dyrektor WAB	
21.	Marta Cesarz Dyrektor WD	
22.	Sylwia Borowska Dyrektor WE	
23.	Joanna Cesarz Dyrektor WK	
24.	Tomasz Totoń Dyrektor WI	
25.	Halina Gawron Dyrektor WG	
26.	Alfred Kulak Dyrektor WOŚ	
27.	Ewelina Skórska Kierownik RPS	
28.	Dariusz Kaznecki Kierownik RG	
29.	Ryszard Alberski Inspektor w Referacie ds. Obronnych i Zarządzania Kryzysowego	
30.	mł. insp. Roman Zawiślak Komendant Powiatowy Policji w Ropczycach	

31.	st. bryg. Łukasz Szopa Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Ropczycach	
32.	mł. insp. Waldemar Jędrzejewski I Z-ca Komendanta Powiatowego Policji w Ropczycach	
33.	bryg. Paweł Szkoła Z-ca Komendanta Powiatowego PSP w Ropczycach	
34.	Tomasz Baran Dyrektor ZOZ w Ropczycach	
35.	Katarzyna Oleś-Bizoń Powiatowy Lekarz Weterynarii w Ropczycach	
36.	Monika Kwietniewska Dyrektor PCPR w Ropczycach	
37.	Agnieszka Ochał Dyrektor PCEK w Ropczycach	
38.	Ryszard Klusowski Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego	
39.	Wacław Tobiasz Dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Ropczycach	
40.	Jacek Posłuszny Dyrektor PUP w Ropczycach	
41.	Hubert Paśko Dyrektor LO w Ropczycach	
42.	Jan Flisak Dyrektor LO w Sędziszowie Młp.	
43.	Dorota Bieszcz-Daniluk Dyrektor SOSW w Ropczycach	
44.	Agnieszka Nazimek Dyrektor PP-P w Ropczycach	
45.	Mariusz Pilch Dyrektor ZS w Ropczycach	
46.	Sabina Kolbusz Dyrektor ZST w Sędziszowie Młp.	

47.	Bogusław Wojnowski Dyrektor ZS A-T w Ropczycach	
48.	Halina Krysa Dyrektor DPS w Rudzie	
49.	Marcin Brzozowski Dyrektor DPS w Lubzinie	
50.		
51.		
52.		
53.		
54.		
55.		
56.		
57.		
58.		
59.		
60.		
61.		
62.		
63.		

